ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy tydzień

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,80 zł (w tym 5% VAT)

10 - 16 sierpnia 2020 r. | nr 32 (708)/2020 | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

16 str. + Bezpłatny dodatek TV

W kraju codziennie już ponad 800 zakażeń!

Powrót restrykcji

Żarty się skończyły. W reakcji na rekordowy wzrost zakażeń rząd przywraca obostrzenia. Na razie w 19 powiatach, w których infekcji jest najwięcej.

Str. 9

Lublin spragniony studentów, ale ich powrót w październiku stoi pod znakiem zapytania

Nowy rok akademicki w systemie hybrydowym?

Uczniowie we wrześniu mają wrócić do szkół, a co ze studentami? Biorąc pod uwagę rosnącą liczbę zakażeń koronawirusem coraz bardziej prawdopodobne są studia w formie hybrydowej, łączącej zajęcia stacjonarne ze zdalnymi. To złe wiadomości nie tylko dla samych studentów, ale i dla miasta. W Lublinie studiuje ponad 60 tys. żaków. Bez nich knajpki, kina, sklepy, autobusy i stancje pozostaną puste.

Str. 2

42. Lubelska Piesza Pielgrzymka już na szlaku

Sztafeta pątników ruszyła na Jasną Górę

We wtorek 4 sierpnia rozpoczęła się 42. Lubelska Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. Mimo trudności i ograniczeń wynikających z powodu pandemii, pątnicy w swoistej sztafecie przemierzają ponad 300-kilometrowy szlak. Choć w ograniczonej liczbie, to jak co roku z wielką radością poszczególne grupy wędrują do Częstochowy.

Str. 2

Szykują przetarg na nowy biurowiec przy Leszczyńskiego

Szklany urząd za trzy lata

Pod koniec sierpnia ma zostać ogłoszony przetarg na budowę nowego biurowca Urzędu Miasta Lublin przy ulicy Leszczyńskiego 20. Stary gmach zostanie wyburzony.

Str. 4

Wody Polskie biorą się za Zalew Zemborzycki. Niewykluczone spuszczenie wody

Pogłębią lubelskie „morze”

Państwowe „Wody Polskie”, które jesienią 2018 roku, decyzją wojewody lubelskiego, przejęły od miasta Zalew Zemborzycki przedstawiły w czwartek plany rewitalizacji lubelskiego „morza”. Na początek akwen zostanie pogłębiony, a później powstanie nad nim Centrum Edukacyjno-Operacyjne Wód Polskich „Lublin – Zemborzyce”.

Str. 3

Para emerytów dziękuje policjantom za odzyskanie 40 tys. zł, inni trzymają w domach całe fortuny

Lublinianie lubią spać na forsie…

250 tys. zł wynieśli niedawno z mieszkania lublinianki oszuści, którzy rzekomo poszukiwali spadkobierców rodziny z Kanady, 50 tys. zł wyrzuciła przez balkon emerytka z LSM, 80 tys. zł wyniósł z mieszkania starszy pan, sądząc że ratuje z opresji karnej wnuczka. Wielka skala oszustw na policjanta ujawniła, że lublinianie trzymają w mieszkaniach dużo gotówki i kosztowności.

Str. 6

Oszuści podszywają się pod prezydenta Lublina

To próba wyłudzenia pieniędzy!

- Urząd Miasta Lublin nie prowadzi zbiórki pieniędzy na lubelskie szpitale w związku z pandemią – zaalarmowała w sobotę Kancelaria Prezydenta Lublina.

Str. 9

ŚWIDNIK. Prace nad projektem reaktywacji kultowego motocykla zostały przerwane

Po nowej wuesce zaginął słuch

Przed kilkoma laty miasto Świdnik ogłosiło, że pracuje nad wznowieniem produkcji legendarnego motocykla WSK. Od tamtej pory przynajmniej raz w roku informowało o postępach w tych działaniach, a w 2018 roku zaprezentowało projekty wykonawcze nowej maszyny zapowiadając, że jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, za dwa lata zobaczymy jej prototyp. Jednak nie poszło…

Str. 7

ŚWIDNIK. Dobre prognozy na przyszłość

Park Avia w lipcu na plusie

Str. 3

REKLAMA

Damel-TAXI
1-96-26
815 333 333
w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU
POBIERZ i zamawiaj TAXI

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

42. Lubelska Piesza Pielgrzymka już na szlaku

Sztafeta pątników ruszyła na Jasną Górę

We wtorek 4 sierpnia rozpoczęła się 42. Lubelska Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. Mimo trudności i ograniczeń wynikających z powodu pandemii, pątnicy w swoistej sztafecie przemierzają ponad 300-kilometrowy szlak. Choć w ograniczonej liczbie, to jak co roku z wielką radością poszczególne grupy wędrują do Częstochowy.

Począwszy od 4 sierpnia każdego dnia na szlak wyruszą inne osoby, które wcześniej zapisały się u księży przewodników. Codziennie formuje się sztafeta składająca się z 3 grup, z których każda może liczyć maksymalnie 50 osób, a więc jednocześnie na szlaku może przebywać 150 osób. Każdego dnia autokar przywozi i odwozi pielgrzymów, a dzięki takiej wymianie osób w całej pielgrzymce może wziąć udział więcej osób. Główne intencje 42. LPP to modlitwa o ustanie pandemii koronawirusa oraz druga, o owocne przeżywanie trwającego w archidiecezji III Synodu.

Mimo obostrzeń, osoby wyruszające na szlak, cieszyły się z tej możliwości. - Nie bałam się w dobie koronawirusa iść na pielgrzymkę, ponieważ były zachowane procedury bezpieczeństwa, takie jak na przykład mierzenie temperatury. Zaś atmosfera na szlaku była super! - opowiada 16-letnia **Ola Siudaj**, która szła w grupie 6. – Oczywiście, liczba osób w grupie była bardzo mała i to przynosiło taką tęsknotę do tych setek innych ludzi, których co roku można było poznać, ale z drugiej strony można się było bardziej skupić na tych osobach, które były obecne, lepiej je zrozumieć, a czasem nawet się zaskoczyć, bo przecież każdy ma jakieś doświadczenia i świadectwo. Niemniej duch pielgrzymowania był zachowany, był śpiew, modlitwy i rozmowy.

Codzienne relacje online, materiały duszpasterskie oraz informacje ze szlaku znajdują się na stronie: www.pielgrzymka.lublin.pl oraz na profilu facebookowym pielgrzymki. **MG**

Lublin spragniony studentów, ale ich powrót w październiku stoi pod znakiem zapytania

Nowy rok akademicki w systemie hybrydowym?

Uczniowie we wrześniu mają wrócić do szkół, a co ze studentami? Biorąc pod uwagę rosnącą liczbę zakażeń koronawirusem coraz bardziej prawdopodobne są studia w formie hybrydowej, łączącej zajęcia stacjonarne ze zdalnymi. To złe wiadomości nie tylko dla samych studentów, ale i dla miasta. W Lublinie studiuje ponad 60 tys. żaków. Bez nich knajpki, kina, sklepy, autobusy i stancje pozostaną puste.

Wszystkie lubelskie uczelnie od marca realizowały nauczanie zdalne. Choć było to nie lada wyzwanie nie tylko dla studentów, ale także dla wykładowców, obie strony pokonały wiele trudności i wypracowały nowe zasady działania. Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej pracuje właśnie nad zarządzeniem dotyczącym organizacji zajęć dydaktycznych w semestrze zimowym roku akademickiego 2020/2021.

- Wszelkie podejmowane decyzje mają na celu zapewnienie studentom i pracownikom optymalnych warunków realizacji procesu kształcenia, uwzględniają wytyczne i rekomendacje Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Głównego Inspektora Sanitarnego - informuje **Magdalena Drwal** z Biura Prasowego UMCS w Lublinie.

W zależności od specyfiki kierunków studiów realizowanych na poszczególnych wydziałach, rozważane jest kształcenie w formie hybrydowej, łączącej zajęcia stacjonarne ze zdalnymi.

- W formie stacjonarnej prowadzone będą na uczelni zajęcia wymagające użytkowania specjalistycznej aparatury lub oprogramowania, którego nie można udostępnić z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość, czyli zajęcia laboratoryjne, ćwiczenia terenowe, warsztaty oraz praktyki – wyjaśnia M. Drwal. – Zajęcia online będą realizowane w godzinach wyznaczonych przez plan zajęć dla danego kierunku i roku studiów z wykorzystaniem Wirtualnego Kampusu lub aplikacji MS Teams w ramach ogólnouczelnianej licencji MS Office 365.

Politechnika Lubelska również stawia na pierwszym miejscu bezpieczeństwo pracowników oraz studentów, a także wysoką jakość prowadzonych zajęć.

- Wiele wskazuje na to, że – podobnie jak w ostatnim semestrze – kształcenie będzie miało charakter hybrydowy. Oznacza to, że część zajęć takich, jak wykłady i ćwiczenia odbywać się będzie online, a część – z uwagi na swoją specyfikę, wymagająca bezpośredniego udziału studentów i pracowników – będzie prowadzona z zachowaniem szczególnych środków ostrożności sanitarnych w formie stacjonarnej – mówi **Iwona Czajkowska-Deneka,** rzecznik prasowy PL.

Kierownicy poszczególnych jednostek na Politechnice przygotowują obecnie wykaz zajęć, które w przyszłym roku akademickim rozpoczną się w trybie zdalnym albo stacjonarnym. Jednak ostateczne rozwiązania będą zależały od sytuacji epidemicznej i bieżących decyzji rządu, o czym uczelnia będzie informowała w najbliższych tygodniach.

Katolicki Uniwersytet Lubelski także uzależnia formę prowadzonych zajęć od nowego roku akademickiego od sytuacji epidemicznej w kraju i decyzji odpowiednich władz oraz ministerstwa. - Jesteśmy przygotowani na każdy wariant prowadzenia zajęć - zdalne, hybrydowe lub stacjonarne, natomiast konkretne decyzje dotyczące nowego semestru, będą miały na celu zapewnienie bezpieczeństwa i ochronę zdrowia studentów i zostaną podjęte w późniejszym terminie, najprawdopodobniej we wrześniu – dodaje **Katarzyna Bojko** z KUL.

Studentom – czy to obecnym, czy rozpoczynającym dopiero naukę na uczelniach wyższych - nie pozostaje na razie nic innego jak uzbroić się w cierpliwość i sprawdzać komunikaty dostępne na stronach internetowych uczelni.

MG

Aleksandra Majewska bibliotekarką roku

Nagroda im. Anny Platto trafiła do Świdnika

Już po raz 26. Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie, lubelski Zarząd Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich oraz Towarzystwo Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego przyznało Nagrodę im. Anny Platto. Tegoroczne wyróżnienie trafiło do świdniczanki Aleksandry Majewskiej, pracującej w Filii nr 3 Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej im. Anny Kamieńskiej przy szpitalu powiatowym w Świdniku.

Nagroda im. Anny Platto przyznawana jest co roku 7 sierpnia, w przeddzień urodzin jej patronki, pracownikom bibliotek publicznych z województwa lubelskiego wyróżniającym się w popularyzacji literatury dziecięco-młodzieżowej oraz nowatorskich form pracy z młodymi czytelnikami.

Pomysłodawcą nagrody był dr **Zdzisław Bieleń**, obecnie emerytowany dyrektor ds. merytorycznych WBP, a przez 25. edycji fundatorką nagrody była siostra patronki – **Mirosława Platto**. Uroczystość wręczenia tegorocznej Nagrody im. Anny Platto odbyła się w piątkowe południe. Laureatką wyróżnienia została **Aleksandra Majewska** z Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej im. Anny Kamieńskiej w Świdniku.

A. Majewska jest bibliotekarką od 17 lat. Od 2016 roku prowadzi Filię nr 3, znajdującą się w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej przy Al. Lotników Polskich, która obsługuje pacjentów oraz personel szpitala. Kapituła Nagrody doceniła Jej zaangażowanie jako „animatora i bardzo licznie podejmowane działania w zakresie wdrażania innowacyjnych projektów i form pracy z najmłodszymi użytkownikami biblioteki". Tylko w ubiegłym roku, który podlegał regulaminowej ocenie Aleksandra Majewska, zorganizowała w sumie 270 różnych zajęć twórczych i wydarzeń kulturalnych, edukacyjnych, informacyjnych i promujących czytelnictwo (spotkań, wystaw, konkursów, gier, dram, głośnego czytania, storytellingu etc.), w których uczestniczyło w sumie ponad 1200 małych czytelników. Brała udział m.in. w projekcie „Z książką zdrowiej", którego adresatami byli pacjenci oddziałów dziecięcych i onkologicznych, dzięki któremu zasoby biblioteki powiększyły się o 113 nowych woluminów. Spośród innych interesujących projektów autorskich organizowanych przez panią Aleksandrę wymienić warto cykliczne akcje: „Poczuj miętę do książki", „Dzień Pozytywnego Myślenia", „Międzynarodowy Dzień Chorego" czy powołanie Klubu Gier Planszowych KOSTKA. Jednocześnie pani Aleksandra nie zapominała o dorosłych użytkownikach biblioteki, dla których wielokrotnie organizowała kursy APSI (Autoryzowany Program Szkolenia Indywidualnego), mające na celu pomóc lekarzom starszej generacji w obsłudze branżowych systemów informatycznych.

BS

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Aleksandra Majewska, laureatka Nagrody im. Anny Platto

O PATRONCE NAGRODY

Anna Platto urodziła się 8 sierpnia 1944 roku. Ukończyła filologię polską na UMCS. Była kustoszem, instruktorem-metodykiem w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie oraz wykładowcą w Studium Bibliotekarskim. Znawczyni literatury pięknej, a szczególnie dziecięcej i młodzieżowej. Wypracowała nowoczesny model bibliotek dziecięcych, łączących znajomość książki z formami jej upowszechniania. Zajmowała się ich organizacją, profilowaniem działalności, doradztwem metodycznym. Posiadała dar integrowania ludzi. Zmarła 15 marca 1995 r.

ŚWIDNIK. Szukali córki, znaleźli narkotyki

Mama nie chciała, a wydała…

W niecodziennych okolicznościach w ręce policjantów „wpadła" z narkotykami 26-latka ze Świdnika. Matka kobiety zaniepokojona jej długą nieobecnością w domu poprosiła o pomoc dzielnicowego. Ten podczas odwiedzin mieszkania zgłaszającej wyczuł charakterystyczną woń marihuany. Okazało się, że w pokoju 26-latki znajdował się poporcjowany susz roślinny oraz „dilerska" waga. Właścicielce narkotyków grozi do 3 lat pozbawienia wolności.

Na początku ubiegłego tygodnia do jednego z dzielnicowych świdnickiej komendy policji zgłosiła się mieszkanka miasta, która oświadczyła, że bardzo martwi się o swoją córkę, która wyjechała nad jezioro i nie wróciła do domu. Poprosiła dzielnicowego, aby razem z nią sprawdzili, czy w pokoju zajmowanym przez córkę nie ma wskazówek, mogących świadczyć o miejscu jej pobytu.

Będąc już w mieszkaniu policjant wyczuł charakterystyczną woń marihuany. Okazało się, że wewnątrz szafki znajdowało się 16 woreczków z suszem roślinnym oraz precyzyjna waga elektroniczna.

- Podczas gdy policjanci zabezpieczali narkotyki do domu wróciła 26-latka, która od razu została zatrzymana. W Komendzie Powiatowej Policji w Świdniku usłyszała zarzuty, do których się przyznała. Grozi jej do 3 lat pozbawienia wolności - informuje KPP w Świdniku. **(w)**

Rozpoczęła się zbiórka pieniędzy na leczenie redaktora Piotra Wróblewskiego

Pomoc pilnie potrzebna

Piotr Wróblewski, wieloletni dziennikarz Polskiego Radia Lublin, legenda i jeden z najbardziej rozpoznawalnych głosów lubelskiej rozgłośni – zachorował na raka gruczołowego płuc i nadnerczy. Szansą na regres choroby jest kosztowna immunoterapia. Rodzina, przyjaciele i współpracownicy dziennikarza rozpoczęli zbiórkę funduszy na leczenie. Potrzeba 60 tys. zł.

Wpłat można dokonywać na specjalne konto bankowe prowadzone przez Fundację „Gwiazda Nadziei": 33 1940 1076 3045 2145 0001 0000 z dopiskiem „Dla Piotra Wróblewskiego". Zbiórka została także uruchomiona na platformie pomagam.pl (https://pomagam.pl/wrobel1950). **red**

nowy tydzień W TIRI INIF

Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. 509 710 033,
fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Krzysztof Basiński – 691 344 019;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;
Katarzyna Głaz (Świdnik) – 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

Biuro reklamy i ogłoszeń:
Dyrektor Biura Reklamy:
Ewa Sprawka – 691 344 029.
Druk: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A.
ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

ŚWIDNIK. LOT wraca do Świdnika

Warszawa razy sześć

Od września Polskie Linie Lotnicze Lot przywrócą bezpośrednie połączenie z Warszawy do Świdnika. Będzie obsługiwane sześć razy w tygodniu.

PLL LOT stopniowo przywracają obsługę regularnych rejsów. Obecnie polski przewoźnik ma w ofercie 150 połączeń, a od początku września rozszerzy ją o kolejne loty krajowe, przywracając połączenie m. in. z Warszawy do Portu Lotniczego Lublin.

Loty na tej trasie będą obsługiwane 6 razy w tygodniu. Wyloty z Warszawy planowane są o godz. 23:10 codziennie z wątkiem sobót; a ze Świdnika o godz. 5.40 codziennie z wyjątkiem niedziel. - Po kilkumiesięcznej przerwie spowodowanej pandemią, odzyskujemy kolejne połączenie, szczególnie istotne, bo otwierające możliwość podróży do najważniejszych miast Europy i świata. Dzięki ofercie PLL LOT mamy znów możliwość dotarcia z Lublina - z jedną tylko przesiadką w Warszawie - między innymi do Wrocławia, Gdańska, Krakowa, Mediolanu, Frankfurtu czy Brukseli - mówi **Andrzej Hawryluk,** prezes Portu Lotniczego Lublin.

Po przestoju związanym z pandemią świdnicki port powoli wraca do życia. W lipcu wykonano tu 252 operacji lotniczych i obsłużono 14 761 pasażerów, tj. o przeszło połowę mniej niż w analogicznym roku ubiegłego, kiedy odprawiono blisko 35 tys. podróżnych. **(opr. w)**

ŚWIDNIK. Oprysków nie będzie

Z komarami walczmy sami

Świdniczanie, którzy apelowali do magistratu, by ten przeprowadził akcję odkomarzania miasta, nic nie wskórali. - Nie będziemy stosować oprysków, bo ich szkodliwość jest wyższa, niż płynące z nich korzyści – uznał burmistrz Waldemar Jakson.

Przed tygodniem pisaliśmy, że niektórzy mieszkańcy Świdnika chcieliby, aby miasto wzastosowało opryski przeciw komarom.

- Od początku lipca mamy do czynienia z prawdziwą plagą. Komary są wszędzie. Już nie tylko na działkach, w parkach, czy w lesie, ale również w samym mieście i tną nawet w dzień - narzekali świdniczanie, a kilku radnych, zwróciło się do burmistrza z pytaniem, czy możliwe jest przeprowadzenie akcji odkomarzania.

Władze miejskie zapewniały, że przeanalizują tę prośbę, ale finalnie orzekły, że oprysków przeciw komarom nie będzie.

- „Gmina Miejska Świdnik nie planuje stosowania oprysków przeciwko komarom z uwagi na znaczną szkodliwość takich działań. Brak selektywnych środków, oprócz degradacji populacji komarów, powoduje niszczenie populacji pszczół, innych zapylaczy oraz pozostałych pożytecznych owadów, na co jako Gmina Przyjazna Pszczołom, podejmująca szereg działań proekologicznych, nie możemy sobie pozwolić" - odpisał radnym burmistrz **Waldemar Jakson.**

Burmistrz wyjaśnia również, że uciążliwość komarów jest czasowa i wraz z mniej deszczową pogodą będzie malała, tym bardziej, że Świdnik nie jest położony nad zbiornikiem wodnym. Dodał również, że większość miast rezygnuje z tego rodzaju oprysków z uwagi na fakt, że ich szkodliwość jest wyższa, niż płynące z nich korzyści, a w celu odstraszania komarów najlepiej sprawdzą się osobiste środki ochrony oraz wspomaganie bioróżnorodności. **(w)**

Zielone światło dla Alkotek

Duży procent od Palikota

Janusz Palikot, były polityk wzbudza zaufanie prywatnych inwestorów. Na swój najnowszy pomysł, sieć 10 lokalnych Alkotek z alembikami do destylacji m.in. wódki kraftowej „Palikot", piwem rzemieślniczym, importowanymi destylatami i autorskim menu, zebrał właśnie ponad 4 miliony złotych. Wcześniej identyczne kwoty udało mu się pozyskać na dwa inne projekty - produkcję Tenczyńskiej Okovita i Tenczynek Bezalkoholowe!

– Wszystkie trzy kampanie – Okovita, Tenczynek Bezalkoholowe, Alembik – to odrębne strukturalnie projekty. Wszystkie jednak łączy fakt, że przez crowdinvesting pozyskały grono inwestorów, którzy kibicują powodzeniu tych biznesów. Alembik Polska zgromadził społeczność ponad 1200 osób, za co pragnę serdecznie podziękować. Przed nami miesiące wytężonej pracy nad realizacją projektu. Już niedługo otworzymy w Lublinie pierwszą z dziesięciu Alkotek i mam nadzieję, że będzie to idealne miejsce do spotkania i celebracji wspólnego sukcesu z inwestorami – powiedział **Janusz Palikot.**

Alembik Polska SA uruchomi do końca trzeciego kwartału 2021 sieć Alkotek w 10 miastach. Z zebranej puli 4,185 mln zł spółka przeznaczy 1,5 mln zł na zakup 10 alembików i taką samą kwotę na wyposażenie lokali. Pozostałe środki wyda na sprzęt do wyszynku piwa (tapy) do 10 lokali, stworzenie aplikacji oraz koszty akcyzy, marketingu, importu, środki obrotowe. Już niedługo ruszy pierwszy lokal w centrum Lublina na ul. Przechodniej 4. W tym roku uruchomione zostaną jeszcze dwa punkty, zaś pozostałych 6 kolejnych ruszy do końca III kwartału 2021.

W lokalnych destylarniach, otwartych dla gości produkowana będzie wódka rzemieślnicza Palikot, a także inne mocne alkohole – w każdym z punktów inny. Na miejscu dostępne będą również piwa kraftowe i rzadkie trunki rzemieślnicze z importu oraz autorskie menu inspirowane kuchnią śródziemnomorską i kaukaską. Nowością będą samoobsługowe krany piwne z piwem rzemieślniczym, działające w systemie prepaidowym.

Strategia Alembik Polska zakłada osiągnięcie w 2021 r. przychodów w wysokości 12 mln zł, w tym 5,7 mln zł ze sprzedaży destylowanych w Alkotekach oraz podwojenie tych wartości już w 2022 r. Spółka oczekuje osiągnięcia zysku netto w przyszłym roku na poziomie 1,9 mln oraz blisko 3,9 mln w roku kolejnym. Wypłata dywidendy jest przewidywana od roku obrotowego 2022.

Alembik Polska to już trzecie przedsięwzięcie Janusza Palikota, które realizuje wspólnie z crowdinwestorami. W 2019 roku zebrał 4,18 mln na założenie spółki Tenczyńska Okovita SA produkującej okowitę, a wiosną 2020 4,176 mln na utworzenie spółki Tenczynek Bezalkoholowe SA, która zajmie się dealkoholizacją piw. Obie kampanie promowane były na platformie Crowdway.pl. Wszystkie trzy spółki stanowią samodzielne koncepty biznesowe. **(opr. bs)**

Wody Polskie biorą się za Zalew Zemborzycki. Niewykluczone spuszczenie wody

Pogłębią lubelskie „morze"

Państwowe „Wody Polskie", która jesienią 2018 roku decyzją wojewody lubelskiego przejęła od miasta Zalew Zemborzycki przedstawiła w czwartek plany rewitalizacji lubelskiego „morza". Na początek akwen zostanie pogłębiony, a później powstanie nad nim Centrum Edukacyjno-Operacyjne Wód Polskich „Lublin – Zemborzyce".

- W zeszłym tygodniu podpisaliśmy umowę na dwa projekty. Pierwszy na pogłębienie Zelewu Zemborzyckiego zakłada dwie koncepcje. Pogłębienia zalewu w mniejszym zakresie, albo przy wypuszczeniu wody. Te koncepcje będą poddane konsultacjom społecznym oraz ocenie oddziaływania na środowisko. To zdecyduje, który wariant wybierzemy. Kolejny projekt to budowa w pobliżu zapory centrum operacyjno-edukacyjnego, dzięki któremu będziemy m.in. mogli nadzorować zbiornik i prowadzić prace utrzymaniowe – mówił **Przemysław Daca,** prezes Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie podczas briefingu zorganizowanego w ubiegły czwartek nad zalewem. - Cały przyszły rok będzie przeznaczony na to, by przygotowywać pełną dokumentację i uzyskać wszystkie zgody na budowę - dodał szef PGWP. **BS**

O planach „Wód Polskich" wobec Zalewu Zemborzyckiego prezes Przemysław Daca (z prawej) i wojewoda lubelski Lech Sprawka, poinformowali w ubiegły czwartek na briefingu prasowego nad brzegiem zbiornika

ŚWIDNIK. Dobre prognozy na przyszłość

Park Avia w lipcu na plusie

Od przeszło miesiąca świdniczanie mogą korzystać z kompleksu basenów Park Avia. Chętnych do pluskania się w wodzie i pływania nie brakuje. W lipcu obiekt odwiedziło 15 tysięcy osób. Oprócz frekwencji na basenach miasto cieszą również wpływy z biletów, bo w pierwszym miesiącu funkcjonowania obiekt na siebie zarobił. Miastu udało się również odzyskać podatek VAT od wydatków na inwestycję. To kwota ok. 6 mln zł.

Budowa miejskich basenów to jedna z najbardziej oczekiwanych przez świdniczan inwestycji. Mieszkańcy czekali na nią kilka lat i końcu 5 lipca, po różnych problemach związanych z wyborem wykonawcy, a później przestojem spowodowanym epidemią koronawirusa, obiekt został otwarty. Od tamtej pory każdego dnia z basenów korzysta średnio kilkaset osób. Łącznie w lipcu odwiedzających było 15 tysięcy.

- Jesteśmy z tego powodu bardzo zadowoleni – mówi Marcin Dmowski, wiceburmistrz Świdnika. - Widać, że obiekt był potrzebny i dobrą decyzją było wybudowanie także basenów zewnętrznych, bo obiekty, które mają tylko część „pod dachem" w okresie letnim świecą pustkami. Myślę, że u nas będzie wręcz przeciwnie i ciepłe miesiące to będzie czas, który pozwoli utrzymywać to przedsięwzięcie na dobrym poziomie finansowym. Obawialiśmy się, że do basenów trzeba będzie sporo dokładać, ale prognozy na razie są optymistyczne. Udało się zrobić atrakcyjne ceny, a wpływy - przynajmniej na razie - pokrywają ponoszone koszty, zostawiając nawet pewien naddatek, który będzie można wykorzystać w miesiącach jesienno-zimowych, kiedy zainteresowanie wśród odwiedzających będzie pewnie mniejsze.

Wpływy do kasy Parku Avia z tytułu sprzedanych wejściówek na baseny w lipcu to ok. 200 tys. zł. Jak zaznacza Dmowski, zainteresowanie mieszkańców basenami ma również przełożenie na zainteresowanie obiektem wśród firm, które chcą się na jego terenie reklamować, a to również przekłada się na zyski. Do tego grona zaliczają się m.in. świdnicki Brico Marche, Zielona Energia czy autosalon Carrara Renault.

Budowa obiektów przy ul. Fabrycznej kosztowała ponad 53 mln zł, z czego blisko 4 mln zł to dofinasowanie pozyskane z Ministerstwa Sportu. Miastu udało się również odzyskać podatek VAT od wydatków na inwestycję. To kwota ok. 6 mln zł. **(w)**

Budowa zewnętrznych basenów okazała się strzałem w dziesiątkę. W lipcu, choć pogada była taka sobie, skorzystało z nich aż 15 tysięcy osób

Klinika z ul. Staszica z nowym szefem, a Uniwersytet Medyczny z nowymi władzami

Dr Gawelska za dr. Borowicza

Beata Gawelska będzie kierowała Samodzielnym Państwowym Szpitalem Klinicznym nr 1 w Lublinie – poinformowały władze Uniwersytetu Medycznego.

Dr Beata Gawelska była zastępczynią wieloletniego szefa kliniki przy Staszica **Adama Borowicza,** od 2012 r. Teraz zajmie jego miejsce, bo wygrała konkurs na dyrektora tej placówki.

- Pani dyrektor jest absolwentką UM w Lublinie. Ukończyła studia podyplomowe z zakresu zarządzania i ekonomiki w ochronie zdrowia. Ze strukturami uniwersyteckimi związana od roku 2012, pracowała na stanowisku zastępcy dyrektora ds. medycznych Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego Nr 1 w Lublinie, jak również Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego Nr 4 w Lublinie – informuje dr Włodzimierz Matysiak, rzecznik UM w Lublinie.

Nowe władze w komplecie

Zmiany kadrowe czekają również sam uniwersytet. Nowy rektor uczelni prof. dr hab. n. med. Wojciech Załuska, który od 1 września zastąpi na tym stanowisku prof. dr hab. Andrzeja Dropa, powołał na zaszczytne funkcje wielu naukowców związanych z kliniką na Staszica. Prof. dr hab. n. med. Dorota Krasowska została prorektorem ds. Osobowych i Rozwoju Kadry UM Lublin, prof. dr hab. n. med. Robert Rejdak - prorektorem ds. Umiędzynarodowienia i Cyfryzacji, prof. dr hab. n. med. **Andrzej Stepulak** – prorektorem ds. nauki, dr hab. n. med. **Marek Sawicki** - prorektorem ds. klinicznych, prof. dr hab. n. med. Kamil Torres - prorektorem ds. kształcenia i dydaktyki, prof. dr hab. n. med. Jarosław Dudka – prorektorem ds. współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym, prof. dr hab. n. med. Krzysztof Giannopoulos - dyrektorem Szkoły Doktorskiej, dr hab. n. med. Hanna Karakuła-Juchnowicz – prodziekanem Wydziału Lekarskiego, prof. dr hab. n. med. Agata Filip – prodziekanem Wydziału Lekarskiego, dr n. med. Marek Majewski - prodziekanem Wydziału Lekarskiego, dr hab. n. med. Wojciech Myśliński - prodziekanem Wydziału Lekarskiego, prof. dr hab. n. farm. Anna Malm - prodziekanem Wydziału Farmaceutycznego, prof. dr hab. Adam Nogalski - prodziekanem Międzywydziałowego Centrum Dydaktycznego. **LT**

Oświadczenia majątkowe samorządowców za 2019 rok cd.

Całkiem dobra fucha

Jak co roku osoby związane z lubelskim samorządem przedstawiają swoje oświadczenia majątkowe. W tym wydaniu prezentujemy oświadczenia za 2019 roku dyrektorów miejskich placówek opiekuńczych. Patrząc na nie można stwierdzić, że to całkiem niezła posada.

Karol Czachajda, dyrektor Pogotowia Opiekuńczego, nie ma oszczędności. Ma spółdzielcze mieszkanie o powierzchni ok. 84 metrów kwadratowych (wartość 380 tysięcy złotych). W oświadczeniu wykazał też nieruchomość o powierzchni 3 arów i wartości 5 tysięcy złotych. W ubiegłym roku zarobił ok. 116 tysięcy złotych w Pogotowiu Opiekuńczym, a ok. 14,5 tys. złotych w Środowiskowym Domu Samopomocy „Mozaika". Jeździ Oplem Meriva z 2011 roku. Spłaca kredyt hipoteczny w BPH (do spłaty zostało ok. 35,5 tys. franków szwajcarskich), kredyt konsolidacyjny w Santander (do spłaty zostało prawie 42 tysiące złotych) i kredyt gotówkowy w Santander (do spłaty zostało prawie 16,5 tys. złotych).

Małgorzata Domagała, dyrektor Domu Pomocy Społecznej im. Michelisowej, zgromadziła 35 tysięcy złotych oszczędności. Ma dom o powierzchni 140 metrów kwadratowych na działce o powierzchni 11 arów (wartość 700 tysięcy złotych), a także mieszkanie o powierzchni 58 metrów kwadratowych (wartość 244 tysiące złotych). W ubiegłym roku zarobiła ponad 81 tysięcy złotych w DPS, a ok. 46,5 tys. złotych w Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie. Jeździ Toyotą Rav4 z 2004 roku i Audi Q5 z 2012 roku. Spłaca 66 tysięcy złotych kredytu hipotecznego w PKO BP.

Barbara Drozdek, dyrektor Rodzinnego Domu Dziecka przy ulicy Harnasie, nie ma oszczędności. Ma dom o powierzchni 100 metrów kwadratowych na działce o powierzchni ponad 15 arów (wartość 330 tysięcy złotych). W oświadczeniu wykazała też dwa drewniane budynki gospodarcze o powierzchni 89,5 i 38 metrów kwadratowych. Ich łączna wartość to 50 tysięcy złotych. W ubiegłym roku zarobiła na etacie prawie 81 tysięcy złotych. Spłaca kredyt na remont domu w Banku Polskiej Spółdzielczości. Według stanu na koniec grudnia 2019 roku do spłaty zostało ok. 26 tysięcy złotych. Spłaca jeszcze dwa inne kredyty, łączny stan zadłużenia wyniósł na koniec grudnia ok. 97 tysięcy złotych.

Paweł Fijałkowski, dyrektor Ośrodka Leczenia Uzależnień przy ulicy Karłowicza, zaoszczędził 52,5 tys. złotych i około 100 dolarów. Ma prawo własnościowe do mieszkania spółdzielczego o powierzchni 59 metrów kwadratowych (wartość 200 tysięcy złotych). Ma też ¼ udziału w działce o powierzchni ok. 13 arów, na której stoi wyłączony z użytkowania budynek mieszkalny. W ubiegłym roku zarobił ok. 131 tysięcy złotych w Ośrodku Leczenia Uzależnień, a ponad 5 tysięcy złotych z innych źródeł. Nie ma kredytów.

Paweł Frączek, dyrektor Centrum Administracyjnego „Pogodny Dom", zaoszczędził 102 tysiące złotych i prawie tysiąc euro. Ma dom o powierzchni 107 metrów kwadratowych i wartości 600 tysięcy złotych (wraz z działką), a także trzy działki o łącznej wartości 239 tysięcy złotych. W ubiegłym roku zarobił prawie 114 tysięcy złotych w Centrum Pogodny Dom, a ponad 9 tysięcy złotych w Fundacji Inicjatyw Menadżerskich. Jeździ Skodą Superb z 2012 roku i Fordem Mondeo z 2008 roku. Nie ma kredytów.

Opracował GR

Stary budynek Urzędu Miasta przy ul. Leszczyńskiego zniknie z powierzchni ziemi, a w jego miejsce powstanie nowoczesny biurowiec ze szkła i aluminium

Szykują przetarg na nowy biurowiec przy Leszczyńskiego

Szklany urząd za trzy lata

Pod koniec sierpnia ma zostać ogłoszony przetarg na budowę nowego biurowca Urzędu Miasta Lublin przy ulicy Leszczyńskiego 20. Stary gmach zostanie wyburzony.

- Jesteśmy w trakcie przygotowywania dokumentacji przetargowej na budowę nowego biurowca przy ul. Leszczyńskiego 20. Przetarg prawdopodobnie zostanie ogłoszony pod koniec sierpnia – mówi **Monika Głazik** z biura prasowego ratusza.

Chodzi o nową siedzibę Urzędu Miasta Lublin. Stary budynek przy ulicy Leszczyńskiego 20 ma zostać rozebrany, a w jego miejscu stanie nowy gmach. Inwestycja zostanie zrealizowana w tzw. trybie zaprojektowania i wykonania robót budowlanych. – Rozpoczęcie robót, w tym rozbiórka, będzie zależała od terminu rozstrzygnięcia przetargu, podpisania umowy z wykonawcą oraz przekazania przez miasto terenu pod budowę – dodaje M. Głazik.

Wstępna koncepcja zakłada powstanie przy Leszczyńskiego „nowoczesnej przestrzeni biurowej o łącznej powierzchni użytkowej około 13,8 tys. mkw, w tym ok. 6,3 tys. mkw powierzchni biurowej". Budynek będzie miał 7 kondygnacji i 29 metrów wysokości. Ma być też wyposażony w parking podziemny. Główne wejście zaplanowano od strony ul. Leszczyńskiego, ale będzie także możliwość wejścia od strony Ogrodu Saskiego. Biurowiec ma być gotowy do końca 2023 roku.

Urzędnicy pracujący w starym budynku przy ulicy Leszczyńskiego przenieśli się do biurowca na ul. Spokojną 2. Od niedawna w tej ostatniej lokalizacji mieszczą się m.in. Wydział Spraw Administracyjnych, Wydział Zdrowia i Profilaktyki czy biuro prawne. Urząd Miasta Lublin wynajmuje przy Spokojnej pomieszczenia o powierzchni ok. 3,3 tys. metrów kwadratowych. – Ustalono czynsz za metr kwadratowy powierzchni w wysokości 52,89 złotych oraz zryczałtowaną opłatę serwisową w wysokości 14,76 zł za 1 mkw – czytamy na stronie internetowej ratusza.

Grzegorz Rekiel

Z końcem czerwca Rada Dzielnicy Stare Miasto podjęła uchwałę o zakazie parkowania samochodów na rynku, poza nowożeńcami, korzystającymi z miejsc przy Urzędzie Stanu Cywilnego mieszczącego się w Trybunale Koronnym. Póki co auto przy kamienicy Rynek 7 parkuje nadal. Tyle, że czarnego mercedesa zastąpiła limuzyna tej samej marki w kolorze białym

Auto przy kamienicy Rynek 7 jak parkowało tak parkuje dalej, choć...

Mercedes zmienił kolor

- Miejsce parkingowe przy kamienicy Rynek 7, gdzie mieści się Zarząd Polskiego Funduszu Gwarancyjnego i Konsulat Honorowy Republiki Federalnej Niemiec zostanie zlikwidowane. Ratusz przychyli się do uchwały Rady Dzielnicy Stare Miasto, w sprawie całkowitego zakazu parkowania samochodów osobowych na rynku staromiejskim podjętej z końcem czerwca - powiedział nam **Marek Poznański**, menadżer Śródmieścia kilka dni po artykule, który ukazał się na łamach „Nowego Tygodnia" , dodając, że jednak media mają jeszcze siłę przebicia i razem możemy zrobić wiele dobrego dla naszego miasta.

Póki co auto przy kamienicy Rynek 7 parkuje nadal. Tyle, że czarnego mercedesa zastąpiła limuzyna tej samej marki w kolorze białym

- Też otrzymałem informację, że to miejsce parkingowe zniknie, ale na razie tak się nie stało - przyznaje **Michał Makowski**, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Stare Miasto. - Będziemy nadal interweniować w tej sprawie, bo zakaz parkowania powinien dotyczyć wszystkich bez wyjątku.

BS

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW

Ohyda pod nogami

We wtorek rano zadzwonił do nas Czytelnik oburzony brudem panującym na lubelskim deptaku.

- Widok mocno zabrudzonych granitowych płyt chodnikowych na pewno chluby naszemu miastu nie przynosi. To nie był dobry pomysł by zastosować płyty w kolorze beżowym, na których widać każdą plamę. Czy one w ogóle są czyszczone? - pytał **pan Robert**, przesyłając do redakcji zdjęcia.

- Płyty na deptaku są myte na bieżąco, w zależności od potrzeb i stanu zabrudzenia – zapewniała nas **Justyna Góźdź**, kiedy uwagi naszego Czytelnika przekazaliśmy do biura prasowego lubelskiego ratusza. - Ostatnie mycie miało miejsce 5 sierpnia w godzinach porannych – dodała.

BS

Deratyzacja to za mało

Plakatami powalczą ze szczurami

Lubelski ratusz rusza z akcją edukacyjną „STOP szczurom!". Jej celem jest zwiększenie społecznej świadomości na temat wpływu samych mieszkańców na liczebność populacji gryzoni w mieście.

- Szczury to problem charakterystyczny dla dużych miast. Odpady gromadzone w niewłaściwy sposób mogą stanowić zachętę dla gryzoni. Ważne jest budowanie właściwych nawyków, które będą sprzyjały poprawie stanu czystości na osiedlach i ograniczaniu liczby gryzoni – tłumaczy **Monika Głazik** z biura prasowego ratusza. Dodaje, że „sposób, w jaki zabezpieczane są wiaty śmietnikowe, pojemniki na odpady oraz utrzymywana jest czystość czy niewyrzucanie resztek jedzenia do toalet, by nie trafiały do kanalizacji, znacząco wpływa na liczebność populacji szczurów".

Zgodnie z regulaminem utrzymania czystości i porządku na terenie Lublina właściciele nieruchomości muszą przeprowadzać ich deratyzację. Chodzi zwłaszcza o takie miejsca, jak: węzły ciepłownicze i przyłącza, korytarze, piwnice, zsypy i komory zsypowe, osłony śmietnikowe, pomieszczenia produkcyjne, magazyny. – Trutkę należy wykładać dwukrotnie w ciągu roku. Pierwszy termin to marzec - kwiecień, drugi to wrzesień - październik oraz w każdym przypadku wystąpienia populacji gryzoni na terenie nieruchomości – wyjaśnia M. Głazik.

Przedstawiciele ratusza zachęcają administratorów i zarządców nieruchomości do skorzystania z materiałów graficznych. Plakat i projekt tabliczki „STOP szczurom!" można znaleźć na stronie internetowej lublin.eu, następnie wydrukować i zawiesić na swojej posesji.

Plakat i projekt tabliczki na altanę śmietnikową „STOP szczurom!" są do pobrania ze strony lublin.eu

Zachęcamy administratorów i zarządców nieruchomości do skorzystania z opracowanych materiałów graficznych, ich druku i dystrybucji na podległych nieruchomościach.
Zgodnie z Regulaminem utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Lublin właściciele nieruchomości są zobowiązani do przeprowadzania deratyzacji nieruchomości, w szczególności w takich miejscach jak: węzły ciepłownicze i przyłącza, korytarze, pomieszczenia piwniczne, zsypy i komory zsypowe, osłony śmietnikowe, pomieszczenia produkcyjne, magazyny.
Trutkę należy wykładać dwukrotnie w ciągu roku: I termin marzec - kwiecień, II termin wrzesień - październik oraz w każdym przypadku wystąpienia populacji gryzoni na terenie nieruchomości.

GR

Czy ziołolecznictwo zastąpi sanitarne środki bezpieczeństwa?

Jarmark cały w ziołach

Jarmark Jagielloński 2020 będzie inny niż zwykle. Nie przekroczy ram Starego Miasta, ograniczy liczbę kramów, nie wpuści zagranicznych wystawców. Tematem przewodnim będą zioła. Symbolicznie wystąpią jako środek „antywirusowy", choć i tak organizatorzy przewidzieli wzmożone restrykcje. Tegoroczna impreza będzie obfitować w zajęcia praktyczne.

Zioła to temat szeroki i bardzo wdzięczny – mówić o tych wyjątkowych roślinach można na wiele sposobów. I dobrze, skoro w przeciwnym razie rozmawialibyśmy o koronawirusie. Każdy, kto jest uważny na przyrodę dostrzeże ich znaczenie w ten szczególny czas. Ziołom dedykowana jest najbliższa edycja Jarmarku.

- Chcemy przypomnieć o szerokim zastosowaniu tych roślin w życiu człowieka, o ich bogatej i jednocześnie zróżnicowanej symbolice. Uczestnicy Jarmarku dowiedzą się na temat zastosowań leczniczych, spożywczych, gospodarczych i obrzędowych – twierdzą organizatorzy z Warsztatów Kultury w Lublinie. Mniej chętnie mówią o statystykach imprezy.

Wystawców ma być około 100, a zatem mniej więcej jedna trzecia. Będą jedynie polscy twórcy, zabraknie gości z zagranicy. Kramy mają stać w większych odstępach, a kupcy winni nosić maseczki – głosi teoria. Stan epidemii wyklucza tradycyjne potańcówki w takt muzyki ludowej, które ściągały tłumy w zaułku dawnego Teatru Andersena.

Poza tym wcześniejsze zapisy, pomiar temperatury i ankieta medyczna będą obowiązywać w przypadku większych wydarzeń Jarmarku.

Inspirujące ekspozycje

Wchodząc przez Bramę Krakowską w strefę Jarmarku zobaczymy instalację inspirowaną jak zwykle pająkiem ludowym. Tym razem będzie przybrany ziołami. Jego autorami są twórcy ludowi: **Małgorzata** i **Tomasz Krajewscy** oraz **Wiesława Kucharzyk** zajmujący się plastyką obrzędową.

Brama Grodzka przywita nas instalacją „Życie jest piękne (jeśli długo się nad nim nie zastanawiasz)" **Jarosława Koziary**. Wykonana przez lubelskiego artystę jawi się nad ulicą Grodzką opodal kamienicy, w której znajdują się Warsztaty Kultury. Nawiązuje do tematu kwiatów i zachęca do wykonania zdjęć na tym wyjątkowym, wielobarwnym tle.

„Kosmiczny zielnik" to z kolei wystawa realizowana wespół z Państwowym Muzeum Etnograficznym w Warszawie. Warsztaty Kultury (ul. Grodzka 7, II piętro) będą gościć ją dłużej niż sam JJ, bo w dniach 17-28 sierpnia, w godz. 11-17. To obraz współistnienia świata ludzi i otaczających ich roślin, opowieść o poszczególnych ziołach, jak i swoisty przepis na ich zastosowanie. Teksty o roli roślin w obrzędowości, w magii i miłości, także w lecznictwie i gospodarstwie ilustrują materiały Muzeum oraz przykłady ziół, które znaleźć można na Lubelszczyźnie.

Letnia Szkoła Tradycji - Zielarstwo prezentuje wystawę z badań terenowych. W krużgankach klasztoru dominikanów (21-23 sierpnia) ujrzymy sylwetki ludzi, którzy od lat twórczo wykorzystują zioła w życiu codziennym, jak i zawodowym. W relacji z badań **Anastazja Sidor** (Puńsk, woj. podlaskie), **Biruta Ragalis** (Żegary, woj. podlaskie), **Zbigniew Bliziński** (Gorajec, woj. podkarpackie), **Renata Płoskoń** (z Cieszanowa, woj. podkarpackie) i **Danuta Radulska** (Wasilówka, woj. podlaskie) chwalą się wiedzą i opowiadają o swych doświadczeniach z ziołolecznictwa.

Jarmark Jagielloński co roku odwiedzają tłumy lublinian i turystów, a impreza uznawana jest za jedną z dziesięciu najlepszych kulturalnych imprez masowych w kraju

Cały szereg warsztatów

„Ale ziółko!" to zajęcia dla dzieci, które prowadzą **Dorota Podgórska-Dudko**, **Katarzyna Zedel**, **Marta Urban-Burdalska**: 21 sierpnia o godz. 11 i 13.30; 22-23 sierpnia, godz. 10 i 13.30. Wiek: 6-11 lat. Podczas warsztatów poznamy tajniki zielarstwa, pracy twórczej, świata bajek, a także zdrowia i odporności. Wszystko w ścisłym związku z polską sztuką i kulturą tradycyjną. Warsztatom towarzyszą starodawne zabawy, wyliczanki oraz muzyka „na żywo" różnych instrumentów tradycyjnych.

„Ziołowe korony" - te warsztaty poprowadzi **Joanna Sucholas**: 22 sierpnia o godz. 12 i 14.30, wiek: 6-10 lat. Kwiaty i gałązki ziół staną się materiałem do tworzenia swojej własnej, albo i dla kogoś, korony roślinno-ziołowej. Gotowe prace można dumnie prezentować podczas przechadzek uliczkami Lublina.

Bukiety z ziół, suszonych kwiatów i zbóż to domena **Wiesławy Kucharzyk**: 23 sierpnia, godz. 10, wiek: 10+. Artystka pokaże jak wykonać je przy bardzo trudnej materii, jaką stanowią suszone zioła.

Warsztat etnograficzny „Ziołotwórcy"- 21 sierpnia, godz. 16 i 17, wiek: 6-12 lat. **Łukasz Ciemiński** opowie tu o cudownym pochodzeniu ziół oraz ich zastosowaniu w magii i codziennym życiu, co będzie wstępem do wykonania kart magicznego zielnika, które pozwolą uruchomić wyobraźnię i fantazję twórczą dzieci.

Janina Wadowska poprowadzi warsztaty tworzenia wianków z suszonych roślin: 21 sierpnia, godz. 10, wiek 18+. Autorka jest również mistrzynią ozdób ze słomy i suchych kwiatów. Zajmuje się też uprawą roślin, które później wykorzystuje w swoich pracach.

„Tablice zielarskie" to znów warsztaty **Joanny Sucholas**, tym razem dla dorosłych: 21 sierpnia o godz. 13 i 16. Wiek: 18+. Najpierw uczestnicy dowiedzą się o zbieraniu i oznaczaniu roślin, korzystaniu z atlasów i książek zielarskich, kluczy do oznaczania roślin. Następnie wykonają trójwymiarowe, pachnące tablice przedstawiające rośliny.

Szczegóły warsztatów i zapisy: jarmarkjagiellonski.pl.

Nieliczne koncerty

Nie zabraknie koncertu re:tradycja (22 sierpnia, godz. 19), w którym wystąpią: **Reni Jusis** i instrumentalista **Miguel Moon** wspólnie z **Angle Bapkauskien** i z zespołem Šalcinukas z Puńska, **Tomasz „Lipa" Lipnicki** i Kapela Dudziarska Manugi z Bukówca Górnego oraz **Olaf Deriglasoff** i Kapela **Stefana Wyczyńskiego** z Lubczy.

To doroczne spotkanie gwiazd estrady z mistrzami muzyki ludowej będzie jednak różnić się od poprzednich. Na dziedzińcu Zamku przewidziano jedynie 600 miejsc.

Jest też koncert Łukasza Jemioły z grupą Dresscode (23 sierpnia, godz. 19, ul. Grodzka 7), w którym dominuje amerykański swing, podobnie jak polski, z międzywojnia.

W tym samym patio, tego samego dnia w dwie godziny później, „Senjawazabawa" -koncertospektakl w konwencji transowej podróży po krainie snu. Przygotowały go **Katarzyna Szurman**, **Agata Harz** i **Paula Kinaszewska**. Wstęp tylko dla pełnoletnich. Na koncerty wejdą tylko ci, którzy wcześniej się zapiszą. Można to uczynić przez witrynę jarmarkjagiellonski.pl.

Marek Rybołowicz

Rok 1920 w Archiwach Państwowych – również w lubelskim

Na pamięć wielkiego zwycięstwa

To była jedna z 18 przełomowych batalii w historii świata. W ramach 100. rocznicy Bitwy Warszawskiej oraz zwycięstwa w wojnie polsko-bolszewickiej Archiwa Państwowe włączają się w obchody upamiętniające te kluczowe w dziejach państwa polskiego wydarzenia

W niecałe dwa lata po odzyskaniu niepodległości (listopad 1918), Polska musiała stawić czoła wyzwaniu, jakim była obrona suwerennego bytu i walka o utrzymanie granic. Atak przyszedł ze wschodu. Wojna polsko-bolszewicka 1919-1920 mogła nie tylko rozstrzygnąć sprawę polskiej granicy wschodniej lecz zdecydować też, czy pożar rewolucji 1917 roku obejmie całą Europę.

Decydująca bitwa rozegrała się w dniach 12-15 sierpnia 1920 r. na przedpolu Warszawy. Po szeregu krwawych potyczek, 16 sierpnia atak Polaków znad Wieprza zmusił Armię Czerwoną do odwrotu. 12 października 1920 r. w Rydze delegacje RP i ZSRR podpisały rozejm i podjęły rokowania pokojowe. Brytyjski polityk Edgar Vincent D'Abernon, stojący na czele francusko-brytyjskiej misji dyplomatów przybyłej w lipcu 1920 do Warszawy, uznał Bitwę Warszawską za jedną z kilku przełomowych bitew w historii świata.

Ślady tamtych wydarzeń

Archiwa Państwowe przechowują w swych zasobach liczne świadectwa historyczne: mapy, dokumenty pisane, zdjęcia, ulotki i plakaty propagandowe składające się na pełnowymiarowy obraz wojny polsko-bolszewickiej oraz Bitwy Warszawskiej.

- Z okazji 100. rocznicy tych wydarzeń chcemy udostępnić pamiątki o nich szerokiej publiczności. Przeważają w wersji online, po to by każdy zainteresowany mógł do nich sięgnąć w dogodnej chwili i w dowolnie wybranym miejscu – mówi **dr Paweł Pietrzyk,** naczelny dyrektor Archiwów Państwowych.

Instytucja ta przygotowała dwadzieścia kilka atrakcyjnych inicjatyw wpisujących się w obchody Roku Bitwy Warszawskiej. To wyjątkowa okazja służąca lepszemu poznaniu losów Polski poprzez obcowanie z autentycznymi źródłami historii przedstawionymi w nowoczesnej formie.

- Wraz z Archiwum Akt Nowych przygotowaliśmy portal 1920.gov.pl będący kompendium multimedialnym wiedzy o wydarzeniach roku 1920. Od końca lipca trwa w stolicy wystawa pt. „Bitwa warszawska gwarantem pokoju w Europie", którą współorganizujemy z Muzeum Łazienki Królewskie – zachęca dyrektor AP. - Mieszkańców Warszawy jak i turystów może też zainteresować projekt „1920/2020. Archiwum ożywione", w ramach którego bulwary nad Wisłą wyeksponują murale inspirowane fotografiami archiwalnymi z zasobu Narodowego Archiwum Cyfrowego.

Przez całe wakacje trwa też współorganizowany z Polskim Radiem oraz Polską Fundacją Narodową konkurs „Moje Archiwum" na najciekawsze pamiątki rodzinne dotyczące wojny polsko-bolszewickiej. W tym celu wystarczy odwiedzić witryny mediów społecznościowych Archiwa Państwowe, gdzie są publikacje nawiązujące do wydarzeń 1920 r.

A lokalne propozycje…

Z inicjatywy Archiwum Państwowego w Lublinie w dniach 14-20 sierpnia będzie można obejrzeć film promujący 100. rocznicę zwycięstwa w wojnie polsko-bolszewickiej. Obraz zawiera materiały archiwalne dotyczące wydarzeń 1920 r. przechowywane w zasobach lubelskiego archiwum. Ukazuje również projekt przygotowany przez APL pt. „Walka zbrojna - walka propagandowa. Oblicza wojny polsko-bolszewickiej 1919-1921" poświęcony wydarzeniom na Lubelszczyźnie podczas ówczesnych zmagań wojennych. Z przyczyn epidemicznych film będzie dostępny jedynie na witrynie internetowej.

Jedno ze zdjęć prezentowanych na wystawie „Lubelszczyzna w czasie wojny polsko-bolszewickiej 1919-1921".

Te same dni sierpnia przyniosą prezentację albumu „Wojna polsko-bolszewicka 1919-1921 w materiałach archiwalnych Archiwum Państwowego w Lublinie". Okolicznościowe wydawnictwo zawiera dokumenty oraz materiał ikonograficzny przedstawiające, w jaki sposób pobliski front działań wojennych wpływał na życie codzienne mieszkańców Lublina i Lubelszczyzny. Materiałom archiwalnym towarzyszy tu narracja o działaniach władz województwa i miasta w stanie wojny, także o nastrojach społeczeństwa regionu w obliczu ofensywy bolszewickiej na Warszawę. Album będzie można kupić jedynie w siedzibie Archiwum (ul. Jezuicka 13).

W ramach tego samego projektu przewidziano wystawy: wirtualną i w formie tradycyjnej – obie zatytułowane „Lubelszczyzna w czasie wojny polsko-bolszewickiej 1919-1921". Ekspozycja w wersji online będzie widoczna na stronie internetowej Archiwum, natomiast wystawa tradycyjna zyska lokalizację na dziedzińcu AP (od strony archikatedry).

- Przypomnijmy, że gros wydarzeń będzie mieć miejsce w dniach 14-20 sierpnia w godzinach pracy instytucji. Czas trwania wystawy przedłużymy z uwagi na fakt zainteresowania nią młodzieży szkolnej i studentów – mówi **Robert Jop**, szef Sekcji Prac Naukowych i Wydawniczych oraz Popularyzacji AP Lublin.

Wydarzenia i informacje na ich temat znajdziemy pod adresem **http://lublin.ap.gov.pl.**

Marek Rybołowicz

Zapraszają na spacer z „przewodnikami inspiracji"

Coś więcej niż zwiedzanie

Do udziału w spacerach tematycznych prowadzonych przez „przewodników inspiracji" zapraszają przedstawiciele lubelskiego ratusza. – Osoby wyróżnione tym tytułem pokazują Lublin w oparciu o swoje autorskie i unikatowe oferty – zapewniają.

W ofercie lubelskich „przewodników inspiracji" znajduje się obecnie 51 propozycji spacerów tematycznych prowadzonych przez 23 przewodników. – Wachlarz tematyczny spacerów obejmuje zarówno szlaki klasyczne, prezentujące główne zabytki, historię oraz dziedzictwo kulturowe miasta, jak i np. podążające śladami lubelskich Żydów, zorientowane na lubelską architekturę, kuchnię, związki ze słynnymi postaciami czy miejscami mniej znanymi. Są też wycieczki rowerowe i fotograficzne, a nawet paramilitarne – wylicza **Monika Głazik** z biura prasowego ratusza. Wszystkie spacery tematyczne oraz sylwetki przewodników zostały opisane na stronie internetowej przewodnik.lublin.eu, gdzie można również zapisywać się na spacery.

„Przewodnicy inspiracji" to program realizowany przez miasto od 2018 roku. Jego głównym celem jest „wzmocnienie wizerunku Lublina, jako miasta niepowtarzalnego, pełnego inspiracji i cechującego się osobliwym klimatem". Osoby, które otrzymują tytuł „przewodnika inspiracji" są wybierane podczas trzyetapowego „procesu rekrutacyjnego", nadzorowanego przez ekspertów. – Gwarantuje to profesjonalizm w przybliżaniu historii i dziedzictwa miasta, ale też zachęca do odkrywania Lublina na nowo w oparciu o oryginalne oferty – zapewnia M. Głazik.

Koncepcja programu „Przewodnik Inspiracji" wynika m.in. z założeń przyjętych w strategii rozwoju turystyki Lublina do 2025 roku. **GR**

ŚWIDNIK. Znieczulony promilami

Pruł na feldze

Na samej feldze pokonał ponad kilkanaście kilometrów. 30-latek z Lublina zatrzymał się dopiero, kiedy jego opel całkowicie odmówił posłuszeństwa. Policjanci, którzy po chwili pojawili się na miejscu, stwierdzili, że kierowca auta jest nietrzeźwy, a do tego nie posiada prawa jazdy. Pod wpływem byli również pozostali pasażerowie opla.

W ubiegły wtorek rano świdnicy policjanci otrzymali informację, że od miejscowości Bystrzejowice w kierunku drogi S-12 porusza się opel, który nie posiada jednej opony, a kierujący może być nietrzeźwy. Policjanci zauważyli opisywany przez zgłaszającego pojazd stojący na poboczu drogi w Krępcu, a obok niego trzy osoby.

- Jak się okazało samochód posiadał uszkodzenia w postaci braku opony prawego przedniego koła oraz uszkodzoną felgę, która zablokowała się o amortyzator, uniemożliwiając dalszą jazdę – informuje asp. **Elwira Domaradzka**, z KPP w Świdniku.

Mundurowi ustalili, że kierowcą opla był 30-latek z Lublina. Badanie alkomatem wykazało w wydychanym przez niego powietrzu ponad promil alkoholu. Dodatkowo nie posiadał prawa jazdy. Jego towarzysze również byli nietrzeźwi.

30-latek odpowie za kierowanie pojazdem bez uprawnień i jazdę w stanie nietrzeźwości. Grozi mu kara do 2 lat pozbawienia wolności.

(w)

Na al. Lotników Polskich kierowca volkswagena nie przepuścił prawidłowo jadącego rowerzysty

ŚWIDNIK. Poszkodowani piesza i rowerzysta

Kierowca nie przepuści…

Świdniccy policjanci wyjaśniają okoliczności dwóch wypadków, do których w ubiegłym tygodniu doszło na terenie miasta. W pierwszym poszkodowana została 73-letnia świdniczanka przechodząca przez przejście dla pieszych, w drugim rowerzysta z gminy Trawniki.

W ubiegły poniedziałek, 3 sierpnia, przed godziną 10 dyżurny świdnickiej komendy przyjął zgłoszenie o potrąceniu rowerzysty na al. Lotników Polskich. Kierowca volkswagena, 51-letni mieszkaniec gminy Ostrów Lubelski, wjechał w przejeżdżającego ścieżką rowerową 73-letniego rowerzystę, mieszkańca gminy Trawniki. Kierowca jednośladu z obrażeniami został przewieziony do szpitala. Obaj kierujący byli trzeźwi.

To nie jedyne potrącenie, które miało miejsce na terenie naszego miasta w ostatnim czasie. Kilka dni wcześniej, w sobotę 1 sierpnia, kierujący oplem, 76-letni mieszkaniec Świdnika, wyjeżdżając z ulicy Czereśniowej w Racławicką, potrącił przechodzącą przez przejście 73-letnią świdniczankę. Kobieta trafiła do szpitala. Jej stan nie zagraża życiu, nieoficjalnie wiadomo, że w wyniku wypadku złamała obojczyk. Kierowca opla był trzeźwy. Policja bada dokładne okoliczności wypadku.

(w)

Para emerytów dziękuje policjantom za odzyskanie 40 tys. zł, inni trzymają w domach całe fortuny

Lublinianie lubią spać na forsie...

250 tys. zł wynieśli niedawno z mieszkania lublinianki oszuści, którzy rzekomo poszukiwali spadkobierców rodziny z Kanady, 50 tys. zł wyrzuciła przez balkon emerytka z LSM, 80 tys. zł wyniósł z mieszkania starszy pan, sądząc że ratuje z opresji karnej wnuczka. Wielka skala oszustw na policjanta ujawniła, że lublinianie trzymają w mieszkaniach dużo gotówki i kosztowności.

Policja apeluje, aby większe ilości gotówki trzymać na kontach, a kosztowności w skrytkach bankowych, to naprawdę niewielki koszt w porównaniu z możliwością strat.

- Zwracamy się ponadto z apelem, zwłaszcza do osób młodych: informujmy naszych rodziców i dziadków o tym, że są osoby, które mogą chcieć wykorzystać ich życzliwość – mówi podinspektor **Renata Laszczka-Rusek,** rzecznik prasowy komendanta wojewódzkiego policji w Lublinie. - W szczególności pamiętajmy o tym, że funkcjonariusze Policji nigdy nie informują o prowadzonych przez siebie sprawach telefonicznie! Nigdy nie proszą też o przekazanie pieniędzy nieznanej osobie. W momencie, kiedy ktoś będzie chciał nas oszukać, podając się przez telefon, za policjanta – zakończmy rozmowę telefoniczną! Nie wdawajmy się w dyskusję z oszustem. Jeżeli nie wiemy jak zareagować powiedzmy o podejrzanym telefonie komuś bliskiemu. Nie informujmy nikogo o ilości pieniędzy, które mamy w domu lub przechowujemy na koncie – dodaje podinsp. R. Laszczka-Rusek.

Skala oszustw na policjanta w ostatnim okresie jest ogromna, Policja walczy z tym zjawiskiem, zatrzymując kolejne osoby zamieszane w ten proceder. Ale w ich miejsce pojawiają się nowe. W ubiegłym numerze Nowego Tygodnia pisaliśmy o odzyskaniu 200 tys. zł od mieszkańca powiatu tarnowskiego, zatrzymanego w jednym z lubelskich hoteli. Grasował jako fałszywy policjant przez kilka dni. W ostatnich dniach funkcjonariusze z Wydziału dw. z Przestępczością Przeciwko Mieniu otrzymali podziękowanie od pary seniorów z LSM.

„Wyrażamy nieopisaną wręcz radość i podziękowanie funkcjonariuszom KMP w Lublinie za niesłychanie sprawną akcję i zaangażowanie i odzyskaniu pieniędzy w kwocie 40 tys. zł od grupy przestępczej" – napisali starsi państwo w liście do komendanta miejskiego policji w Lublinie. „ Życzymy Panu Komendantowi, aby tak wspaniałe wyniki funkcjonariuszy w likwidowaniu grup przestępczych stały się przykładem dla wszystkich funkcjonariuszy" - dodali.

LT

Oferta sprzedaży z groźbą zabójstwa i gwałtu

Bandziorów nie obchodził handel

Horror przeżyło małżeństwo, które przywiozło na sprzedaż używaną pralkę. „Klient" czekał na odbiór towaru z dwoma zbirami. Małżonka pobito. Grożąc zabójstwem i zgwałceniem jego żony, odebrano mu kluczyki do samochodu, pieniądze i telefon.

- W ubiegłym tygodniu małżeństwo z powiatu opolskiego przyjechało pod jeden z bloków na ul. Łęczyńskiej, by sprzedać pralkę mieszkańcowi Lublina. Na miejscu było trzech mężczyzn, którzy grożąc zażądali od pary 4 tys. zł. Kiedy kobieta dała im 500 zł, wtedy jeden ze sprawców uderzył pokrzywdzonego w twarz powodując jego upadek. Następnie zażądali kluczyków od samochodu, w przeciwnym razie grozili pozbawieniem życia i zgwałceniem kobiety. Sprawcy odjechali samochodem, w którym były dokumenty i telefon komórkowy – relacjonuje szczegółowo wydarzenie asp. **Kamil Karbowniczek** z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

Sprawą zajęli się kryminalni z VI Komisariatu Policji w Policji, wspólnie z policjantami z Wydziału Kryminalnego i Wydziału Wywiadowczego z KMP w Lublinie. Funkcjonariusze ustalili, że sprawcami rozboju są mieszkańcy Lublina w wieku 30, 33 i 36 lat. - Następnego dnia po zdarzeniu policjanci zatrzymali jednego ze sprawców, 33-latka z Lublina. W czwartek w ręce kryminalnych wpadli kolejni dwaj sprawcy: 30- i 36-latek. Policjanci odzyskali skradziony samochód marki Ford, który znajdował się na jednej z ulic na lubelskich Czubach – dodaje asp. Karbowniczek.

Wszyscy zatrzymani zostali doprowadzeni do prokuratury, na której wniosek sąd zastosował wobec nich środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy. Mężczyznom grozi kara do 12 lat pozbawienia wolności.

LT

ŚWIDNIK. Ukradli herby, pomazali ławki

Nowe, a już zniszczone

Ledwo się pojawiły, a już zostały zniszczone. Mowa o nowych ławkach, które stanęły przy kilku głównych świdnickich ulicach. Część ławek pomazano, a z niektórych oderwano przymocowane do nich herby. Starostwo zapowiada, że będzie walczył z wandalami.

W ubiegłym tygodniu przy powiatowych ulicach na terenie Świdnika zamontowało nowe ławki. Stanęły na Racławickiej, Armii Krajowej, Kosynierów i Lotników Polskich. Prosili o nie sami mieszkańcy, głównie seniorzy, którzy wracając z zakupów lub podczas spacerów, chcieli miejsc do odpoczynku.

W sumie powiat zainstalował 35 ławek. Przy każdej z nich ustawiono śmietniczkę, a łączny koszt takich zestawów wyniósł 22, 3 tys. zł. Na ławkach umieszczono tabliczki z herbem powiatu i jak się okazuje niektórym herby spodobały się tak bardzo, że postanowili je sobie przywłaszczyć.

- Niestety już pierwszej nocy z ławek skradziono herby powiatu, a kolejnej ławki zostały pomazane. W tej chwili przy udziale policji i straży miejskiej staramy się ustalić sprawców. Ławki zostały zamontowane na prośbę mieszkańców, a ich lokalizacja była konsultowana ze Świdnicką Radą Seniorów i mieszkańcami poprzez media społecznościowe. Jestem zaskoczony, że ławki, na które tak czekali mieszkańcy, już pierwszej nocy zostały zdewastowane i zniszczone. Zamiast cieszyć oko, szpecą. Chciałbym wierzyć, że to jednorazowy wybryk, a sprawców uda się szybko wykryć i ukarać. Musimy pamiętać, że ławki zakupiliśmy i zamontowaliśmy z pieniędzy nas wszystkich, mieszkańców, wszyscy więc powinniśmy o nie dbać - mówi starosta świdnicki **Łukasz Reszka.**

(w)

Z siedmiu oskarżonych tylko jeden skazany za blokowanie lubelskiego Marszu Równości

Zabrakło dowodów

6 uniewinnionych i tylko jeden z wyrokiem za to, że trzymał baner przeciwników Drugiego Marszu Równości w Lublinie, który odbył się 28 września ubiegłego roku.

Przypomnijmy, na uczestników marszu leciały butelki i kamienie. Ucierpieli też reporterzy oko.press. Policja dwukrotnie spychała kontrmanifestantów z trasy marszu. Zatrzymano wówczas ok. 30 najbardziej agresywnych osób. Przeciwko siedmiu uczestnikom kontrmanifestacji skierowano do sądu akt oskarżenia. Okazało się jednak, że z zebranego materiału dowodowego wynika, iż to nie oni rzucali kamieniami i butelkami, a jedynie stali, patrzyli, robili zdjęcia. Skazano tylko jednego za to, że trzymał baner z hasłami protestu przeciw LGBT. Otrzymał karę 3 miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 100 zł. Wyrok zapadł w miniony piątek. Nie jest prawomocny.

Na początku tego roku sąd skazał na rok pozbawienia wolności małżeństwo, które na kontrmanifestację przyniosło petardę i materiał wybuchowy. **LT**

81-LATEK BŁĄKAŁ SIĘ PO ULICY UŁANÓW

Alarm na IV komisariacie

W środę, późnym wieczorem policjantów z IV Komisariatu Policji w Lublinie na równe nogi postawił telefon mieszkanki Czubów zatroskanej o los 81-letniego ojca. Komendant jednostki ogłosił alarm.

- Zaniepokojona córka zgłosiła zaginięcie ojca wymagającego stałej opieki i przyjmowania leków. Jak wynikało ze zgłoszenia mężczyzna około godz. 15 wyszedł z domu w nieznanym kierunku. Natychmiast policjanci z „czwórki" rozpoczęli akcję poszukiwawczą. Komendant komisariatu ogłosił alarm dla jednostki, w działania byli zaangażowani wszyscy policjanci – informuje asp. **Kamil Karbowniczek** z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

- Już około 15 minut od przyjęcia zawiadomienia na numer alarmowy 112 wpłynęło zgłoszenie o starszym mężczyźnie, który wygląda na zagubionego i znajduje się w pobliżu ulicy Ułanów w Lublinie - dodaje asp. Kamil Karbowniczek z KWP w Lublinie.

81-latka oddano w opiekę rodzinie. **LT**

ŚWIDNIK. Mundurowi na medal

Do szpitala z policyjną eskortą

Gdyby nie szybka reakcja policjantów, ta historia mogłaby mieć smutny finał. Kierowca skody poprosił funkcjonariuszy świdnickiej drogówki o pomoc w szybkim dotarciu do szpitala w Lublinie. Pilnej interwencji medycznej wymagał znajdujący się w aucie ojciec mężczyzny. Mundurowi eskortowali skodę pod główne wejście szpitala, skąd chory mężczyzna trafił niemal od razu na stół operacyjny.

W ubiegły czwartek rano, do policjantów świdnickiej drogówki patrolujących al. Lotników Polskich podjechał kierowca skody. Mężczyzna wyjaśnił, że na tylnym siedzeniu auta znajduje się jego ciężko chory ojciec, który potrzebuje szybko dostać się do szpitala na al. Kraśnicką w Lublinie.

Mundurowi na motocyklach z włączonymi sygnałami dźwiękowymi i świetlnymi szybko i bezpiecznie eskortowali pojazd pod samo wejście szpitala, skąd chory mężczyzna niemal od razu trafił na salę operacyjną. Dzięki szybkiej pomocy medycznej i przeprowadzonej operacji, udało się uratować mu życie. Jak nieoficjalnie ustaliliśmy, mężczyzna miał ciężki udar.

Tego samego dnia, kierowca skody przyszedł do świdnickiej komendy, aby osobiście podziękować policjantom za pomoc w uratowaniu życia ojca.

- Nie krył wzruszenia i słów wdzięczności, że dzięki szybko udzielonej pomocy jego tata żyje. Jest nam niezmiernie miło, że nasza praca jest zauważana i doceniania. Cieszymy się, że mogliśmy pomóc - mówi asp. **Elwira Domaradzka** z Komendy Powiatowej Policji w Świdniku.

(w)

Maciejowa Kapela zagrała dla drogowców

ŚWIDNIK. „Maciejowa kapela" zagrała dla… drogowców

Przy muzyce robota wre

W dobie epidemii koronawirusa przywykliśmy do dziękczynnych koncertów dla pracowników służby zdrowia, czy ratowników, ale występu dedykowanego drogowcom chyba jeszcze nie było. Przynajmniej do ubiegłego tygodnia, kiedy to w Świdniku „Maciejowa kapela" przygrywała dla ekipy budującej ul. Nadleśną, by umilić jej pracę i podziękować za ekspresowe tempo robót.

Nagranie prezentujące koncertującą grupę muzyków zamieścił na swoim facebooku wiceburmistrz **Marcin Dmowski**.

- „Budowa ulicy Nadleśnej idzie ekspresowo. Inwestorzy do strefy (ulica powstaje w Strefie Aktywności Gospodarczej – **przyp. aut.**) też coraz bardziej się przekonują. A tak mieszkańcy postanowili umilić czas przerwy pracownikom generalnego wykonawcy" – napisał Dmowski.

Na nagraniu możemy obejrzeć i posłuchać, jak muzycy „Maciejowej kapeli" z balkonu jednego z domów przy Nadleśnej, ku uciesze drogowców, wykonują skoczny utwór „U cioci na imieninach".

Filmik w ciągu niecałych dwóch dni wyświetlono prawie 5 tysięcy razy.

- „Znakomita inicjatywa. Brawa za pomysł„ - chwalili kapelę świdniczanie, a sami muzycy skromnie skomentowali, że lubią kiedy mają dla kogo grać, więc zamiast w domu, grali na balkonie. **(w)**

ŚWIDNIK. Święto wueski dopiero za rok

Zlot odwołany

W ostatni weekend sierpnia tradycyjnie miała odbyć się flagowa impreza świdnickich motocyklistów - Zlot Motocykli WSK i Innych. W tym roku jednak jej nie będzie. Oczywiście z powodu trwającej epidemii.

Zlot Motocykli WSK i Innych to impreza, która na stałe wpisała się w harmonogram letnich wydarzeń w Świdniku. W tym roku miała się odbyć już po raz trzynasty. Jednym z najbardziej widowiskowych i lubianych przez świdniczan i samych uczestników punktem tej imprezy jest motocyklowa parada ulicami miasta. W tym roku niestety jej nie będzie. Na swoim profilu na facebooku Świdnicki Klub Motocyklowy „Usarz", główny organizator, poinformował, że planowany na 29 i 30 sierpnia zlot nie odbędzie się. Wszystko przez koronawirusa.

- Niestety, za względu na epidemię Covid-19 zlot w tym roku się nie odbędzie – mówi **Bartłomiej Pejo**, szef „Usarza". Dla pasjonatów legendarnej wueski jeszcze w tym roku planujemy małą niespodziankę. Jednocześnie już teraz zapraszamy na przyszłoroczne wydarzenie, które planujemy jak zawsze w ostatni weekend sierpnia, tj. 28-29.08 2021 roku.

(w)

ŚWIDNIK. Inne miasta mogą wziąć przykład

Elektrośmieci do czerwonego

Na terenie miasta, w 7 lokalizacjach, stanęły czerwone kontenery. Można do nich wrzucać zużytą elektronikę, sprzęty AGD, baterie i inne elektrośmieci.

Kontenery stanęły przy ul. Kopernika, Kościuszki, Hryniewicza, Słowackiego, Niepodległości, Reja oraz Harcerskiej. Za zgodą miasta ustawiła je firma MB Recycling i współpracująca z nią fundacja Odzyskaj Środowisko. Jak podaje ratusz projekt nie wiąże się z żadnymi kosztami dla miasta i mieszkańców, a jest uzupełnieniem systemu odbioru odpadów.

Pojemniki są przeznaczone na zbiórkę zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego np. starych komputerów i ich części, zepsutych telefonów, niepotrzebnych już baterii czy akumulatorów. Co ważne, wrzucane odpady nie powinny być większe niż 50 cm. Większe gabarytowo elektrośmieci można ewentualnie pozostawić obok.

Każdy z pojemników posiada opomiarowanie wypełnienia oraz dodatkowe zabezpieczania chroniące środowisko przed wpływem niebezpiecznych substancji z elektroodpadów i baterii. Na pojemnikach umieszczono również grafikę z pszczołami. Jak wyjaśnia na swojej stronie MB Recycling, ich obecność jest deklaracją, że w Świdniku powstanie pasieka, wykonana częściowo z materiałów z recyklingu.

Świdniczanie nadal mogą również przywozić elektrośmieci do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych przy ul. Przemysłowej, w każdą sobotę od godz. 8 do 16. **(w)**

FOT. FACEBOOK.COM/MARCINANTONIDMOWSKI

W Świdniku stanęło siedem czerwonych kontenerów na elektrośmieci

ŚWIDNIK. Prace nad projektem reaktywacji kultowego motocykla zostały przerwane. Świdnicki ratusz ma nadzieję, że tylko tymczasowo

Po nowej wuesce zaginął słuch

Przed kilkoma laty miasto Świdnik ogłosiło, że pracuje nad wznowieniem produkcji legendarnego motocykla WSK. Od tamtej pory przynajmniej raz w roku informowało o postępach w tych działaniach, a w 2018 roku zaprezentowało projekty wykonawcze nowej maszyny zapowiadając, że jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, za dwa lata zobaczymy jej prototyp. Jednak nie poszło…

Legendarne wueski nadal można spotkać na polskich drogach. Są również gratką dla kolekcjonerów. Zainteresowanie tą legendą PRL-u postanowili wykorzystać świdniccy pasjonaci i władze miejskie, ogłaszając przed kilkoma laty pomysł na wznowienie produkcji odświeżonej wersji motocykla, który przez ponad trzydzieści lat był produkowany w świdnickiej Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego.

W 2018 roku, podczas sierpniowego zlotu motocykli WSK, przedstawiono projekty wykonawcze nowej wueski na bazie silnika o poj. 125 ccm w dwóch wariantach: turystycznym, dwuosobowym, ważącym ok. 148 kg z silnikiem o mocy 24 KM oraz sportowym, jednoosobowym, lżejszym o ok. 8 kg i z silnikiem o mocy 28 KM. Autorem tych projektów był **Jędrzej Jacek Synakiewicz** z Kwidzyna, architekt i pasjonat jednośladów.

Informowano również, że przygotowywany jest biznesplan reaktywacji wueski, studium wykonalności i analiza rynku oraz, że świdnicki ratusz szuka partnerów oraz sposobu na sfinansowanie przedsięwzięcia. Miasto było również po rozmowach z Ursusem, który zadeklarował, że jest zainteresowany zaangażowaniem się w projekt i nowe wueski mogłyby być produkowane w jego lubelskich halach. W 2018 roku była też mowa o tym, że jeśli nic się nie zmieni, najprawdopodobniej w 2020 zobaczymy prototyp nowej maszyny. Tak się jednak nie stanie, bo ostatnio plany na reaktywację WSK mocno wyhamowały.

Koncepcja nowej wueski zaprezentowana podczas zlotu w 2018 roku

- Projekt jest w zawieszeniu - przyznaje **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika ds. inwestycji i rozwoju. - Ale nie z winy miasta, a Ursusa, który miał z nami współpracować i dać swoje moce produkcyjne. Firma można powiedzieć upadła i przez to ten projekt także został zawieszony.

Miasto jednak nie chciałoby, aby przedsięwzięcie, na które wyłożono już kilkadziesiąt tysięcy złotych, trafiło do kosza. Wiceburmistrz zapewnia, że goszcząc na forach i kongresach ekonomicznych czy podczas spotkań z przedstawicielami biznesu, zawsze wspominają o tym projekcie i starają się nim zainteresować potencjalnych inwestorów.

- Rozmawialiśmy również z przedstawicielami Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Chełmie, czy byliby w stanie wyprodukować prototyp. Przekazaliśmy im całą dokumentację, ale jeszcze nie mamy informacji, czy i co mogą z tym zrobić - mówi M. Dmowski.

Tyle, że od tamtej pory minęły już dwa lata i jak na razie nic nie zapowiada, by w sprawie projektu reaktywacji produkcji wueski coś się zmieniło… **(w)**

ŚWIDNIK Wciąż w grze

Megaprojekt jak najbardziej aktualny

- Co dzieje się z projektem powstania w Świdniku Miejskiego Centrum Spotkań, komunikacji elektrycznej i modernizacji targowiska, na który miasto chciało pozyskać 10 mln euro z tzw. funduszy norweskich i już ponad pół roku temu chwaliło się, że przeszło do kolejnego etapu konkursu, ale od tamtej pory na ten temat jest cisza? – pytają nas świdniczanie. – Sprawa cały czas jest aktualna. Zgodnie z harmonogramem konkursu teraz trwa przygotowanie ostatecznej wersji wniosku, a decyzja kto dostanie dotację powinna być znana pod koniec roku – uspokaja świdnicki magistrat.

Na początku zeszłego roku Świdnik ogłosił, że będzie ubiegał się dotację z programu „Rozwój Lokalny", finansowanego z Norweskiego Mechanizmu Finansowego (NMF) i Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego (MF EOG). W ramach programu można dostać bezzwrotną dotację w wysokości od 3 do 10 mln euro na pokrycie 100 proc. kosztów kompleksowego projektu zawierającego zarówno działania inwestycyjne (tzw. „twarde") i tzw. „miękkie", których celem jest m. in. integracja społeczeństwa, wspieranie innowacji, edukacja czy ochrona środowiska.

W lipcu ub. r. w świdnickim magistracie odbyły się konsultacje społeczne odnośnie propozycji, które w projekcie chciałoby uwzględnić miasto. Swoje pomysły zgłosili również mieszkańcy. Pod koniec ubiegłego roku Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej przedstawiło listę rankingową ponad 250 miast, które przystąpiły do programu. Do kolejnego etapu zakwalifikowano 54, w tym Świdnik, ale pieniądze, zgodnie z założeniami programu, otrzyma tylko 15 najlepszych. Świdnik walczy o maksymalną możliwą dotację, czyli 10 mln euro. Ale trwająca od kilku miesięcy w tej sprawie cisza zaniepokoiła mieszkańców. – Nie ma żadnej informacji co dalej z projektem. Proszę sprawdźcie, czy pozyskanie tych 10 mln euro wciąż jest aktualne – prosił nas w ubiegłym tygodniu jeden z Czytelników.

- Udało nam się przejść największy odsiew miast, ale przed nami jeszcze wiele do zrobienia. W tej chwili pracujemy nad przygotowaniem wniosku. Pomaga nam w tym Związek Miast Polskich. Spotykamy się regularnie i opracowujemy karty projektów kluczowych. Przygotowanie takiej dokumentacji wymaga ogromnego nakładu pracy. Wniosek miał być składany w lipcu, ale z uwagi na Covid-19 ministerstwo przedłużyło termin o trzy miesiące - mówi **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika ds. inwestycji i rozwoju.

Trzy kluczowe projekty, na które miasto chciałoby pozyskać fundusze to budowa Miejskiego Centrum Spotkań, remont targowiska i komunikacja elektryczna dla Świdnika. Za tymi „twardymi" inwestycyjnymi pójdą również te „miękkie" - integrujące społeczeństwo, promujące lokalną przedsiębiorczość, elektromobilność itp. Takim "miękkim" projektem mogłoby być np. stworzenie na bazie Miejskiego Centrum Spotkań kulturalnej kafejki, będącej miejscem spotkań młodzieży, co w czasie konsultacji w ratuszu proponowali świdniccy uczniowie.

To, czy Świdnik znajdzie się w piętnastce samorządów, które otrzymają dofinansowanie, powinno rozstrzygnąć się pod koniec roku.

- Już jednak samo zakwalifikowanie się do finałowej „50" jest dobrym wynikiem, a praca nad projektem na pewno nie pójdzie na marne. Dokumentację przedsięwzięć przygotowaną przez nas i inne miasta, które przeszły do tego etapu konkursu, będzie można spokojnie wykorzystać do pozyskiwania funduszy w kolejnej perspektywie finansowej unijnej, czy funduszy norweskich. Te miasta, które będą na nią przygotowane z gotowymi projektami, będą miały większe szanse, by aplikować o pieniądze z sukcesem – przekonuje Dmowski. **(w)**

KALINOWSZCZYZNA. Nowy przystanek ułatwi życie

Stąd przesiadki w każdą stronę

Dobiegają końca prace przy przebudowie infrastruktury przystankowej w rejonie ronda Dmowskiego. W ramach inwestycji nie tylko gruntownie zmodernizowano dwa istniejące już przystanki, ale także wybudowano całkowicie nowy przy ul. Podzamcze, na wysokości placu Izaaka Singera. Na przebudowę, wraz z powstaniem nowego pasa do skrętu w lewo z ul. Lwowskiej w ul. Ruską, czeka jeszcze rondo Mohyły.

– W ramach prac powstały trzy zatoki o nawierzchni betonowej, wykonano nowe perony przystankowe, chodniki, pas włączenia na ulicy Unii Lubelskiej, ustawione zostały specjalne krawężniki systemowe na zatokach autobusowych, powstał system prowadzenia osób niepełnosprawnych na zmodernizowanych peronach i przejściach dla pieszych. Zadanie obejmuje również wykonanie stojaków rowerowych, ustawienie wiat, punktu naprawy rowerów oraz punktów dynamicznej informacji przystankowej. Na ulicy Podzamcze powstał ponadto pas rowerowy przy zrealizowanej zatoce – wylicza **Justyna Góźdź** z biura prasowego lubelskiego Urzędu Miasta.

Celem powstania nowego przystanku na ul. Podzamcze jest nie tylko ułatwienie korzystania z komunikacji miejskiej okolicznym mieszkańcom, ale też umożliwienie w tym rejonie dogodnych przesiadek, także z pojazdów komunikacji podmiejskiej po planowanym przeniesieniu dworca autobusowego w okolicę dworca głównego PKP.

– Realizacja projektu wpłynie na integrację wszystkich gałęzi transportowych. Stąd też wynika wybór lokalizacji dla nowego przystanku przy ul. Podzamcze, który miał na celu zachowanie miejsca przesiadkowego po zmianie lokalizacji dworca PKS. Możliwa jest także dogodna przesiadka z linii, które kursują od al. Unii Lubelskiej w inne kierunki miasta np. na linie nr 16 i nr 154 – mówi **Monika Fisz**, rzecznik prasowy Zarządu Transportu Miejskiego w Lublinie.

Jak informują urzędnicy całkowity koszt prac wykonanych w rejonie ronda Dmowskiego wyniósł 1,5 mln złotych.

Marek Kościuk

RURY. Pieszy w Lublinie musi być czujny

Można się nadziać

Na nisko zwisającą nad chodnikiem gałąź skarży się jeden z naszych Czytelników. Chodzi o rejon przystanku autobusowego „Skarpa 01" przy ulicy Nadbystrzyckiej.

Pan Marek nie tylko skontaktował się z naszą redakcją, ale też zgłosił sprawę Straży Miejskiej. – Zgłoszenie dotyczyło nisko zwisającej nad chodnikiem gałęzi drzewa przy ul. Nadbystrzyckiej, około 40 metrów od przystanku „Skarpa 01". Zostało przekazane do biura Miejskiego Architekta Zieleni. Otrzymaliśmy informację, że gałąź zostanie przycięta – mówi **Ryszarda Bańka** ze Straży Miejskiej w Lublinie. „Przerośnięte drzewa" to dość częste zjawisko w naszym mieście. – W ubiegłym roku otrzymaliśmy 81 zgłoszeń na temat drzew i krzewów utrudniających poruszanie się po chodnikach albo stwarzających zagrożenie, poprzez np. złamane, zwisające gałęzie lub zasłaniających znaki drogowe – dodaje R. Bańka.

Strażnicy także przekazywali tego typu zgłoszenia do Biura Miejskiego Architekta Zieleni. - Były to zazwyczaj pojedyncze zgłoszenia z różnych ulic miasta. Do powtarzających się należała ul. Sławinkowska (4 zgłoszenia), ul. Abramowicka (3 zgłoszenia) i ul. Bronowicka (3 zgłoszenia) – wylicza R. Bańka.

GR

ŚRÓDMIEŚCIE. Kolejne latarnie do wymiany

Energetycy się spisali

Po naszej interwencji spółka PGE Dystrybucja S.A. wymieniła stare, kruszejące betonowe latarnie przy ul. Bernardyńskiej i ul. Rusałka. Nasi Czytelnicy wskazują kolejne rozpadające się lampy w centrum miasta, które powinny zostać pilnie zastąpione nowymi.

Na problem starych, spękanych betonowych lamp ulicznych przy ul. Bernardyńskiej i Rusałka budzących niepokój przechodniów i kierowców, w marcu br., naszą uwagę zwrócił pan Robert, jeden z Czytelników. Jego obawami podzieliliśmy się wówczas z przedstawicielami PGE Dystrybucja S.A. w Lublinie. Energetycy obiecali, że przeprowadzą przegląd wskazanych latarni i jeśli zajdzie potrzeba, zostaną one wymienione. I faktycznie ostatnio przy ul. Bernardyńskiej i Rusałka wymienionych zostało trzynaście latarni. – Energetycy się spisali i chciałbym im za pośrednictwem „Nowego Tygodnia" serdecznie podziękować – nie krył zadowolenia pan Robert, który ponownie zadzwonił do nas w ubiegłym tygodniu. – To jednak nie koniec problemu z rozpadającymi się latarniami ulicznymi w centrum. Spacerując ostatnio po centrum zauważyłem, że w fatalnym stanie są również słupy przy ul. Ewangelickiej, Spokojnej, czy Niecałej. Mam nadzieję, że energetycy pójdą za ciosem i one również szybko doczekają się wymiany.

Na wymianę czekają jeszcze m.in. latarnie przy ul. Niecałej

Oczywiście tymi spostrzeżeniami również podzieliliśmy się z PGE Dystrybucją. – Problem jest nam znany i część latarni w tym rejonie już została zakwalifikowana do wymiany. Na początek trzy słupy na ul. Niecałej 5, 9 i 11, które są w najgorszym stanie – usłyszeliśmy od **Karoliny Szewczyk-Dąbek**, rzeczniczki prasowej lubelskiego oddziału PGE Dystrybucja S. A. - Odnośnie pozostałych słupów też zostaną wymienione, ale w późniejszym terminie, bo choć ich stan estetyczny faktycznie nie jest niezadowalający, to nie stwarzają one zagrożenia dla osób i mienia.

Marek Kościuk

FELIN. Za 20 milionów na Felinie powstanie jeździeckie cacko, z którego będą mogli korzystać studenci i mieszkańcy

Koniom będzie jak w raju

Na taki obiekt w Lublinie środowisko jeździeckie czekało od wielu lat. W Gospodarstwie Doświadczalnym na Felinie, należącym do Uniwersytetu Przyrodniczego, powstanie Stacja Badawcza i Ośrodek Dydaktyczno-Szkoleniowy. - Z obiektów będą mogli korzystać zarówno studenci, jak i mieszkańcy - zapewnia JM rektor Uniwersytetu Przyrodniczego prof. Zygmunt Litwińczuk, dodając że to jedna z najważniejszych inwestycji lubelskiej uczelni, która prowadzi unikatowy kierunek studiów - hipologia i jeździectwo.

Przedstawiciele uczelni, władz samorządowych i organizacji jeździeckich symbolicznego „wbicia szpadla" w miejscu, gdzie powstanie nowy obiekt, dokonali w ubiegłą środę

Nowy ośrodek zajmie powierzchnię ponad 5 ha. Jedną z najważniejszych jego części będzie kryta ujeżdżalnia o pow. ponad 2 tysięcy metrów kwadratowych, co pozwoli na organizowanie w niej nawet zawodów rangi międzynarodowej!

Dodatkowo powstanie stajnia z 20 boksami dla koni, dwoma pomieszczeniami technicznymi, pomieszczeniem magazynowym, fizjoterapią i pralnią. Znajdą się w niej także... końskie solarium, hydrobieżnia, miejsce do czyszczenia konia, myjka i siodlarnia.

W ośrodku wybudowany zostanie również hipodrom zewnętrzny, tor treningowy do galopu wraz z wybiegami dla koni, zadaszony lonżownik (o średnicy 18 metrów), zadaszona karuzela, płyta obrotnikowa żelbetowa, typowy zbiornik na gnojowicę oraz podziemny zbiornik retencyjny na deszczówkę o pojemności 200 metrów sześciennych. Koszt inwestycji, która ma powstać do połowy 2022 roku to około 20 milionów zł.

BS

Włamali się do mieszkania pod nieobecność lokatorów, wyrzucili ich rzeczy i sami zajęli lokal

Dzicy lokatorzy coraz bardziej zuchwali

O nielegalnym zajęciu trzech lokali komunalnych poinformował w ubiegłym tygodniu lubelski ratusz. – To zjawisko, które zdarza się coraz częściej i bardzo nas niepokoi – przyznają urzędnicy.

- W ostatnim czasie doszło do samowolnego zajęcia trzech lokali mieszkalnych: dwóch na ul. Turystycznej i jednego przy ul. Lubartowskiej. We wspomnianych lokalizacjach doszło do włamania do lokalu podczas nieobecności najemców, usunięcia przedmiotów i zajęcia lokalu przez osoby nieuprawnione – relacjonuje **Łukasz Bilik,** rzecznik prasowy Zarządu Nieruchomości Komunalnych w Lublinie.

Samowolne zajmowanie lokali to dość częste zjawisko. Każdego roku ZNK ujawnia około 40 przypadków tego typu przestępstw. Zwykle dotyczą one jednak lokali niezamieszkałych, np. przygotowanych do zasiedlenia przez nowych najemców po remoncie. Wspomniane trzy przypadki mają inny charakter. – Dotyczą lokali aktualnie zajmowanych przez najemców. W jednym z przypadków, osoba która dopuściła się tego procederu zgłosiła się do nas, żądając tytułu do lokalu i naliczenia opłaty czynszowej. To niepokojące zjawisko – uważa Ł. Bilik.

ZNK powiadomił organa ścigania. – W naszej ocenie tego samego powinien dokonać poszkodowany najemca – dodaje pan rzecznik. Samowolne zajęcie mieszkania, w świetle prawa, może być potraktowane jako naruszenie miru domowego. Grozi za to niewielka kara - za naruszenie miru można trafić za kratki maksymalnie na rok. Sąd może także wymierzyć sprawcy karę grzywny lub ograniczenia wolności, czyli np. prac społecznych.

GR

Politolodzy, dziennikarze i psychologowie przeprowadzają się do nowych budynków

Kampus zachodni UMCS prawie gotowy

Trwa przeprowadzka Wydziału Politologii i Dziennikarstwa oraz Instytutu Psychologii UMCS do nowych gmachów przy ulicy Głębokiej. Pod koniec sierpnia budynki oficjalnie będą mogły być użytkowane przez uczelnię, a w październiku mają się tam pojawić studenci.

- Prace budowlane dotyczące nowych siedzib Wydziału Politologii i Dziennikarstwa oraz Instytutu Psychologii już się zakończyły. Wraz z końcem sierpnia budynki będą mogły być użytkowane przez uczelnię. Od 1 października będziemy przygotowani do prowadzenia zajęć w nowych obiektach – mówi **Aneta Adamska**, rzecznik prasowy Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Przeprowadzka do nowych budynków już trwa.

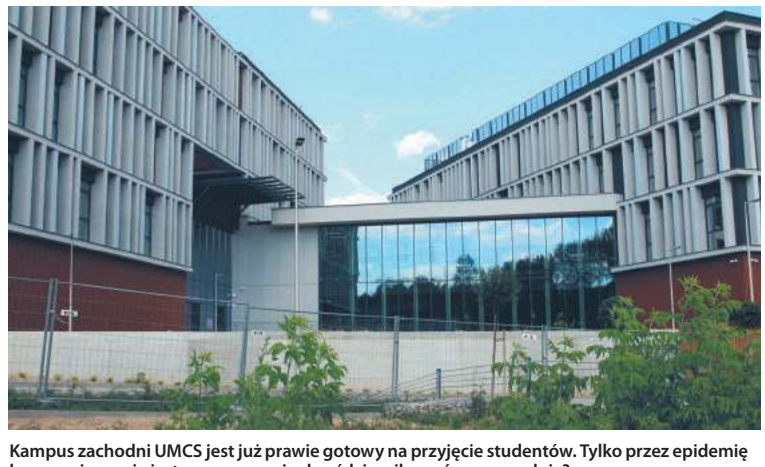

Kampus zachodni UMCS jest już prawie gotowy na przyjęcie studentów. Tylko przez epidemię koronawirusa nie jest pewne, czy ci od października wrócą na uczelnie?

Chodzi o dwa połączone łącznikiem gmachy, które powstały na terenie tzw. kampusu zachodniego przy ulicy Głębokiej, niedaleko skrzyżowania z al. Kraśnicką. Do wyższego, mającego sześć kondygnacji budynku przeprowadzi się niebawem Wydział Politologii i Dziennikarstwa UMCS, który obecnie ma swoją siedzibę w zabytkowym Pałacu Lubomirskich przy placu Litewskim. Do niższego, 5-kondygnacyjnego gmachu wprowadzi się Instytut Psychologii, który wchodzi w skład Wydziału Pedagogiki i Psychologii. Obecnie siedziba Instytutu Psychologii również mieści się na placu Litewskim, w budynku sąsiadującym z Pałacem Lubomirskich. W tym ostatnim gmachu będzie się mieścić Muzeum Ziem Wschodnich Dawnej Rzeczypospolitej, mówiąc prościej: muzeum kresów.

W budynkach przy ul. Głębokiej, oprócz „zwykłych sal wykładowych" studenci będą mieć do dyspozycji: pracownię telewizyjną z reżyserką, strzelnicę elektroniczną czy pracownię terapeutyczną. Z kolei w łączniku powstanie barek i biblioteka. W przyszłości na ulicę Głęboką przeprowadzi się też Instytut Pedagogiki, który mieści się teraz przy ulicy Narutowicza.

Przeniesienie Wydziału Politologii i Dziennikarstwa, Instytutu Psychologii, a w przyszłości – Instytutu Pedagogiki na teren kampusu zachodniego sprawi m.in., że jednostki uczelni będą „bardziej skoncentrowane". U zbiegu al. Kraśnickich i ul. Głębokiej mieszczą się już siedziby Wydziału Artystycznego, a także Wydziału Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej UMCS.

Grzegorz Rekiel

Oszuści podszywają się pod prezydenta Lublina

To próba wyłudzenia pieniędzy!

- Urząd Miasta Lublin nie prowadzi zbiórki pieniędzy na lubelskie szpitale w związku z pandemią – zaalarmowała w sobotę Kancelaria Prezydenta Lublina.

Apel o wpłacanie pieniędzy, jaki pojawił się 8 sierpnia na rzekomym profilu prezydenta Krzysztofa Żuka na Facebooku to oszustwo i próba wyłudzenia, a sam profil jest fałszywy. - Uwaga na oszustwo! Na Facebooku pojawił się fałszywy profil podszywający się pod moją osobę, do złudzenia podobny do mojej oficjalnej strony. Z tej strony rozsyłane też były nieprawdziwe informacje o zbiórce pieniędzy na pomoc dla lubelskich szpitali z podanym numerem konta. To próba wyłudzenia pieniędzy! Proszę nie dać się nabrać! Zgłaszam to oszustwo Policji i prokuraturze – ostrzega **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina. **LT**

Pan Janusz pokonał rowerem 2500 km, by zachęcać innych do oddawania krwi

Finał akcji „Rajd po krew"

2500 km rowerem w szczytnym celu

4 sierpnia zakończył się „Rajd po krew", w ramach którego Janusz Kobyłka, pasjonat kolarstwa z woj. lubelskiego pokonał rowerem 2500 km. Przemierzył Polskę po trasie w kształcie wielkiego serca, aby zachęcać innych do oddawania krwi. Akcję wspierało Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie, które w ubiegłym tygodniu wystosowało dramatyczne apel w tej sprawie, alarmując, że stany magazynowe każdej grupy krwi są na wyczerpaniu.

Niezwykła podróż **Janusza Kobyłki** rozpoczęła się w Lublinie 3 lipca. Przez kolejne 30 dni odwiedził kilkadziesiąt miast w całym kraju, zachęcając po drodze ich mieszkańców do honorowego oddawania krwi. Odwiedzał urzędy i instytucje, jak również brał udział w spotkaniach z przedstawicielami Klubów Honorowych Dawców Krwi. - Chociaż całą trasę przemierzałem sam, to tak naprawdę ani jednego dnia nie czułem się samotnie. Poznałem wiele fantastycznych osób, odbyłem mnóstwo inspirujących spotkań i rozmów, a wszystko po to, aby pokazać, jak ogromną wartość ma oddawanie krwi. Cieszę się, że akcja spotkała się z ogromnym entuzjazmem ze strony lokalnych władz i mieszkańców, którzy wspierali mnie na każdym kroku. Dzięki niej wiele z tych osób już dołączyło do grona honorowych krwiodawców i mam nadzieję, że z dnia na dzień będzie nas coraz więcej. Chociaż moja rowerowa podróż po Polsce oficjalnie dobiegła końca, to w dalszym ciągu będę promować ideę oddawania krwi wśród innych. – podkreśla Janusz Kobyłka.

APEL RCKIK W LUBLINIE

Pilnie potrzebna krew! Stany magazynowe są na wyczerpaniu, a chorzy w szpitalach nadal czekają na pomoc. Nie zwlekaj, przyjdź już dziś i podziel się życiem! Kontakt do Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie, ul. Żołnierzy Niepodległej 8, tel. 81 532 62 75 do 77.

Zapotrzebowanie na krew, szczególnie teraz w okresie wakacyjnym jest bardzo duże, dlatego każdy, kto chciałby oddać krew może to zrobić, zgłaszając się do Centrów Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa, Oddziałów Terenowych lub mobilnych punktów pobierania krwi. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie: http://www.rckik.lublin.pl/

- Jestem bardzo wdzięczny panu Januszowi Kobyłce za jego ogromne zaangażowanie w promowanie honorowego krwiodawstwa. To piękne, że są wśród nas osoby, które w tak szlachetny i bezinteresowny sposób robią tyle dobrego dla innych. Mam nadzieję, że postawa Pana Janusza zachęci kolejne osoby do dzielenia się tym najpiękniejszym darem. Pamiętajmy, że oddając krew, możemy uratować komuś życie. – dodaje **Grzegorz Fiedorowicz**, z-ca dyrektora RCKiK Lublin. Honorowy patronat nad akcją „Rajd Po Krew" sprawowali marszałek województwa lubelskiego **Jarosław Stawiarski** oraz wojewoda **Lech Sprawka**. **BS**

W kraju codziennie już ponad 800 zakażeń!

Powrót restrykcji

Żarty się skończyły. W reakcji na rekordowy wzrost zakażeń rząd przywraca obostrzenia. Na razie w 19 powiatach, w których infekcji jest najwięcej.

Powiaty podzielono na „czerwone" i „żółte". W zależności od tej klasyfikacji od soboty obowiązują w nich inne rygory. W 10 powiatach (w woj. śląskim, małopolskim, wielkopolskim i łódzkim) oznaczonych na czerwono przywrócono obowiązek noszenia maseczek również na wolnym powietrzu, limit pasażerów w komunikacji zbiorowej, liczbę uczestników wesel i pogrzebów ograniczono do 50 i zamknięto siłownie. W 9 powiatach żółtych (w woj. śląskim, małopolskim, wielkopolskim, łódzkim i podkarpackim) również maseczki trzeba nosić wszędzie, ale w weselach i pogrzebach może uczestniczyć do 100 osób.

Rząd zapowiedział również, że w całym kraju zabiera się na poważnie za egzekwowanie, lekceważonego coraz częściej, obowiązku zakrywania ust i nosa w przestrzeniach zamkniętych. W sklepach policjanci i strażnicy miejscy mają prowadzić kontrole i karać… właścicieli obiektów, w których zastaną klientów bez maseczki czy przyłbicy. Nie będzie już można łatwo wykpić się twierdząc, że ma się przeciwskazania medyczne do noszenia maseczki. – Jeśli ktoś nie może jej nosić, może nosić przyłbicę – twierdzi minister zdrowia **Łukasz Szumowski** i zapowiada, że od września osoby, które faktycznie ze względu na niewydolność oddechową, czy inną chorobę nie mogą nosić maseczki, będą musiały potwierdzić to lekarskim zaświadczeniem.

Powrót obostrzeń to reakcja na niepokojący wzrost liczby zakażeń. Pod koniec ubiegłego tygodnia było ich już ponad 800 dziennie. Polaków, którzy byli lub są chorzy na Covid-19 jest już blisko 52 tysiące, a liczba ofiar śmiertelnych przekroczyła 1780. Wyzdrowiało przeszło 36,4 tys. pacjentów. W Lubelskiem w ciągu tygodnia odnotowano ponad 100 nowych zakażeń (od początku epidemii 1096, w tym 21 zgonów i 747 ozdrowieńców - stan na sobotę, 8 sierpnia). Na razie sytuacja w naszym regionie jest relatywnie dobra. Największe ogniska zakażeń wciąż są w powiatach: bialskim, puławskim, hrubieszowskim i kraśnickim, ale coraz więcej infekcji, od kilku dni, notuje się również w Lublinie. Wirus wrócił także do Świdnika. W ubiegłą środę wykryto go u pracującego w Lublinie świdniczanina, w przedziale wiekowym 21-40 lat. To, jak mógł się zarazić, ustalają służby. Jednocześnie Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Świdniku poszukuje osób, które mogły mieć styczność z zakażonym, w tym pasażerów pociągu relacji Lublin-Katowice, którzy podróżowali nim w sobotę, 1 sierpnia (odjazd z Lublina godz. 5:20). Tym pociągiem jechał pasażer, z bliską mu osobą, u którego potwierdzono zakażenie SARS CoV-2. – Podróżni zajmowali miejsca nr 21 i 22 w przedziale 13 – poinformował świdnicki Sanepid. Osoby, które mogły mieć styczność z zakażonym proszone są o kontakt z PSSE w Świdniku pod nr tel. 81 745 56 10 (w godzinach pracy urzędu) lub 516 052 231 (po godzinach). Od początku pandemii na terenie powiatu świdnickiego odnotowano 23 przypadki koronawirusa. 22 osoby mają status ozdrowieńca.

Uczniowie wrócą do szkół

Opinię publiczną rozpala nie tylko kwestia rekordowej liczby zakażeń i powrotu obostrzeń, ale również powrotu dzieci do szkół. Ministerstwo Edukacji Narodowej zapowiada, że od września nauka będzie odbywała się normalne, czyli stacjonarnie, ale w przypadku rozwoju epidemii na terenie danej gminy, czy wystąpienia przypadku zakażenia w danej placówce, jej dyrektor może zarządzić wprowadzenie nauki online lub w sposób mieszany. Dyrektorzy szkół są oburzeni obciążeniem ich taką odpowiedzialnością, ale nic nie wskazuje, by rząd zmienił w tej sprawie zdanie. Z ogłoszonych przez MEN i GIS wytycznych sanitarnych wynika, że w szkole nie będzie obowiązku noszenia maseczek przez uczniów i nauczycieli, tylko przez osoby trzecie przychodzące do placówki (np. rodzica odprowadzającego dziecko). Uczniowie będą musieli za to regularnie myć ręce, czego dopilnować mają nauczyciele i nie powinni wymieniać się przyborami szkolnymi. Sale i korytarze mają być wietrzone co najmniej raz na godzinę, a w szatniach ma być dostępny płyn do dezynfekcji. W każdej szkole powinna być przygotowana specjalna izolatka na wypadek podejrzenia u kogoś zakażenia koronawirusem. W stołówkach szkolnych, kuchniach i jadalniach powinna być zachowana półtorametrowa odległość między stanowiskami pracy, posiłki w miarę możliwości powinny być wydawane turami, a po każdej grupie stoliki i krzesła mają być czyszczone.

Wirus ciągle się rozpędza

Wzrost liczby infekcji koronawirusem to problem nie tylko Polski. Wirus wrócił do Europy i wciąż szaleje na pozostałych kontynentach. Rekordowe liczby zakażeń notuje się w Czechach, na Ukrainie i w Grecji. W Hiszpanii w ubiegły wtorek wykryto 5760 nowych przypadków SARS CoV-2, najwięcej od maja. Na całym świecie liczba stwierdzonych zachorowań przekroczyła 19,4 mln, a zgonów 722 tys. Najgorzej jest w USA (blisko 5 mln zachorowań, ponad 162 tys. osób zmarło), Brazylii (niemal 3 mln zakażeń i 100 tys. zgonów) i Indiach (ponad 2 mln przypadków i 42,5 tys. ofiar). **RD**

ŚWIDNIK. Po długim oczekiwaniu i wielu perypetiach

Żłobek nareszcie w budowie

Na działce między ulicami Kopera i Klonową w Świdniku ruszyła budowa nowego miejskiego żłobka. Placówka ma przyjąć dzieci w przyszłym roku.

Jak tłumaczą władze miasta nieprzypadkowo na lokalizację żłobka wybrano właśnie południową część Świdnika. W tym rejonie ciągle powstają nowe bloki, a brakuje miejskich placówek opiekuńczo-oświatowych. Budowa właśnie się rozpoczęła. - Rozpoczęliśmy prace ziemne, przygotowanie drogi dojazdowej dla ciężkiego sprzętu i wykopy pod fundamenty. Jesteśmy dobrej myśli, że na wiosnę przyszłego roku będziemy mieć gotowy nowy ekożłobek – mówi **Marcin Dmowski,** wiceburmistrz Świdnika.

- Budowa obiektu ma kosztować ok. 7 mln. Miasto dostało na ten cel 3,1 mln zł dotacji z rządowego programu „Maluch Plus". Była obawa, że miasto, podobnie jak w 2019 roku, może ją stracić, bo zgodnie z zasadami tego programu dotowane inwestycje powinny być gotowe do grudnia br., a w tym terminie inwestycji wykonać by się nie dało, ze względu na przedłużającą się procedurę wyboru wykonawcy (tak też było przed rokiem – przyp. aut).

Przypomnijmy, co prawda miasto tym razem ogłosiło przetarg już na początku roku, ale przystąpił do niego tylko jeden oferent - konsorcjum firm F. B. Ekoinbud SP. K i Ekoinbud sp. z o. o. z Gdańska. Choć oferta mieściła się w przewidzianym przez urzędników budżecie, postępowanie unieważniono. - Ofertę na wykonanie złożyła ta sama firma, która przygotowała dokumentację projektową budowy i według opinii specjalisty od prawa zamówień publicznych, o którą wystąpiliśmy, w sytuacji, gdy przetarg wygrywa ta sama firma, która przygotowała dokumentację, może paść podejrzenie, że ta dokumentacja została tak przygotowana, aby do postępowania nie mógł przystąpić nikt inny. Stąd decyzja o unieważnieniu - wyjaśniał wiceburmistrz.

Firma z Gdańska w marcu złożyła zażalenie na decyzję magistratu do Krajowej Izby Odwoławczej. Posiedzenie organu kilkakrotnie przekładano z powodu pandemii. Rozstrzygnięcie zapadło dopiero w ostatnim tygodniu maja. W tym czasie miasto czyniło zabiegi w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, aby rządowe pieniądze na żłobek nie przepadły.

- Mamy wstępną zgodę ministerstwa na przedłużenie inwestycji o 3 miesiące, czyli tyle ile czekaliśmy na rozstrzygnięcie KIO. Szykujemy się do podpisania aneksu do umowy na dotację i wszystko wskazuje na to, że ją zachowamy – mówi M. Dmowski. Miasto złożyło również wniosek o pieniądze z Funduszu Inwestycji Samorządowych. Świdnik otrzymać ma z FIS w sumie prawie 15 mln zł. Symboliczne czeki, które mają być gwarancją wypłaty tych środków, przed drugą turą wyborów prezydenckich wręczał w Świdniku włodarzom naszych gmin premier **Mateusz Morawiecki**.

Żłobek stanie na działce między ulicami Kopera i Klonową

Jak zaznacza wiceburmistrz Dmowski z tych funduszy miasto zamierza dofinansowywać trwające inwestycje m.in. budowę żłobka, oraz ul. Nadleśnej.

Nowy żłobek będzie miał dwie kondygnacje. Ma być nowoczesny, energooszczędny i wykorzystywać systemy energii odnawialnej. Znajdzie się w nim 5 sal dziennych z łazienkami oraz oddzielne pomieszczenia do spania i leżakowania. Żłobek będzie miał również własną kuchnię. Zagospodarowany zostanie także teren wokół budynku. Powstanie droga dojazdowa, parking, chodniki i plac zabaw. Nowa placówka będzie w stanie przyjąć ok. 125 dzieci, co niemal całkowicie rozwiąże problem braku miejsc w świdnickich żłobkach. Nowy żłobek wejdzie w skład powołanego niedawno Zespołu Miejskich Żłobków.

- W ubiegłym roku podjęliśmy decyzję o łączeniu przedszkoli w zespoły. Dziś już wiemy, że ta zmiana okazała się słuszna. Łącząc przedszkola, połączyliśmy również Żłobek Miejski nr 1 i Żłobek Miejski nr 2 z tą myślą, że ten żłobek, który powstanie, również wejdzie w skład tego zespołu. Większe podmioty są zarządzane sprawniej i taniej – twierdzi **Ewa Jankowska,** sekretarz miasta. **(w)**

NASZ PATRONAT: Zgłoszenia tylko do 13 sierpnia

Wybieramy lubelskich liderów bezpieczeństwa

Stowarzyszenie Bezpieczna Lubelszczyzna zaprasza do udziału w trzeciej edycji konkursu „Lubelski Lider Bezpieczeństwa".

– Bezpieczeństwo to niezwykle istotny, choć często niedostrzegany, aspekt naszego codziennego życia i pracy. Prawdziwe przykładanie wagi do działań z nim związanych to nie tylko podążanie za przepisami czy stosowanie się do ogólnie przyjętych standardów. To przede wszystkim nieustanna świadomość, że tam, gdzie w grę wchodzi ludzkie zdrowie i życie, nie ma miejsca na półśrodki – mówi **Robert Persona,** prezes Stowarzyszenia Bezpieczna Lubelszczyzna. – To właśnie liderzy bezpieczeństwa, stawiając człowieka zawsze na pierwszym miejscu, są wzorami do naśladowania i wytyczają ścieżkę innym.

W trzeciej edycji konkursu można zgłaszać kandydatury w 9 kategoriach: Instytucja szkoleniowa, Agencja ochrony, Bezpieczny wypoczynek dzieci i młodzieży, Akcja promująca bezpieczeństwo (długofalowa), Wydarzenie o charakterze profilaktyczno-edukacyjnym z zakresu bezpieczeństwa, Osobowość, Bezpieczny Samorząd, Policjant, Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej. Kandydatury można zgłaszać za pośrednictwem strony internetowej **www.lubelskiliderbezpieczenstwa.pl** do 13 sierpnia. Ogłoszenie wyników konkursu, odbędzie się podczas uroczystej gali 20 sierpnia w Lubelskim Centrum Konferencyjnym. **BS**

ŚWIDNIK. Oświadczenia majątkowe samorządowców, cz. IV

Co ma radny?

Każdego roku samorządowcy i szefowie jednostek samorządowych są zobowiązani do składania oświadczeń majątkowych. Tym razem prezentujemy oświadczenia świdnickich radnych.

Radny **Kazimierz Bachanek** zgromadził ok. 340 tys. zł i ok. 12,5 tys. euro. Nieruchomości: mieszkanie - 110 mkw. o wartości 350 tys. zł, działka 22a - 70 tys. zł, lokal na gabinet stomatologiczny o pow. 44 mkw. - 160 tys. zł. Ma 52 akcje pracownicze WSK-PZL Świdnik o wartości 10 zł każda. Prowadzi działalność gospodarczą - Zakład Urządzeń Medycznych, która w ubiegłym roku przyniosła mu przychód w kwocie ok. 13,4 tys. zł. Inne dochody: emerytura - 28,4 tys. zł, dodatek za represje polityczne w stanie wojennym - 5,2 tys. zł, dieta radnego - 16,6 tys. zł. Jeździ VW Golfem z 2017 r. Wszystkie składniki stanowią małżeńską wspólność majątkową.

Waldemar Białowąs ma dom o pow. 139 mkw. i wartości 500 tys. zł oraz działkę orną do zabudowy (2274 mkw.), której wartość szacuje na ok. 200 tys. zł. Prowadzi jednoosobową działalność gospodarczą, co w ubiegłym roku przyniosło mu dochód w kwocie ok. 47 tys. zł. Inne dochody: wynagrodzenie ze stosunku pracy: 10,6 tys. zł, umowy cywilno-prawne 8 tys. zł, dieta radnego - 12,8 tys. zł. Ma Volvo XC60 z 2012 r. Spłaca kredyt hipoteczny na budowę domu - 306 tys. zł, pożyczkę hipoteczną na budowę domu - 65 tys. zł oraz kredyt „na zakup środka transportu" - 29 tys. zł.

Katarzyna Denis zgromadziła na koncie ok. 15 tys. zł. Ma mieszkanie o pow. 45,40 mkw. i wartości 178 tys. zł oraz garaż (21,30 mkw.) i działkę (0,2002 ha), których wartość wycenia łącznie na 50 tys. zł. Dochody z tytułu pracy (prezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku oraz główny księgowy w Przedszkolu nr 6 i Żłobku Miejskim nr 1 i nr 2) - 219 tys. zł, umowy-zlecenie - 1,3 tys. zł, dieta radnej miejskiej - 16,1 tys. zł. Spłaca kredyt mieszkaniowy - 13,3 tys. CHF.

Grzegorz Doroba zaoszczędził ok. 5 tys. zł oraz 600 CHF. Ma mieszkanie o pow. 61 mkw. warte 230 tys. zł oraz dwa garaże (16 mkw.) o łącznej wartości ok. 50 tys. zł. Jako nauczyciel w Powiatowym Centrum Edukacji Zawodowej w Świdniku zarobił w 2019 r. ok. 59,2 tys. zł, dieta radnego ok. 11 tys. zł. Ma Opla Astrę z 2010 r. (25 tys. zł) i motocykl Yamaha MTN 690 z 2019 r. - 27 tys. zł. Spłaca kredyt hipoteczny - 69 tys. CHF. Nieruchomości i zobowiązania stanowią małżeńską wspólność majątkową.

Krzysztofa Kamińska ma lokaty bankowe na łączną kwotę ok. 174 tys. zł, 120 tys. zł na koncie oszczędnościowym oraz 5,3 tys. USD i 2,3 tys. EUR. Ma mieszkanie o pow. 60,10 mkw. o wartości 200 tys. zł oraz dwa garaże (24 mkw. i 16,80 mkw.) o wartości 20 i 21 tys. zł. Prowadzona praktyka lekarska przyniosła radnej w ubiegłym roku dochód w kwocie 378 tys. zł; dieta radnej - 12,8 tys. zł. Spłaca zapomogę z Lubelskiego Związku Lekarzy Rodzinnych - Pracodawców w kwocie 50 tys. zł zaciągniętą na spłatę długów firmy NZOZ „Medyk" W. Borkowski, K. Kamińska.

Radny **Maciej Kantor** ma 27 tys. zł oszczędności oraz prawa do 1/3 mieszkania o pow. 75,6 mkw. wartego ok. 300 tys. zł. Jako pielęgniarz w Szpitalu Neuropsychiatrycznym w Lublinie zarobił w ubiegłym roku 60, 7 tys. zł, dieta radnego - 11,2 tys. zł.

Tomasz Kociński, zatrudniony jako nauczyciel wuefista w ZSO nr 1 w Świdniku, zgromadził na koncie ok. 40 tys. zł. Ma dom o pow. 70 mkw. i wartości ok. 100 tys. zł. Oszczędności i nieruchomość należą do małżeńskiej wspólnoty majątkowej. Ma także 1/3 udziału w gospodarstwie rolnym o pow. 3,64 ha - działka rolna i 0,28 ha - działka rolno-budowlana zabudowana domem mieszkalnym - 150 mkw. i budynkami gospodarczymi o wartości 150 tys. zł. Ma również 14-arową działkę rolno-budowlaną o wartości 30 tys. zł. Oprócz pracy w szkole, radny prowadzi jednoosobową działalność gospodarczą - świadczy usługi ratownictwa medycznego na rzecz Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego w Lublinie. W 2019 roku przyniosło mu to dochód w kwocie 16,3 tys. zł. Inne dochody: praca W ZSO nr 1 - 76,9 tys. zł, umowa-zlecenie - 2,2 tys. zł, dieta radnego - 13 tys. zł. Wspólnie z żoną ma Renault Scenic z 2008 r. Spłaca kredyt na remont domu, w którym żona radnego posiada udziały - 34,3 tys. CHF, kredyt na zakup działki i domu - 40,5 tys. zł oraz kredyt odnawialny - 6 tys. zł.

Oświadczenia kolejnych radnych w następnym numerze „Nowego Tygodnia". **(opr. w)**

ŚWIDNIK. Będą dodatkowe znaki i monitoring

Bezpieczniej na zebrach

Nowe oznakowanie i oświetlenie zyska m.in. przejście przez ul. Kosynierów

Starostwo Powiatowe w Świdniku otrzyma prawie 100 tys. zł z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji na poprawę bezpieczeństwa na trzech przejściach dla pieszych w pobliżu szkół na terenie powiatu.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji opublikowało listę 68 wniosków wybranych do dofinansowania w ramach trzeciej edycji rządowego programu ograniczania przestępczości i antyspołecznych zachowań „Razem bezpieczniej" im. Władysława Stasiaka. Wśród sześciu projektów z naszego województwa dofinansowanie otrzyma również ten złożony przez Starostwo Powiatowe w Świdniku. Zakłada on wzmocnienie bezpieczeństwa na trzech przejściach dla pieszych: na ul. Kosynierów w Świdniku w sąsiedztwie SP nr 3 i poczty oraz w pobliżu szkół podstawowych w Krzesimowie (gm. Mełgiew) i Oleśnikach (gm. Trawniki).

- W tych miejscach pojawi się m.in. dodatkowe oznakowanie, bariery ochronne, oświetlenie solarne, czy tzw. „kocie oczka" w jezdni. W Świdniku planowana jest także instalacja monitoringu - mówi **Bartłomiej Pejo**, wicestarosta świdnicki.

Całkowity koszt przedsięwzięcia to nieco ponad 114 tys. zł, z czego 99 702 tys. zł pokryją środki pozyskane z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. **(w)**

ŚWIDNIK. Mieszkańcy zgłosili wiele cennych uwag

Dopieszczanie koncepcji przebudowy ul. Witosa

Przesunięcie wiaty śmietnikowej, zwiększenie ilości miejsc parkingowych i dodatkowe oświetlenie – m.in. takie uwagi do przygotowanej przez miasto koncepcji przebudowy ul. Witosa w Świdniku zgłosili jej mieszkańcy. Projekt ma być gotowy jesienią, a prace mogą ruszyć jeszcze w tym roku.

Zniszczona i pozapadana - tak od wielu lat wygląda nawierzchnia ulicy Witosa w Świdniku. Kilka lat temu magistrat podjął działania w kierunku jej kompleksowej przebudowy. Przy okazji remontu jezdni miały powstać też nowe chodniki i - na czym bardzo zależy większości świdniczan mieszkających w tej części miasta - dodatkowe miejsca parkingowe. Tak duża inwestycja, wymagała wejścia na teren, który nie jest własnością miasta, a osób mieszkających w okolicznych blokach. Władze Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku przesłały więc pisma do właścicieli lokali z informacją o planowanej przebudowie i prośbą o wyrażenie zgody na oddanie miastu potrzebnych terenów. Większość mieszkańców od razu się zgodziła, ale byli też tacy (dokładnie dwanaście osób), którzy powiedzieli „nie", argumentując, że planowane parkingi będą zlokalizowane zbyt blisko bloków. Nie było też zgody na wycinkę drzew i oddanie pod inwestycję części działek bez odszkodowania ze strony miasta. Kolejne próby rozwiązania problemu i spotkania z mieszkańcami nie przyniosły oczekiwanego efektu. Sprawa utknęła w martwym punkcie i dopiero w ubiegłym roku na nowo nabrała rozpędu.

Wówczas władze miasta znów spotkały się z mieszkańcami. Okazało się, że część z nich nadal nie zgadza się na pierwotny projekt, więc zdecydowano, że przy wykonaniu tej inwestycji miasto skorzysta z tzw. specustawy drogowej i ogłoszono przetarg na aktualizację dokumentacji.

- „Tak jak zapowiadaliśmy z burmistrzem **Waldemarem Jaksonem**, sprawy budowy ul. Witosa nie odpuścimy. Trwają prace projektowe i pozyskiwanie pozwolenia na budowę. Działamy w trybie specustawy, tak więc blokada inwestycji nie będzie możliwa" - informował w mediach społecznościowych **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza do spraw inwestycji i rozwoju, dołączając przygotowaną przez projektantów wstępną koncepcję, którą mieszkańcy mogli ocenić i zgłosić do niej swoje sugestie.

A tych nie brakowało. Do urzędu dotarło w sumie kilkadziesiąt uwag do projektu.

- Odzew mieszkańców był bardzo duży, co nas cieszy, bo to pozwoli dopieścić tę inwestycję. Uwagi przekazaliśmy projektantowi i mamy nadzieję, że jak najwięcej z nich uda się zawrzeć w projekcie. Były też wnioski, które nie do końca należą do sfery projektowania np. dodatkowa zieleń i to również wykonamy, tyle, że już poza projektem – mówi Dmowski.

Uwagi wnoszone przez mieszkańców dotyczyły m. in. odsunięcia wiaty śmietnikowej od balkonów bloku Witosa 1 i ulokowania miejsc parkingowych dla niepełnosprawnych, aby były umieszczone jak najbliżej budynków, w których te osoby mieszkają.

Ulica Witosa w końcu doczeka się remontu. Przy okazji powstaną dodatkowe miejsce parkingowe. Jak zapewnia miasto odbędzie się to jak najmniejszym kosztem zieleni

Uwagi mieszkańców zebrał i przekazał do Urzędu Miasta również radny **Marcin Magier**. Mieszkańcy zgłaszali mu m. in. zbyt małą ilość przejść dla pieszych, potrzebę zmiany promienia skrętu w boczną Witosa, zwiększenie ilości miejsc parkingowych, wycięcie krzewu-samosiejki i uschniętej jarzębiny. Były też pytania o przebudowę sieci kanalizacyjnej i energetycznej, możliwość przedłużenia inwestycji do Przedszkola nr 5 oraz budowę dodatkowego oświetlenia.

Dokumentacja projektowa powinna być gotowa jesienią, na przełomie września i października. Choć miasto nie wyklucza, że ten termin może ulec wydłużeniu w związku z koronawirusem.

- Mamy zarezerwowane w budżecie pieniądze na ten cel i niezwłocznie po otrzymaniu pozwolenia na budowę, ogłosimy przetarg - mówi M. Dmowski.

Inwestycja będzie wymagała przejęcia terenów, który nie są własnością miasta, a wspólnoty mieszkańców okolicznych bloków. W oparciu o tzw. specustawę drogową miasto będzie musiało wypłacić im odszkodowania. Jaka to będzie kwota, na razie nie wiadomo. Określi ją rzeczoznawca, ale jak mówią urzędnicy wiele osób mieszkających przy Witosa już zapowiedziało, że zrzekną się odszkodowania, byleby miasto wyremontowało ich ulicę. **(w)**

ŚWIDNIK. Miasto już nad tym pracuje

Chcąc nie chcąc wydeptują trawnik

Świdniczanie chcieliby, aby wzdłuż ulicy Tadeusza Kościuszki powstał chodnik. Jak tłumaczą, ruch jest tu niemały, a piesi ustępując drogi samochodom, nie mając wyjścia, muszą schodzić na trawnik wydeptując w nim ścieżkę.

- Ulica jest dosyć wąska. Kiedy przejeżdża jakieś auto, trzeba uciekać na trawnik, co nie jest komfortowe zwłaszcza, kiedy niesie się torby z zakupami albo prowadzi dziecięcy wózek - mówi jedna z mieszkanek.

W imieniu mieszkańców w sprawie budowy chodnika na Kościuszki interweniował w ratuszu radny **Marcin Magier**.

- Brak chodnika w tym miejscu, to nie tylko brak komfortu w przemieszczaniu się do sklepu, szkoły czy pracy, ale przede wszystkim brak bezpieczeństwa i ogromne zagrożenie, szczególnie po zmroku, gdy widoczność pieszych jest znacznie utrudniona – mówi radny i zwraca uwagę, że istotnym problemem jest również niewystarczające odwodnienie ulicy, bo po ulewnych deszczach całą jej szerokością płynie woda.

Urząd Miasta tłumaczy, że jeszcze zanim wpłynęła interpelacja radnego Magiera magistrat rozpoczął przymiarki do budowy chodnika wzdłuż Kościuszki, bo taką potrzebę do burmistrza zgłaszali sami mieszkańcy. W tej chwili urzędnicy rozpatrują kwestię własności gruntów w tym miejscu i jeśli nie będzie żadnych formalnych przeszkód, miasto wybuduje chodnik.

(w)

Mieszkańcy zgłaszają jeszcze jeden postulat, by budowa chodnika nie odbyła się kosztem wycinki drzew

ŚWIDNIK. Wyniki świdnickich spółek komunalnych, cz. 4

Mniejszy zysk PEC-u

- Rok 2019 nie był najlepszym dla Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej w Świdniku – ocenia prezes spółki, Krzysztof Michalski. A to dlatego, że praktycznie nie było zimy. Mimo to PEC-owi udało się wypracować zysk w kwocie ok. 260 tys. zł netto, tj. nawet minimalnie więcej niż rok wcześniej.

- Zgodnie z danymi Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej rok 2019 był najcieplejszym rokiem od 1951 r., czyli odkąd instytut prowadzi takie zapisy. Nie był to najlepszy rok dla naszej spółki, bo praktycznie nie było zimy. Żyjemy ze sprzedaży ciepła, jeśli ta sprzedaż jest znacznie niższa niż w latach poprzednich, to ten zysk też jest dużo gorszy. Zresztą większość spółek dostarczających ciepło 2019 rok zakończyła z bilansem ujemnym. Nam na szczęcie, dzięki innym działalnościom, udało się go zamknąć z zyskiem w kwocie 269 tys. zł netto – mówi **Krzysztof Michalski**, prezes Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej w Świdniku.

W 2019 r. spółka wykonała inwestycje, których koszt to ok. 920 tys. zł. Do miejskiej sieci ciepłowniczej podpięto Park Avia; doprowadzono sieć m.in. do bloków, które powstaną przy ul. „Grota" Roweckiego w ramach programu „Mieszkanie Plus", a także nieruchomości prywatnego developera; doprowadzono też ciepło na potrzeby budynków, które mają powstać koło TBS-ów. Jak mówi prezes, te inwestycje, które zakończono umożliwią spółce podłączenie praktycznie wszystkich budynków mieszkalnych, które mają być budowane w najbliższych 3-4 latach w tych lokalizacjach.

Jeśli chodzi o ten rok, póki co, nie zapowiada się dla spółki zbyt optymistycznie.

- Ten rok jest bardzo słaby. Zima była jeszcze cieplejsza niż poprzednia, a co za tym idzie zużycie ciepła było mniejsze. W pierwszym półroczu o jakieś 20 proc. Za pierwsze półrocze jesteśmy na plusie, ale jeśli sezon grzewczy zacznie się z opóźnieniem można się spodziewać nawet niedużej straty, choć będziemy walczyć do końca roku, żeby jej nie było. Na szczęcie sytuacja związana z koronawirusem nie miała na nas większego wpływu. Firma pracowała normalnie. Nie mam też informacji o problemach z wydłużaniem płatności przez odbiorców– mówi K. Michalski.

Ubiegły rok minął w PEC-u bez poważnych awarii, choć prezes przyznaje, że wiosną tego roku dostawał od świdniczan skargi, że w mieszkaniach jest zimno i wilgotno.

- My jesteśmy w stanie grzać cały czas, ale o tym, do kiedy trwa sezon grzewczy decydują zarządcy nieruchomości, głównie Pegimek i Spółdzielnia Mieszkaniowa, a my musimy się do tego dostosować - tłumaczy szef PEC-u.

(w)

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Audi A3 8P 04r. S-line super wyposażenie 2,0tdi 140KM 290000km czarny 3d 14.000zł, tel. 531 032 465

Audi A3, 1,6, 05r. czarny 12.500zł, tel. 600 084 304

BMW 530 XD, 3,0d M-pakiet 235 PS 4x4 skóra 10r. kombi 165000km automat fotele komfort, tel. 786 968 819

BMW E46, 320D granat 01r. opony lato zima zadbany 197000km 6.300zł, tel. 825 636 442

Chevrolet Aveo II, 1,2b 77000km 11r. st. bdb. 1wł. zadbany garażo0wany 17.500zł, tel. 518 075 560

Daewoo Tico 99r. 123000km 1wł. st. db. 1.400zł, tel. 510 789 642

Daihatsu Feroza 91r. 1,6b 95KM 7.500zł, tel. 605 829 549

Fiat Qubo 16r. 1,4b srebrny klimatyzacja 8600km 29.900zł, tel. 608 357 006

Fiat Uno Fire 110000km konserwowany zadbany czerwony 2 opony +akumul. nowy 1.800zł, tel. 660 036 730

Fiat Uno st. db. 97r., tel. 514 770 386

Ford C-max 1,6dti 04r. po wymianie paska hamulców w ciągłej eksploatacji 6.500zł, tel. 504 364 830

Ford C-max 1,6i b+g 06r. 1.050zł, tel. 531 503 992

Ford Focus C-max srebrny tdci 06r., tel. 512 267 690

Ford Maveric 2,4b+g 4x4 sprawny OC 2021r. gaz 2025r. 6.500zł, tel. 505 576 987

Hyundai Matrix 07r. 1,6b biały 197000km st. bdb. +opony, tel. 604 559 744

Mazda Premacy 2,0td 101KM 03r. 197000km st. db. wszystko sprawne nowe opłaty 4.700zł, tel. 508 238 014

Mercedes Clasa A, 02r. 1,4b srebrny sprawny zadbany, tel. 605 097 434

Mercedes Kl. B, 08r. 145000km czarny tapicerka skórzana 2,0cdi 2af 17.500zł, tel. 603 370 277

Mercedes Klasa A, 02r. 1,4b srebrny sprawny zadbany, tel. 609 308 886

Mercedes W210E 2,9td 97r. automat klima sprawna hak 4.090zł, tel. 695 040 204

Mitsubishi Carisma 01r. 1,9did 1.200zł, tel. 603 117 608

Nissan Micra 1,2, 14r. 201600km polski salon serwis. w ASO garaż. 2 kpl. opon 25.000zł, tel. 883 856 907

Nissan Micra K13, 1,2b 12r. pure drive wk k cz r 1wł. 75000km garaż. st. idealny 19.900zł, tel. 507 506 152

Opel Antara suv 4x4, 07r. 2,0cdti full opcja czarny 22.000zł zamiana na Opel Meriva, tel. 603 376 572

Opel Astra H, 1,6b 04r. +opony zimowe zadbany po wym. rozrządu 254000km 8.700zł, tel. 697 692 298

Opel Corsa 1,4b 05r. 230000km, super stan, bogate wyposażenie, 8.900zł, tel. 600 077 521

Opel Corsa D, 1,2, 08r. salon Polska 3d 87000km hak opony zimowe z felgami 9.000zł, tel. 503 835 845

Opel Vectra 1,8b+g 91r. 12.300zł; Zetor 6711 z kabiną 75r. 17.900zł, tel. 502 858 956

Polonez Caro Plus 99r. 1,6 Gli b+g hak sprawny, tel. 733 571 001

Przyczepka kemp. Niewiadów N-126, 1.800zł Włodawa, tel. 506 272 834

Przyczepka samochodowa 1.200zł, tel. 507 581 360

Przyczepka samochodowa ład. 800kg 1-osiowa opłacona do 09.2020r. 800zł, tel. 664 228 649

Renault Clio 06r. 1,2b 3d st. bdb. klimatyzacja, tel. 509 063 790

Renault Megane 96r. 1,6b st. db. 1.000zł lub zamienię na Quada, tel. 790 287 128

Renault Scenic 1,5dci 04r. st. bdb. zestaw głośno-mówiący +opony zimowe 5.800zł, tel. 506 060 014

Renault Scenic 1,6, 03r. szary automat zarej. garaż. 6.100zł, tel. 793 735 144

Renault Scenic II, 03r. 1,6b+g (gaz do 2027r.) 7.000zł, tel. 781 242 851

Rover 400, 98r. 1,4b+g hak st. db. sprawny, tel. 733 571 001

Skoda Fabia 1,4b 02r. kolor mosrki st. bdb. klimatyzacja, tel. 509 063 790

Skoda Fabia 1,4b+g garażowany 03r. 212000km hak 2wł. granatowy zadbany, tel. 600 416 545

Skoda Octavia 1,9tdi 06r. 105KM srebrny 234000km klima dwustrefowa 2es h 13.000zł, tel. 517 490 156

Skoda Octavia I Tour 05r. 1,6b 204000km 8.000zł, tel. 518 952 233

Skoda Octavia Tour 1,6b 05r. 102KM 204000km 8.000zł do małej negocjacji, tel. 518 952 233

Skuter Yamaha N-max 125, 15r. 31000km benzyna czarny 7.500zł Sawin, tel. 692 981 643

Skuter Yamaha N-max 125, 19r. 1700km benzyna biały 9.800zł Sawin, tel. 692 981 643

Toyota Corolla 1,6b+g klim. 2 kpl. kół srebrny cz z pilota nowe sprzęgło hamulec 05r. 8.900zł, tel. 880 440 728

Toyota Verso S, 11r. 84450km 1,4b, tel. 602 496 095

VW Fox 1,2b 08r. srebrny klimatyzacja st. bdb., tel. 509 063 790

VW Golf II, 1,3b, dużo części, tel. 786 985 625

VW Golf VI, 1,4b hatchback czarny 09r. 5d opłaty 25.06.2021r. 22.500zł, tel. 694 278 711

VW New Beetle 2,0b+g sekwencja 01r. czarny; rower Sparta-Met z sil. spalin. „Sachs", tel. 691 742 826

VW Passat 08r. 1,9tdi 105KM zadbany srebrny 16.500zł, tel. 721 634 845

VW Passat B5, 01r. 1,9tdi sedan zielony bogate wyposażenie po wymianie rozrządu, tel. 518 935 177

VW Passat kombi benzyna 00r. czarny st. bdb. garażowany mały przebieg zarej. 3.750zł, tel. 507 333 637

VW Polo 1,2b 02r. 220000km granatowy 1.900zł, tel. 516 228 229

VW Touran 05r. 2,0tdi 140KM bezwypadkowy 1wł. 17.800zł, tel. 607 860 885

VW Touran 1,9, 07r. 14.500zł, tel. 697 641 574

AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

Alternator do Citreona Peugeota, opony Dunlop 185/65/15, chłodnica Peugeot 106, tel. 507 377 277

Alufelgi 15 Renault Megane 4szt. 400zł, tel. 501 145 332

Alufelgi 15" 16" 17" Audi VW BMW Mercedes Mazda duży wybór od 500zł, tel. 500 200 066

Alufelgi z oponami 245/70/16 st. bdb. 500zł, tel. 503 634 381

Bagażnik samochodowy na dach box 130x90cm srebrny, tel. 509 539 019

Cross opona 140/80/18 Metzeler st. bdb. 50zł, tel. 888 360 129

Felgi aluminiowe z oponami letnimi 195/60/14, 4szt. wyważone, tel. 724 064 998

Felgi stalowe 15" 4szt. nie pogięte z wentylkami, tel. 724 064 998

Koła 13" 4szt. opony 155/70/13 M+S st. bdb. 200zł, tel. 724 602 071

Koła 175/70/13 Dębica wielosezonowe 2szt. za 120zł, tel. 506 291 700

Opony 12/135, rozrusznik, prądnica, lampa przednia, lusterko do Malucha, tel. 502 114 809

Opony całoroczne Michelin 4szt. 215/60/17, 2012r. 100zł, tel. 504 375 579

Opony Dębica Passio 165/65/13, tel. 504 377 961

Opony letnie 185/70/14 +felgi stal. (otwór 55mm, 4 śruby) 4szt. bieżnik >7mm 400zł/kpl., tel. 793 023 038

Opony letnie Dębica Passio 4szt. 145/70/13, 150zł, tel. 501 145 332

Opony letnie i zimowe używane różne rozmiary 50zł/szt., tel. 530 468 600

Opony zimowe 4szt. 195/65/15, 20zł/szt., tel. 602 703 315

Reflektor prawy Passat B5 po lifcie, sprężyny Audi B4, pompka paliwa nowa VW benz., tel. 518 935 177

Zaczep przyczepy samochodu ciężarowego (hak), tel. 502 114 809

SPRZEDAM INNE

Opryskiwacz do ciągnika 400-litrowy, 12-metrowy, nowy. Janowice k/Świdnika. Tel. 81 759 53 27

Orzechy włoskie, 200 kg. Cena 2 zł/kg. Janowice k/Świdnika. Tel. 81 759 53 27

Matera przeciwodleżynowy AJRFLO250F, cena 120 zł. Tel. 505 060 601

Trzy tony pszenicy, cena 40 zł za 100 kg. Janowice koło Świdnika. Tel. 81 758 53 27

Elektryczny wózek inwalidzki max. udźwig 140kg +ładowarka do akumulatora 2.500zł, Tel. 720 773 501

Góral niemiecki, rama 20" koła 28", aluminiowy 550zł, Tel. 793 951 040

Rower damka koła 28" niemiecki bardzo mało używany 600zł, Tel. 519 105 232

Rower dziecięcy koła 16" fioletowo-biały st. bdb. 220zł, Tel. 505 996 061

Rower Maxim różowy damka koła 24" st. bdb. przerzutki Shimano koszyczek 380zł, Tel. 500 486 835

Autom. kocioł c.o. 15-35kW na ekogroszek +podajnik strażak moduł zaworu 3.500zł, Tel. 500 243 975

Uzdatniacz wody pitnej. Świdnik. Tel. 784 561 351

Ciągnik C360, brona wahadłowa, siewnik Poznań, kultywator i inne maszyny rolnicze. Świdnik. Tel. 784 561 351

Cegła kratówka K2, 12x14x24 ok. 6000szt. Pokróka 0,80zł/szt., Tel. 600 754 213

Drzwi wejściowe z szybką pionową drewniane z futryną z demontażu rozmiar 90cm, Tel. 602 629 188

Dźwig bud. elektryczny 3 fazy st. bdb. Włodawa, Tel. 500 594 653

Gruz betonowy, kruszony - sprzedam, Tel. 609 150 543

Heblarka SAM metal. wał 40 blaty grube regul. silnik 3kW przystawka 4000obr. 1.550zł, Tel. 697 130 249

Kamień polny gruby drobny 40zł/tona, Tel. 795 821 149

Kamień polny różne kształty i wielkość Horodyszcze 100zł/t, Tel. 510 105 010

Kuchnia westfalka biała st. db. 410zł, Tel. 531 525 899

Materiał na garaż lub wiatę 4x4 metalowa +krokwie deski ceownik 5x5, Tel. 605 963 777

Młotowiertarka Bosch 2-26-DFR SDS +walizka udar 2,7J st. bdb. 480zł, Tel. 694 278 711

Piec c.o. 30kW podajnik tłokowy na miał, można palić drewnem, 1.700zł, Tel. 509 320 201

Płyty drogowe - sprzedam, Tel. 609 150 543

Rusztowanie warszawskie 8 elementów nowe 50zł/element, Tel. 694 278 711

Rynny cały komplet brązowe plastikowe dł. 26m 700zł, Tel. 507 581 360

Siatka leśna ocynk. zagęszczona wys. 150 i 160cm, możl. transportu, od 5,50zł/mb, Tel. 510 623 626

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Automatyka do bram!
GARAŻE WZMOCNIONE
781-088-977 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38
www.konstal-garaze.pl

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN
Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl
Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.
Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Skrzydła drzwiowe 80 pełne lewe 2szt. wys. 200cm i 204cm kolor biały, Tel. 510 104 191

Słupki ogrodz 2m z rur oraz siatka ogrodz. ocynk. i powlekana możl. transportu 18zł/szt., Tel. 510 623 626

Spawarka Bester 350, Tel. 500 152 193

Szlifierki kątowe małe i duże wiertarki używane sprawne od 40zł/szt., Tel. 507 254 322

Szopa do przeniesienia 4x4 z dowolnym przeznaczeniem Wojsławice, Tel. 667 709 599

Sztachety dębowe suche gat. I 120, 135, 150cm sz.8,2cm gr.3cm od 4,40zł/szt. transp., Tel. 510 623 626

Tapety papierowe Erfurt beżowe 10 rolek - tanio, Tel. 531 874 533

Sprzedam materac przeciwodleżynowy AJRFLO250F, cena 120 zł. Tel. 505 060 601

Sprzedam namiot 4-osobowy, nowy. Świdnik. Tel. 604 206 241

Sprzedam maszynę walizkową do szycia „Łucznik" stan bdb. Tel. 790 583 534

Sprzedam klatka – wóz na bydło z zaczepem do samochodu. Tel. 883 160 315

Sprzedam skuter aprilia scarabeo w dobrym stanie, cena do uzgodnienia. Tel. 887 039 439 lub 504 651 114

Sprzedam rower – damkę z koszem z przodu bez przerzutek. Tel. 608 681 342

Sprzedam magnetofon M2408SD „Aria" hi-fi, szpulowy stereo, czterościeżkowy z mikrofonem. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kompletne wyposażenie zakładu szewskiego. Tel. 515 754 059

Sprzedam rower Sigma damka, cena 250 zł. Tel. 607 486 803

Sprzedam gąsiory na wino, soki. Cena do uzgodnienia, Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę przyczepę kempingową. Tel. 604 858 729

Sprzedam bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaszeniem. Tel. 535 050 915, 603 585 554

Zegar z kukułką, obudowa drewniana. Tel. 81 743 61 58

Bosch SPV43M10EU zmywarka do zabudowy sprawna - tanio sprzedam, Tel. 502 471 989

Drukarka skaner kopiarka (kolor) urz. wielofunkcyjne Lexmark X73 atramentowe, Tel. 510 104 191

FIRMA GEDEK
ZATRUDNIĘ MĘŻCZYZN DO PRACY PRZY BUDOWIE SZKLARNI
Praca głównie za granicą.
Doświadczenie nie wymagane.
ZAPEWNIAMY:
- legalne zatrudnienie,
- atrakcyjne wynagrodzenie,
- wyżywienie i zakwaterowanie.
KONTAKT:
Firma Gędek
Łaszków 11a, 62-814 Blizanów, k.Kalisza,
tel. 668147312, gedek@gedek.pl

Komputer Dell Precision T3400: procesor Intel Core 2, pamięć RAM 4GB, dyski: 250GB i 650GB, karta graficzna Nvidia Geforce GTX 260, system operacyjny Linux Mint 19 - tanio, Tel. 502 471 989

Laptop niewiele używany sprzedam za niewielką cenę - sprawa pilna, Tel. 693 233 157

Lodówko-zamrażarka Bosch sprawna 180zł, Tel. 825 672 674

Lodówko-zamrażarka sprawna - tanio, Tel. 724 064 998

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Ława dębowa 65x125 rozkładana i podwyższana st. db. z półką pod spodem, Tel. 502 137 640

Meble - regał 4 elementy, stół, 2 fotele, wersalka, Tel. 602 671 378

Meble niemieckie, regały, biurka, materace, szafy, łóżka, Tel. 506 094 800

Monitor 19" st. bdb. 100zł, Tel. 605 571 208

Pralka automat Polar A+A class mało używana 350zł, Tel. 573 255 400

Pralka wirnikowa typu Frania model PM-3 metalowa st. bdb., Tel. 510 104 191

Pralka wirnikowa z podgrzewaczem sprawna 300zł, Tel. 791 424 426

Regały biurowe 200x80x30cm szare, lady sklepowe k. limba czek. 1szt. szklona 600zł, Tel. 507 448 503

Sokowirówka Philips 200zł, Tel. 605 994 808

Tapczan rozkładany 1os. brązowy z 2 poduszkami st. bdb. 199zł,

REKLAMA

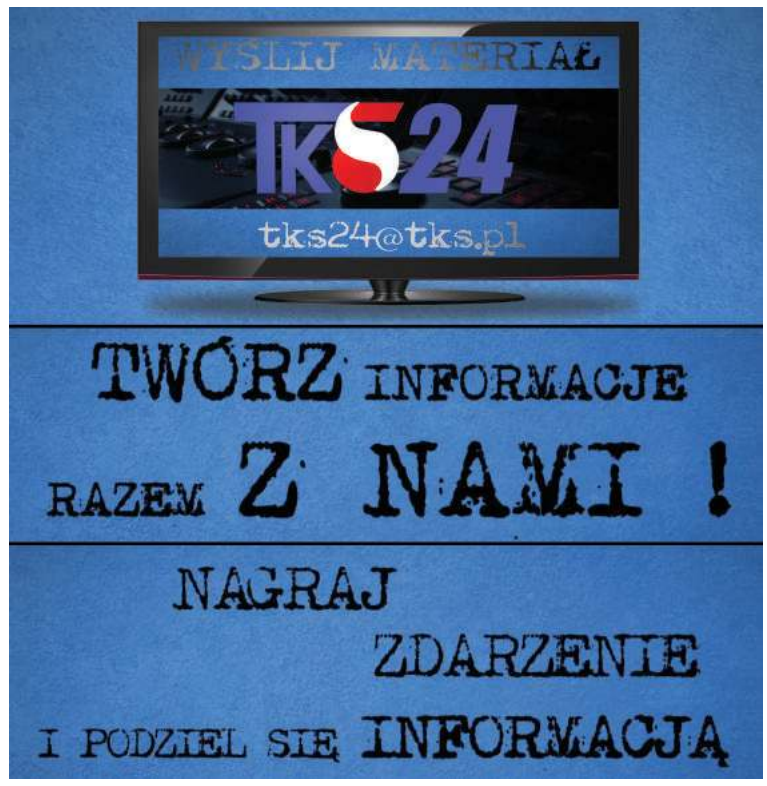

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Tel. 788 645 787

Tapczan rozkładany 1os. brązowy z poduszkami używany st. db. 250zł, Tel. 788 645 787

Telewizor Thomson 21MH st. idealny - tanio, Tel. 506 399 831

TV Samsung 32" FHD prod. 2016 r. st. idealny, Tel. 698 244 248

Wersalka po kompletnej renowacji nowy materiał sprężyny gąbka 350zł, Tel. 507 841 669

Wieża Sony z kolumnami, Tel. 797 552 195

Drewno kominkowe i c.o. transport gratis 130zł/m3, Tel. 607 803 931

Drewno opałowe c.o. kominkowe rozpałkowe drobne transport, Tel. 504 860 159

Drewno opałowe kominkowe rozpałkowe c.o. pocięte i porąbane od 120zł/m3 transp., Tel. 724 484 445

Drewno sosnowe suche drobne krótko cięte na rozpałkę w workach po 50kg dowóz, Tel. 512 358 959

Drewno suche rąbane 30cm 150zł/m3; brzoza dąb grusza dzika czereśnia 180zł/m3, Tel. 662 208 232

Drut spaw. 1,2mm rura ocynk. 1" linka stal. fi.4 i fi.13 palnik do cięcia zestaw napr. blachy samoch., Tel. 664 589 620

Łódka 1-osobowa, Tel. 692 241 622

Overlock z silnikiem siłowym komplet, TV LED Thomson 29", Tel. 507 377 277

Perkusja Polmus 500zł, perkusja Everplay 1.500zł, Tel. 699 797 827

Piecyk gaz. kuchnia gaz. +2 butle, Tel. 510 138 878

Piecyk gaz. pilarka antena pok. kuchnia gaz. bojler wózek do p. zwierząt, Tel. 723 502 702

Pierścionek złoty waga 5,14g 1.900zł, Tel. 696 398 083

Podzielnica uniwersalna do frezarki - tanio, Tel. 792 369 201

Przyczepka Niewiadów N126 zarej. sprawna 1.800zł, Tel. 506 272 834

Saksofon tenor Weltlang 1.050zł, Tel. 518 616 550

Saksofon tenorowy złoty gotowy do gry, walizka, pasek, itp. 1.100zł, Tel. 669 408 060

Skóry z barana jasne i ciemne, Tel. 504 377 961

Sprzęt wędkarski, Tel. 888 705 201

Glebogryzarka polska Akpil szer. robocza 2m st. bdb. 3.950zł, Tel. 506 291 700

Gorczyca, sieczkarnia ręczna na 3 noże, Tel. 506 291 700

Karmniki ze smoczkiem dla świń plastikowe polskie, kwadratowe 200zł i okrągłe 150zł, Tel. 518 729 997

Kombajn Bizon Super 56, ślimak do nasyp. zboża, deski dębowe sezonowane gr.5cm, Tel. 514 367 933

Kombajn Bizon Z056/3, 84r. 22.000zł; Ursus C360, 79r. 15.000zł; siewnik nawoz. 2-tal., Tel. 519 467 226

Kombajn zbożowy Bizon Z056, 84r. st.bdb, żniwa wykonał bezawaryjnie, 27.000zł, Tel. 782 387 060, 669 603 896

Kombajn zbożowy Fahr Rubin 3m heder, wspom. sprawny, 10.800zł, Tel. 504 582 679

Koniowóz Vesko 2-osiowy do małego remontu, Tel. 795 402 818

Kosiarka - traktorek Honda, Tel. 607 065 185

Krajzega z silnikiem 7kW st. bdb. na kołach zaczepiana do ciągnika 1.000zł, Tel. 517 185 415

Maszyna lublinianka +prasa stacjonarna, ficak konny przerobiony na podnośnik do ciąg., Tel. 604 730 572

Mieszanka zbożowa - owies, jęczmień, pszenica, Tel. 601 752 245

MTZ-82 (4x4) sprzedam lub zamienię na mniejszy, Tel. 735 449 249

Nożyce elektryczne do żywopłotu używane 1 sezon 150zł, Tel. 512 115 860

Odkłady pszczele, pakiety, matki pszczele różne linie, Tel. 604 624 315

Opony 23.1x26, 2szt., dętki, opony 28.1x26 i inne; wały ciągane 5m, podwozie 1 oś, Tel. 508 237 893

Opony rolnicze, silniki, części silnikowe, pompy, siłowniki hydrauliczne - Srebrzyszcze, Tel. 607 544 977

Pługi 4, rozsiewacz lejek, agregat 2m, 2 rowery, Tel. 516 632 479

Przyczepa 10t sztywna 6,3m, krajzega met., śrutownik, 2 koła 1000 na 8 otw., widły hds, Tel. 500 101 015

Przyczepa drewniana 3,5t bez rejestracji 2.500zł, Tel. 509 048 990

Pszczoły sprzedam, Tel. 607 227 946

Pszczoły z ulami dadanta 5szt. podkarmione, Tel. 605 647 451

Reduktor kąt., wózek pod siln., wałek do hebl., imadło, pompa 1st. do wody, motoreduktor, Tel. 694 521 003

Rodziny pszczele - rój 250zł, Tel. 889 200 381

Rozrusznik Bizona st. bdb. 350zł, Tel. 517 185 415

Rozrusznik R-11-B 12V 3kW i R-11-A 12V, linka stalowa z hakiem ok. 8m śr. 10mm, Tel. 504 933 081

Rozrzutnik obornika, rozsiewacz nawozów, siewnik zbożowy 3m Amazone D9, Tel. 507 312 242

Siewnik poznaniak, opryskiwacz 300l, 2 osie przyczepy 3,5t, silnik 2,2- 380W 1,5- 220W, Tel. 691 742 826

Silnik S231, 12; kultywator 16łap. st. db., Tel. 883 615 408

ciąg dalszy str. 12

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE nowy tydzień

Kupon ogłoszeniowy

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

.....

....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

INNE

Oddam za darmo telewizor Sanyo 25" (analogowy), sprawny w 100%. Tel. 698 352 127

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, Tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, Tel. 604 858 729

KUPIĘ

Antyki artefakty monety odznaki obraz porcelana inne starocia, Tel. 781 943 519

Antyki monety militaria znaczki pocztówki płyty medale, Tel. 605 541 416

Aparaty foto bagnety monety złote srebr. pamiątki wojsk. obrazy zegarki mech. inne, Tel. 796 273 327

Apartament, mieszkanie (blok, kamienica) w Chełmie, może być do remontu, Tel. 511 218 024

Auto do 30.000zł kupię, Tel. 607 324 996

Blachę trapez z demontażu - kupię, Tel. 508 159 132

Fiat 125p Polonez Fiat 126p Maluch Skoda Łada i inne z lat 80-tych i starsze, Tel. 500 200 066

Fiata 125p Poloneza Nysę do remontu, Tel. 505 468 817

Grunt rolny siedlisko na wsi do 20km od Chełma, Tel. 505 468 817

Halę, magazyn w Chełmie lub bliskiej okolicy na działce do 4000m2, Tel. 505 379 192

Hełmy bagnety pamiątki wojskowe, Tel. 515 541 641

Kabinę MF255 do Perkins koło zamachowe ciągnika C360 C330 Białoruś lub silnika samoch., Tel. 506 819 187

Kawalerkę w Chełmie blok lub kamienica (parter, I, II, III piętro) - zdecydowanie, Tel. 505 379 192

Kawalerkę w Chełmie może być do kapitalnego remontu, Tel. 511 218 024

Kombajn Claas Senator 3,6m heder silnik Perkinsa 6-cylindrowy 18.000zł, Tel. 501 740 599

Konstrukcję hali stalowej (kompletną) wymiary 30 x 12 x 5m lub podobne, Tel. 505 379 192

M-2 kupię w Chełmie lub Świdniku, Tel. 512 986 050

Kupię garaż w śródmieściu Lublina, blisko ul. Chopina. Tel. 81 743 61 58

Pilnie kupię mieszkanie w bloku w Lublinie. Może być do remontu. Tel. 736 852 001

Kupię mieszkanie w Świdniku do remontu lub odświeżenia, Tel. 535 013 566

Kupię Matiza na części, lub silnik do Matiza. Tel. 725 487 445

Kupię pilarki uszkodzone Husqvarna, Makita, PS 280, Stihl Tel. 785 231 548

Kupię garaż blaszany na „Wysypisku" przy ul. Krępieckiej w Świdniku. Tel. 513 278 708

Kupię naczepę z TIR-a, używaną, na magazyn, z transportem, Tel. 604 858 729

Kupię stary sprzęt wojskowy na dekoracje CPN (czołg, śmigłowce, amfibia itp.) , Tel. 604 858 729

Pilarki uszkodzone Husqvarna Stihl Makita Dolpima, Tel. 785 231 548

Przyczepę do remontu zarejestrowaną towarową lub kempingową Niewiadów tanio, Tel. 600 024 936

Quada na chodzie lub do remontu w rozsądnej cenie własny transport i załadunek, Tel. 790 287 128

Rynny dachowe metalowe z demontażu - kupię, Tel. 783 694 626

Skup aut - osobowe, busy jeżdżące lub uszkodzone wyrejestrowane, Tel. 510 445 019

USŁUGI

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel. 506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel. 512 682 679, 81 743 32 59

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel. 515 754 059

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

PRACA

PRACA – SZUKAM

Pilnie poszukuje pracy w biurze, recepcji, ochronie, jako tłumacz. Znam wiele języków. Praca na stałe lub zlecenie. Tel. 887 039 439, 798 381 481

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel. 577 846 950

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w ochronie/recepcji w obiektach zamkniętych. Długoletnie doświadczenie w ochronie. Tel. 504 651 114, 887 039 439, 798 039 439

Podejmę pracę fizyczną w każdej branży. Tel. 789 435 041

Poszukuję pracodawcy, który przyjąłby mnie na praktyki zawodowe do swojej piekarni lub cukierni. Osoby zainteresowane proszę o kontakt pod numerem Tel. 789 354 041.

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, Tel. 691 666 068

PRACA – DAM

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel. 506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

NAUKA

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

MATRYMONIALNE

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3. Tel. (81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią. Tel. 797 754 393

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie. Tel. 511 198 493

Afisz kulturalny

Kolejne imprezy na Centralnym Placu Zabaw, warsztaty i koncerty w Muszli Koncertowej oraz na placu Litewskim, a także we wnętrzach CSK. Najbliższy tydzień wakacji w Lublinie będzie obfitował w kulturalne wydarzenia. Narzekać nie powinny również miłośnicy kina i tego tradycyjnego, i w plenerze.

W trakcie tygodnia na Centralnym Placu Zabaw w Wirydarzu Centrum Kultury przy ul. Peowiaków 12 czekają na nas kolejne odsłony imprez cyklicznych. W ramach wtorkowych warsztatów „Karuzela Sztuki (od 6 lat), w najbliższy wtorek o godz. 17:00 „Społeczny warzywniak", a środowych warsztatów fotograficznych (od 16 lat) w tę środę, 12 sierpnia, zajęcia „Fotografia zmiany" - warsztaty fotografii. Najwięcej będzie się działo oczywiście w weekend. W piątek, 14 sierpnia, o godz. 20:30 w patio Wirydarza zagra zespół Jazzpospolita (bilety w cenie 30 zł), w sobotę, 15 sierpnia, o 20:30 koncert grupy Alameda 5 (20/30 zł), w niedzielę, 16 czerwca, od godz. 12:00 Bajkoczytanie, a o godz. 20:30 zagra zespół jazzowy Czuła Obserwacja. W międzyczasie od godz. 17:30 kolejne spotkanie z cyklu „Rodzinne Popołudnia - warsztaty familijne" (od 4 lat) pt. „Coś z niczego!". Jak w każdą sierpniową sobotę, również 15 i 16 sierpnia o godz. 14:00 na CPZ działać będzie telewizyjne „Studio 12", w którym Bogusław Byrski i Sylwia Hejno goszczą osoby związane z lubelską kulturą, a ich rozmowy m.in. o kulturze w czasie i po pandemii transmitowane będą online na stronie: facebook.com/centralnyplaczabaw. Na wszystkich wydarzeniach niebiletowanych obowiązuje limit miejsc i zapisy. Szczegóły na stronie ck.lublin.pl.

Centrum Kultury nie zaniedbuje również Muszli Koncertowej w Ogrodzie Saskim, gdzie w piątek o godz. 19:00 zagra Slavic Jazz Underground, w sobotę od 16:00 odbędą się cotygodniowe warsztaty muzyczne, a o 19:00 koncert „Pani Bum robi szum". Imprezy w Muszli są bezpłatne, ale obowiązują limity miejsc i zapisy. Informacje na stronie ck.lublin.pl.

Czekając na Jarmark

Warsztaty Kultury przygotowując największą tegoroczną letnią imprezę w Lublinie, czyli Jarmark Jagielloński, który w odchudzonej przez koronawirusa wersji odbędzie się w dniach 21-23 sierpnia, nieprzerwanie zapraszają dorosłych i dzieci na warsztaty, które od początku wakacji prowadzone są na terenie WK przy ul. Grodzkiej i na placu Litewskim. I tak we wtorek, 11 sierpnia, od 17:00 na placu Litewskim warsztaty dla dzieci od 5 lat projektowania hotelu dla owadów. Nazajutrz, 12 sierpnia, o 17:00 WK zapraszają na plac dorosłych na warsztaty perfumiarskie, a w czwartek, 14 sierpnia, już do swojej siedziby przy Grodzkiej 5 najmłodszych na „Małe Inne Brzmienia" i warsztaty tworzenia piosenki „Loop Lublin". Udział w warsztatach jest bezpłatny, ale liczba miejsc ograniczona i obowiązują zapisy online https://forms.gle/2unqAPh537k91Sqn9,.

Do CSK wraca teatr i jazz

Przez cały sierpień Centrum Spotkania Kultur w poniedziałkowe i czwartkowe poranki, od godz. 10:00, proponuje rodzinne warsztaty, podczas których uczestnicy mogą zajrzeć w niemal wszystkie zakamarki CSK, zobaczyć co dzieje się za kulisami wielkich widowisk, a także poznać sekrety Miejskiej Pasieki Artystycznej. W ten wtorek, 11 sierpnia, do CSK wraca teatr. Od godz. 18:30 w otwartych przestrzeniach CSK aktorzy Teatru z Młodzieżowego Domu Kultury „Pod Akacją" prezentować będą sceny z autorskich spektakli: „I CO DALEJ". Z kolei w czwartek w CSK znowu zabrzmi jazz. O godz. 20:00 w Klubie Muzycznym kapela Bandonegro zagra utwory ze swojego nowego albumu „¡Hola Astor!". - Bandonegro to polscy muzycy podbijający serca słuchaczy na całym świecie swoim nowym spojrzeniem na tango, łączącym tradycję i nowoczesność. Są uważani za najlepszy europejski zespół tango młodego pokolenia i wschodzące gwiazdy tego gatunku – anonsują czwartkowy koncert organizatorzy.

Andersen w kontakcie z widzami

Teatr im. H.Ch. Andersena, jak wszystkie teatry, ma wakacyjną przerwę od grania na scenie, ale nie rozstaje się całkiem ze swoimi widzami. Przez całe lato kontynuuje, rozpoczęty w czasie epidemii, projekt Teatroteka Andersena, w ramach którego zaprasza swoich miłośników na swój profil Facebook, kanał You Tube i stronę internetową www.teatrandersena.pl , gdzie w najbliższy wtorek od godz. 9:30 kolejne „Spotkania z lalką teatralną", czyli praktyczne warsztaty tworzenia lalek, podczas których **Bartosz Siwek** pokaże jak wykonać i poruszać marionetką. Natomiast w piątek, 14 sierpnia, o godz. 16:00 z cyklu „Odczarujmy lektury" **Kinga Matusiak - Lasecka**, **Daniel Lasecki** i **Łukasz Staniewski** czytać będą „Mit o Prometeuszu". Również od piątku od 9:30 do niedzieli do 22:00 na stronie Andersena i jego portalach społecznościowych z cyklu emisji archiwalnych nagrań wideo spektakli dostępne będzie nagranie przedstawienia „Kto rozśmieszy pechowego nosorożca" w reż. Ireneusza Maciejewskiego, którego premiera na deskach lubelskiego teatru lalki odbyła się w październiku 2018 roku.

Z kulturą na dachu

„Tarasy pełne atrakcji" to propozycja kulturalnego spędzenia wolnego czasu na świeżym powietrzu jaką swoim klientom od początku wakacji proponuje lubelska galeria VIVO! Lublin. Udział w wydarzeniach, które odbywają się na dachu galerii jest bezpłatny i nie wymaga wcześniejszej rezerwacji miejsc. W każdy czwartek, o godz. 21.00, na gości czekają seanse filmowe, a o tym jaki film będzie wyświetlany decydują sami widzowie wypełniając ankietę z filmowymi propozycjami dostępną od czwartku do poniedziałku na oficjalnym profilu VIVO! Lublin na Facebooku. Piątkowe wieczory, od godz. 18:00 do 20:00, tarasy widokowe wypełniają pokazy iluzji, pokazy barmańskie oraz spotkania z aktorami teatru improwizacji – Poławiacze Pereł Improv. Natomiast w każdą wakacyjną sobotę na dachu galerii odbywają się sportowo-rekreacyjne przedpołudnia, gdzie od 09.00-12.00 można poćwiczyć pod okiem instruktora. Podsumowaniem weekendów na „Tarasach pełnych atrakcji" są rodzinne niedziele z kreatywnymi warsztatami - w najbliższą, 16 sierpnia, od godz. 11:00 do 15:00 zajęcia archeologiczne przygotowane z myślą o wszystkich miłośnikach historii.

Szczegóły wakacyjnych aktywności na tarasie widokowym VIVO! Lublin na stronie internetowej vivo-lublin.pl oraz profilu Facebook. **RD**

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
10 sierpnia (poniedziałek) Scooby-Doo! 10:30, 13:15, SamSam 11:00, 12:30, xABo: Ksiądz Boniecki 14:00, Włoskie wakacje 15:15, 18:00, Babyteeth 15:45, 17:15, 20:00, Liberte 19:45
11 sierpnia (wtorek) Scooby-Doo! 10:30, 13:15, SamSam 11:00, 12:30, xABo: Ksiądz Boniecki 14:00, Włoskie wakacje 15:15, 18:00, Babyteeth 15:45, 17:15, 20:00, Liberte 19:45
12 sierpnia (środa) Scooby-Doo! 10:30, 13:15, SamSam 11:00, 12:30, xABo: Ksiądz Boniecki 14:00, Włoskie wakacje 15:15, 18:00, Babyteeth 15:45, 17:15, 20:00, Liberte 19:45
13 sierpnia (czwartek) Scooby-Doo! 10:30, 13:15, SamSam 11:00, 12:30, xABo: Ksiądz Boniecki 14:00, Włoskie wakacje 15:15, 18:00, Babyteeth 15:45, 17:15, 20:00, Liberte 19:45

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
10 sierpnia (poniedziałek) SamSam 13:40, 15:15, Babyteeth 17:00, Polowanie 19:15
11 sierpnia (wtorek) SamSam 13:40, 15:15, Babyteeth 17:00, Polowanie 19:15
12 sierpnia (środa) SamSam 13:40, 15:15, Babyteeth 17:00, Polowanie 19:15
13 sierpnia (czwartek) SamSam 13:40, 15:15, Babyteeth 17:00, Polowanie 19:15
14 sierpnia (piątek) SamSam 15:15, Włoskie wakacje 17:00, Arab Blues 19:15
15 sierpnia (sobota) SamSam 15:15, Włoskie wakacje 17:00, Arab Blues 19:15
16 sierpnia (niedziela) SamSam 15:15, Włoskie wakacje 17:00, Arab Blues 19:15

KINO PERŁA, UL. BERNARDYŃSKA 15, LUBLIN (SEANSE BEZPŁATNE), TEL. 81 71 01 233
12 sierpnia (środa) Pętla. Cykl: Dziwne dni
13 sierpnia (czwartek) Kraina miodu. Cykl: Podróż za jeden uśmiech
14 sierpnia (piątek) Sztuka kochania. Cykl: Sex & Drugs & Rock'n'Roll
15 sierpnia (sobota) Miś. Cykl: A to Polska właśnie!
16 sierpnia (niedziela) Pan idealny. Cykl: Świat się śmieje
Seanse rozpoczynają się o godzinie 21:00

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 10
Kino czynne. Repertuar na stronie multikino.pl/repertuar/lublin/

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, TEL. (81) 533-25-25 I AL. WITOSA 32, TEL. (81) 443 58 58
Kino czynne. Repertuar na stronie cinema-city.pl/kina/lublinplaza

KINO CK WIRYDARZ, Ul. PEOWIAKÓW 12, LUBLIN (seanse bezpłatne, godz. 21:00), TEL. 81 466 61 40, cklublin.pl
11 sierpnia (wtorek), godz. 20:30, DKS Benshi: Dunkierka, reż. Christopher Nolan
13 sierpnia (czwartek), godz. 21:00 z cyklu Ogród Rozkoszy Ziemskich: Nasz czas, reż. Carlos Reygadas

KULTOWE LATO FILMOWE CSK, DACH CSK, PL. TEATRALNY 1 (bilety w cenie 8 zł, godz. 21:00), bilety.spotkaniakultur.com/teatry
13 sierpnia (czwartek), godz. 20:30, Laleczka Chucky

KINO CSK, PL. TEATRALNY 1, PL. TEATRALNY 1 (bilety w cenie 8 zł) na bilety.spotkaniakultur.com/
13 sierpnia (czwartek) godz. 12:00 Marona – psia opowieść

MIASTO MOVIE, WARSZTATY KULTURY, UL. GRODZKA 7, LUBLIN (patio, seanse bezpłatne, ale obowiązuje rezerwacja miejsc
12 sierpnia (środa), godz. 20:30 Sicario, reż. Denis Villeneuve

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY, UL. NARUTOWICZA 17, LUBLIN
Przerwa wakacyjna

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA, PLAC TEATRALNY 1, LUBLIN
Przerwa wakacyjna

TEATR STARY, UL. JEZUICKA 18, LUBLIN
Przerwa wakacyjna .

TEATR MUZYCZNY, UL. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ 5, LUBLIN
Przerwa wakacyjna

WYMOGI SANITARNE
Podczas wszystkich wydarzeń kulturalnych, w tym imprez i warsztatów odbywających się na świeżym powietrzu, obowiązuje zachowanie reżimu sanitarnego. Każdy uczestnik wydarzenia zobowiązany jest do wypełnienia oświadczenia o stanie zdrowia, które należy dostarczyć do organizatora bezpośrednio przed wydarzeniem lub wypełnić na miejscu.
Oświadczenia są do pobrania na stronach internetowych placówek.
Podczas samych imprez obowiązuje zaś noszenie maseczek i przestrzeganie wytycznych organizatorów co do zachowania dystansu.

Bezpłatny wstęp i udział we wszystkich wydarzeniach…

Zmysły Ogrodu Saskiego

Plenerowe koncerty fortepianowe, galeria sztuki w przestrzeni, a także spacery tematyczne prowadzone przez ekspertów - to tylko część atrakcji, które czekają na lublinian w Ogrodzie Saskim. Fundacja Krajobrazy, 16 sierpnia, zaprasza na III edycję swych propozycji kulturalnych.

Ten jednodniowy cykl imprez daje możliwość skorzystania z parku jako przestrzeni do ekspozycji dzieł sztuki oraz aktywnego spędzenia czasu. „Zmysły Ogrodu Saskiego", to projekt Fundacji Krajobrazy, która tego dnia oferuje dwa koncerty fortepianowe w plenerze, a w nich usłyszymy muzykę klasyczną oraz jazzową.

Galeria sztuki pod chmurką zaprezentuje rzeźby, obrazy i fotografie. Ponadto przewodnicy oprowadzą chętnych po parku w trzech spacerach tematycznych, m.in. pszczelarstwo, sztuka. Zapisy na te spacery są przyjmowane pod nr tel. 534 994 055.

W ramach zadania publicznego Fundacja Krajobrazy planuje ustawić na terenie Ogrodu Saskiego stoiska zachęcające lublinian i mieszkańców Lubelszczyzny do czynnego uczestniczenia w programie kulturalnym miasta. Będą interwencje artystyczne mające na celu promowanie Lubelszczyzny, kultury przestrzeni, a także terenów naturalnej zieleni w aglomeracji. Będzie też piknik rodzinny.

Więcej szczegółów dotyczących programu na witrynie http://fundacjakrajobrazy.pl

- Jednym z lepszych sposobów korzystania z ogrodów jest wypełnienie ich kulturą i sztuką. W przestrzeni publicznej daje to szansę na dialog ze społeczeństwem. Z tego połączenia powstała idea „Zmysłów Ogrodu Saskiego". To pole do ekspozycji dzieł sztuki, muzyki oraz zajęć i spotkań z wykorzystaniem przestrzeń ogrodu czy parku. Spotkajmy się tam – zachęca **Wojciech Januszczyk**, architekt, prezes Fundacji Krajobrazy.

- Jeśli w waszym najbliższym otoczeniu znajduje się osoba niewidoma, zachęcamy do przybycia razem z nią. Podczas spacerów będą poruszane wszystkie zmysły, nie tylko wzroku. Udowodnimy, że Ogród Saski jest miejscem przystępnym dla każdego, zaś obcowanie z naturą może stać się wspaniałą przygodą i dobrym doświadczeniem – dodają organizatorzy.

Zmysły Ogrodu Saskiego skosztujemy 16 sierpnia (niedziela) w przestrzeni najstarszego parku w Lublinie. Początek o godzinie 11:00, zakończenie o 20:00.

Organizatorzy zachęcają do zabrania z sobą maseczek, zapewniają środki dezynfekcji rąk. Wydarzenie jest realizowane i finansowane w ramach programu Miasto Kultury miasta Lublin, we współpracy z Wydziałem Artystycznym UMCS. Projekt graficzny: **Kamil R. Filipowski** z Centrum Kultury w Lublinie. **Marek Rybołowicz**

Szczypiornistki MKS Perła pokonały w towarzyskim turnieju rozgrywanym w piątek i sobotę w Lublinie Młyny Stoisław Koszalin i KPR Gminy Kobierzyce

Mistrzynie z Ekogwarancja Cup

Sezon 2020/2021 jeszcze się nie rozpoczął, a szczypiornistki MKS Perła Lublin mają na swoim koncie już pierwsze trofeum. Podopieczne trenera Kima Rasmussena wygrały towarzyski turnieju Ekogwarancja Cup, rozgrywany w piątek i sobotę w Kozim Grodzie. W pobitym polu lublinianki pozostawiły zespoły z Koszalina i Kobierzyc.

Dla „perełek" przygotowujących się do rozgrywek Ligi Europejskiej (będą uczestniczyły w 3. rundzie kwalifikacji, w której zwycięstwo jest premiowane udziałem w fazie grupowej) oraz Superligi PGNiG, piątkowo-sobotnie mecze były grami nr 2 i 3 w okresie przygotowawczym.

Przypomnijmy, w pierwszym meczu przed startem nowego sezonu biało-zielone pokonały 4 sierpnia **33:26** piątą drużynę ubiegłego sezonu, Eurobud JKS Jarosław.

Teraz równie udanie poradziły sobie zarówno z Młynami Stoisław Koszalin, jak i KPR Gminy Kobierzyce. Pierwsze spotkanie wygrały 33:19 (19:8), drugie 29:21 (14:9).

Najskuteczniejszą zawodniczką w szeregach MKS Perła w turnieju była **Aleksandra Rosiak**, która w każdym ze spotkań zdobywała po pięć goli.

Zaledwie bramkę mniej rzuciła **Durdina Malović**. Reprezentantka Czarnogóry, występując na prawym rozegraniu, była zawodniczka czołowych klubów w Europie m.in. Budućnosti Podgorica oraz FTC-Rail Cargo Hungaria!, szczególnie udany występ zaliczyła w sobotę, wpisując się sześciokrotnie na listę strzelczyń.

- Za nami trzy mecze okresu przygotowawczego. To, co nas cieszy, to ich rezultaty. Sama gra nie jest jeszcze natomiast taka, jakiej oczekujemy. Drużyna musi się zgrać, bo w zespole jest sześć nowych zawodniczek i najzwyczajniej w świecie potrzebujemy czasu, by poczuć się boiskowo i by przejść na automatyzm, nie myśleć w trakcie meczu, co zrobi moja koleżanka, tylko już to wiedzieć. Co do przebiegu dzisiejszego meczu, był on najbardziej zacięty z dotychczasowych. Wynik nie jest dla nas jednak najważniejszy. Ważne jest to, że nie przytrafiły się żadne kontuzje. Podsumowując, jesteśmy zadowoleni z postawy zespołu, bo wszystko idzie w dobrym kierunku, ale sporo musimy jeszcze poprawić - przyznała po turnieju **Moniki Marzec**, II trener MKS Perła.

Zespół MKS Perła rozgrywki PGNiG Superligi Kobiet w sezonie 2020/2021 rozpocznie od starcia z Eurobud JKS Jarosław, które zaplanowano na 9 września.

BAS

FOT. MKS LUBLIN

Zarówno po piątkowym, jak i sobotnim meczu zawodniczki MKS Perła miały powody do radości.

MŁYNY STOISŁAW KOSZALIN – MKS PERŁA LUBLIN 19:33 (8:19)
MKS PERŁA LUBLIN – KPR GMINY KOBIERZYCE 29:21 (14:9)
MKS Perła: Gawlik, Wdowiak – Rosiak 5 i 5, Anastacio 4 i 3, Nosek 3 i 3, Balsam 3 i 2, Gadzina 3 i 0, Malović 3 i 6, Szarawaga 3 i 2, Królikowska 3 i 1, Więckowska 2 i 0, Gęga 2 i 2, Nocuń 2 i 1, Olek, Tatar 0 i 4.

W Memoriale Karola Gutkowskiego

Na najniższym stopniu podium

Koszykarze Startu przygotowujący się do rozpoczynających się pod koniec miesiąca rozgrywek Energa Basket Ligi, a w październiku także fazy grupowej Ligi Mistrzów brali w piątek i sobotę udział w Radomiu w Memoriale Karola Gutkowskiego. „Czerwono-czarni" zajęli w zawodach trzecie miejsce.

Po wysokiej porażce (65:93) w pierwszym, piątkowym spotkaniu w turnieju z Enea Astoria Bydgoszcz, lublinianie musieli zadowolić się grą jedynie o trzecie miejsce z gospodarzami, HydroTruckiem Radom, którzy w półfinale ulegli Legii Warszawa. To spotkanie podopieczni trenera **Davida Dedka** wygrali, choć nie bez trudu.

Półfinał
START LUBLIN - ENEA ASTORIA BYDGOSZCZ 65:93 (15:26, 16:26, 12:21, 22:20)
Start: Laksa 15, Moore 13, Jeszke 11, Borowski 9, Dorsey-Walker 6, Szymański 5, Gospodarek 3, Pelczar 3, Pszczoła 0, Dziemba 0
Enea Astoria: Krasuski 25, Sanders 16, Gabrić 11, Loncar 11, Chyliński 10, Nizioł 8, Nowakowski 5, Frąckiewicz 4, Aleksandrowicz 3, Kopycki 0, Sobkowiak 0

o 3. miejsce
HYDROTRUCK RADOM - START LUBLIN 68:75 (22:15, 11:21, 16:22, 19:17)
HydroTruck: Neal 18, Piechowicz 10, Zegzuła 11, Lewandowski 7, Wall 5, Prahl 4, Zalewski 4, Kurpisz 4, Griffin 3, Ostojić 2
Start: Laksa 21, Jeszke 17, Moore 14, Dorsey-Walker 9, Borowski 7, Pelczar 3, Szymański 2, Gospodarek 2, Pszczoła 0.

I Wakacyjny Turniej Bokserski LOZB za nami

Jak za dawnych lat walczyli na pięści przy Peowiaków 6

Aż 173 dni z uwagi na pandemię koronawirusa musieliśmy czekać na kolejne bokserskie zmagania w Lublinie. Warto było! W sobotę na ringu ustawionym przy ul. Peowiaków 6, w budynku gdzie przed laty mieściło się kino Apollo odbył się I Wakacyjny Turniej Bokserski LOZB. Młodzi pięściarze, nie tylko z okręgu lubelskiego, bo także z klubów z Podkarpacia m.in. Irydy Mielec i Stali Stalowa Wola stoczyli 13 pojedynków.

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

Peowiaków 6 w Lublinie to szczególny adres dla lubelskiego i polskiego boksu. To tutaj, w niedzielę 20 maja 1944 roku w kinie „Apollo", po raz pierwszy od wybuchu II wojny światowej w okupowanej przez Niemców Polsce, odbył się pięściarski mecz międzymiastowy, w którym Lublin przegrał z Warszawą 4:6.

To tutaj, dokładnie trzy miesiące później, rozegrany został także pierwszy turniej na wyzwolonym skrawku Polski. W tym roku sternikowi LOZB – **Krzysztofowi Sugierowi** i prezesowi Klubu Sportowego Paco, **Andrzejowi Stachurze**, boks wrócił w to magiczne miejsce.

Pierwszy turniej za nami. W sobotnie popołudnie w ringu zobaczyliśmy aż 13 walk towarzyskich. W najciekawszych starciach niepunktowanych dobrze zaprezentowali się lublinianie **Krystian Mendzelewski** z MKS Kalina i **Dawid Litke** z Olimpu, a także **Daniel Grzegorczyk**, reprezentant Paco, który boksował z **Maksymilianem Mikołajczakiem** z KS Za Bramą Kraśnik.

Z pojedynków punktowanych podobać mogły się starcia młodzików **Igora Rondosia** z MKS II LO Chełm, który przez RSC w 3. rundzie wygrał z **Jakubem Prokopem** z Irydy Mielce, a także juniorów **Wiktora Bartnika** z Hetmana Zamość, który pokonał 2:1 mielczanina **Krystiana Kopcia.**

Kolejne pięściarskie zmagania przy ul. Peowiaków 6 już w przyszłym miesiącu. Od 11 - 13 września odbędą się tam Mistrzostwa Okręgu Lubelskiego 2020, które z uwagi na pandemię Covid 19 nie mogły zostać rozegrane w połowie marca.

- Wszystkim nam chyba brakowało już tych turniejowych zmagań - mówi **Krzysztof Sugier**, prezes Lubelskiego Okręgowego Związku Bokserskiego. - Jak po tak długiej przerwie, to zawodnicy zaprezentowali się zupełnie nieźle - podsumowuje turniej sternik LOZB.

Sobotnie zawody odbyły się dzięki wsparciu Województwa Lubelskiego.

BAS

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

Było na co popatrzeć!

8. Festiwal Rzutów im. Kamili Skolimowskiej

Świetna Kopron

Udanie w 8. Festiwalu Rzutów im. Kamili Skolimowskiej w Spale występowały w sobotę zawodniczki AZS UMCS Lublin. Malwina Kopron wygrała konkurs rzutu młotem (74,18), a Paulina Guba była najlepsza w pchnięciu kulą (17,47).

Na szczególną uwagę zasługuje wynik Kopron. To jej najlepszy rezultat w sezonie i jeden najlepszych w karierze, zaledwie o 2 metry i 69 cm gorszy od rekordu życiowego ustanowionego 26 sierpnia 2017 roku w Taipei.

W rzucie dyskiem mężczyzn piąte miejsce zajął **Oskar Stachnik** z AZS UMCS. Na ostatnim – czwartym – miejscu konkurs rzutu oszczepem ukończył **Mateusz Kwaśniewski**.

Danowcy gościli w czeskich Hustopečach

W czeskiej miejscowości Hustopeče niedaleko Brna odbyła się szósta edycja międzynarodowego obozu taekwon-do i kickboxingu BackFist Fight Camp. Ogółem wzięło w nim udział około 70 zawodników i trenerów z Czech, Polski, Ukrainy, Słowacji, Słowenii, Szkocji i Rosji. Na starcie nie zabrakło ekipy LKSW Dan ze Świdnika.

W małej, cichej miejscowości znanej z winnic międzynarodowe grono sportowców miało świetnie warunki do trenowania. Zajęcia prowadzili trenerzy **Oleg i Vitalii Solovey** (Ukraina), **Simon Jan** (Słowenia), **Jan Mraček, Kamil Šamal** (Czechy) **oraz Artur Osuchowski** i **Piotr Bernat**, trener główny Dana. W obozie udział wzięła m. in. cała czeska kadra narodowa w taekwon-do ITF. Jak zwykle nie zabrakło nawiązywania nowych kontaktów międzynarodowych oraz integracji. Barwy LKSW Dan obok trenera Bernata reprezentowali na obozie **Adrianna Skowrytko** i **Kuba Trześniak**.

19 sierpnia danowcy udadzą się na klubowy obóz do Dźwirzyna, tradycyjnie już wraz z kolegami z PKSW Azja Pabianice. Ze względu na sytuację epidemiologiczną w tym roku obóz będzie mniejszy niż zwykle - wspólnie trenować będzie około 50 zawodników.

MAG

FOT. KAMIL TIHELKA

Tak podczas szóstej edycji międzynarodowego obozu taekwon-do i kickboxingu BackFist Fight Camp trenowali danowcy

FOT. KAMIL TIHELKA

Świdniczanie z trenerem Olegiem Soloveyem z Ukrainy i jego synem Vitaliyem, utytułowanym zawodnikiem taekwon-do i kickboxingu

ŻUŻEL
9. kolejka PGE Ekstraligi
PGG ROW Rybnik - MrGarden GKM Grudziądz **39:51** * Eltrox Włókniarz Częstochowa - RM Solar Falubaz Zielona Góra **43:47** * niedzielne mecze: **Moje Bermudy Stal Gorzów - Motor Lublin** i Betard Sparta Wrocław - Fogo Unia Leszno zakończyły się po zamknięciu tego wydania tygodnika.

1. Fogo Unia Leszno	7	15 (1)	+92
2. RM Solar Falubaz Zielona Góra	9	14 (1)	+43
3. Eltrox Włókniarz Częstochowa	7	11 (2)	+60
4. Motor Lublin	**8**	**10 (0)**	**+36**
5. Betard Sparta Wrocław	7	8 (1)	+28
6. MrGarden GKM Grudziądz	9	8 (1)	-28
7. PGG ROW Rybnik	9	2 (0)	-171
8. Moje Bermudy Stal Gorzów	6	0 (0)	-60

* w nawiasie punkty bonusowe
W następnej kolejce - 14 sierpnia (piątek): Motor Lublin - Fogo Unia Leszno (20:30)

W Amatorskim Turnieju Siatkówki Plażowej

Drugi turniej dla Kaniewskiego i Włodarczyka

Tobiasz Kaniewski i Maciej Włodarczyk wygrali rozgrywany w sobotę w Lublinie II Amatorski Turniej Siatkówki Plażowej.

Do zawodów przystąpiło dziesięć ekip. Rywalizowano systemem brazylijskim, który nawet w przypadku porażki na początku, dalej stwarza możliwość walki o medale.

Z tej możliwości skorzystała para **Leszek Cholewa/Kamil Batory**, która ukończyła zmagania na najniższym stopniu podium. Po zwycięstwie na inaugurację, w kolejnej rundzie musiała uznać wyższość teamu **Maciej Kuliński/Michał Szus**t (10:21). Tym samym trafiła do drugiej strony drabinki, gdzie już wszystko wygrała i stanęła przed szansą na trzecie miejsce. A rywalem w tym starciu byli… ponownie Kuliński i Szust. Tym razem jednak lepsi byli już Cholewa i Batory, którzy wygrali 2:0 (15:7, 16:14).

W finale **Tobiasz Kaniewski** i **Maciej Włodarczyk** pokonali **Adama Chrzanowskiego** i **Mariusza Muchę** 2:1 (13:15, 15:7, 15:2).

Ostatni turniej z cyklu odbędzie się 22 i 23 sierpnia.

W piłkarskiej IV lidze

Zwycięstwa Lublinianki i Świdniczanki

To był udany weekend dla naszych czwartoligowców. Zarówno Lublinianka, jak i Świdniczanka wygrały swoje mecze!

grupa I

LUBLINIANKA - SPARTA REJOWIEC FABRYCZNY 3:0 (1:0)
Lublinianka: Wójcicki - Wszołek, Giza, Pioś, Rybak (60 S. Rejmak), Jakimiński, A. Rejmak (75 Kwiatkowski), Miśkiewicz (80 Wadowski), Kuzioła, Fiedeń, Dzyr.
Bramki: 1:0 Adrian Rejmak 8, 2:0 Krzysztof Rybak 61, 3:0 Mateusz Miśkiewicz 77.
Pozostałe mecze: Opolanin - Bizon Jeleniec **2:1** (Filip Drozd 11, 77 - samob. 44) * Huragan Międzyrzec Podl. - Lutnia Piszczac **2:0** (Kacper Waniowski 17, Artur Renkowski 36) * Orlęta Łuków - Start Krasnystaw **3:1** (Oskar Siwek 15, Jacek Mielnik 27, Szymon Łukasiewicz 90 - Radosław Lenard 64) * mecz: POM Iskra Piotrowice - Włodawianka zakończył się po zamknięciu tego wydania Górnik II Łęczna - Powiślak Końskowola zostało odwołane z powodu zagrożenia epidemicznego.

1. Huragan	2	6	6-0
2. Opolanin	2	6	6-1
3. Orlęta Łuków	2	3	3-5
4. Powiślak	1	3	3-2
5. Lutnia Piszczac	2	3	3-3
Bizon Jeleniec	2	3	3-3
7. Lublinianka	**2**	**3**	**5-3**
8. Start Krasnystaw	2	3	2-3
9. Włodawianka	1	0	1-2
10. Górnik II Łęczna	1	0	0-1
11. POM Iskra	1	0	1-3
12. Sparta	2	0	0-7

W następnej kolejce - 12 sierpnia: Lutnia - Lublinianka (17:00)

grupa II

KŁOS GMINA CHEŁM - ŚWIDNICZANKA 0:1 (0:0)
Świdniczanka Świdnik Mały: Kowalczyk - Pawłowski (55 Pędlowski), Żmuda, Stępień, Warecki (75 Martyna) - Kowalski, Orzędowski (78 Miazga), Rusiecki, Śliwa (60 Gadomski) - Zuber, Mazurek (65 Wilk).
Bramka: 0:1 Przemysław Żmuda 65.
Pozostałe mecze: Unia Białopole - Grom Różaniec **0:4** (Jacek Podolak 43, Jakub Paćkowski 55, Janusz Birut 59, Kamil Kaproń 80) * Victoria Żmudź - Granit Bychawa **3:0** (samob. 35, Erwin Sobiech 53, 80) * niedzielne mecze: Gryf Gmina Zamość - Huczwa Tyszowce, Kryształ Werbkowice - Łada 1945 Biłgoraj oraz Unia Hrubieszów - Tomasovia Tomaszów Lubelski zakończyły się po zamknięciu tego wydania tygodnika.

1. Grom	2	6	7-1
2. Świdniczanka	**2**	**6**	**5-2**
3. Victoria Żmudź	2	4	3-0
4. Tomasovia	1	3	8-0
5. Huczwa	1	3	3-0
6. Granit Bychawa	2	3	3-3
7. Gryf	1	1	0-0
8. Kryształ	1	0	1-3
9. Łada	1	0	0-3
Unia	1	0	0-3
11. Unia Białopole	2	0	2-8
12. Kłos	2	0	0-9

W następnej kolejce - 12 sierpnia: Świdniczanka - Unia(17:00)

Zespół lubelskich rugbistów przed sezonem został poważnie wzmocniony

EDACH Budowlani gotowi na ligę

Rugbiści lubelskich Budowlanych rozpoczynają kolejny sezon w Ekstralidze. O tym, kto będzie grał w zespole trenera Stanisława Więciorka w rozgrywkach, które wystartują już w najbliższy weekend (lublinianie zagrają na wyjeździe z Awenta Pogoń Siedlce) mogliśmy przekonać się podczas czwartkowej oficjalnej prezentacji drużyny.

W nowym sezonie w lubelskim zespole nie zabraknie nowych twarzy. Dzięki pozyskaniu w tym roku sponsora tytularnego firmy EDACH oraz wsparciu miasta, zespół został poważnie wzmocniony. Szeregi Budowlanych zasilili **James Allen, Dan Tomanek, Smilko Debrenliev** oraz **Roger „Royal" Mwale**. Do kadry zostali włączeni także dwaj studenci z Zimbabwe: **Panashe Dube** i **Dexter Wenyika**.

Największy potencjał z nowych graczy ma R**oger „Royal" Mwale**, który z powodzeniem może zostać gwiazdą polskiej ligi. Jest niesamowicie silny i szybki, waży 110 kg przy wzroście 176 cm. W reprezentacji seniorskiej Zimbabwerozegrał dotychczas 14 oficjalnych spotkań!

„Pierwsze skrzypce" zamierzają grać także 24-latkowie z Wysp Brytyjskich - Szkot polskiego pochodzenia **Daniel Tomanek** oraz Walijczyk **James Allen**.

Tomanek jest wnukiem polskiego emigranta, walczącego w II wojnie światowej, który po jej zakończeniu osiadł w Edynburgu. Dan urodził się w szkockim Falkirk i pierwszą styczność z owalną piłką miał w wieku 7 lat (szkoła Brussels, BSB). Dorosłą karierę w rugby Dan kontynuował w Stirling County RFC gdzie m.in. odebrał prestiżową nagrodę najlepszego zawodnika sezonu!

James Allen imponuje warunkami fizycznymi, mierzy 191 cm i waży 105 kg. Świetnie sprawdza się w drugiej linii. Jego atuty to przede wszystkim siła fizyczna i doskonałe zachowanie w formacji autowej.

Na pewno, podobnie jak pozostali nowi jest w stanie sprawić, że Budowlani w sezonie 2020/21 walczyć będą o coś więcej niż utrzymanie w lidze. **MAG**

Motor dostał lanie w Siedlcach

Piłkarze Motoru Lublin rozegrali w sobotę czwarty sparing przed startem drugoligowego sezonu 2020/21.

Niestety, żółto-biało-niebiescy przebywający w Siedlcach na obozie przygotowawczym, przegrali spotkanie z miejscową Pogonią i to dość wyraźnie - 1:4.

Jedyną bramkę dla lubelskiego zespołu zdobył w 39. minucie **Tomasz Swędrowski**.

W meczu zagrał m.in. **Paweł Moskwik**, nowy obrońca, który w ubiegłym tygodniu podpisał kontrakt z Motorem do 30 czerwca 2022 roku.

Moskwik ma 28 lat, grał m.in. w Piaście Gliwice (45 ligowych meczów i zdobył dwie bramki). Od wiosny 2017 roku bronił barw Podbeskidzia Bielsko-Biała, a od lipca 2019 roku II-ligowego Znicza Pruszków.

W kolejnym sparingu motorowcy zmierzą się w niedzielę, 16 sierpnia z Górnikiem Łęczna. **MAG**

POGOŃ SIEDLCE - MOTOR LUBLIN 4:1 (3:1)
Pogoń: Smyłek - Krawczyk, Margol, Očenáš, Miś - Wojtuszek (46 Rymek), Barciak (46 Grabowski), Falon, Prytulak (65 Marciniec), Kostyk (65 Więdłocha) - Walków (70 Buczek).
Motor - I połowa: Madejski - Król, Grodzicki, Łukasik, Moskwik - Ceglarz, Swędrowski, Duda, Kumoch, Jagodziński - Ropski; **II połowa:** Madejski (65 Lach) - Michota, Cichocki, Łukasik, , Duda (65 Bednarczyk), Darmochwał, Kunca, Wójcik, Ropski (60 Świderski), Nowak.
Bramki: Walków 37, 44, 58, Wojtuszek 40 - Swędrowski 38.

W TERMINARZU PIŁKARSKIEJ II LIGI

Na początek Znicz Pruszków

PZPN opublikował terminarz II ligi na sezon 2020/2021. Rozgrywki rozpoczną się w ostatni weekend sierpnia. Motor Lublin w pierwszym meczu zmierzy się u siebie ze Zniczem Pruszków. Runda jesienna zakończy się 13 grudnia.

Jesienny „rozkład jazdy" Motoru:
1. kolejka (29/30 sierpnia): Znicz Pruszków (dom)
2. kolejka (5/6 września): Olimpia Elbląg (wyjazd)
3. kolejka (12/13 września): Błękitni Stargard (d))
4. kolejka (19/20 września): Skra Częstochowa (w)
5. kolejka (26/27 września): Garbarnia Kraków (d)
6. kolejka (30 września): Śląsk II Wrocław (w)
7. kolejka (3/4 października): KKS 1925 Kalisz (d)
8. kolejka (10/11 października): Wigry Suwałki (w)
9. kolejka (17/18 października): pauza
10. kolejka (24/25 października): Bytovia (d)
11. kolejka (4 listopada): Chojniczanka (w)
12. kolejka (7/8 listopada): Stal Rzeszów (d)
13. kolejka (14/15 listopada): Sokół Ostróda (w)
14. kolejka (21/22 listopada): Hutnik Kraków (d)
15. kolejka (28/29 listopada): GKS Katowice (w
16. kolejka (2 grudnia): Lech II Poznań (d)
17. kolejka (5/6 grudnia): Górnik Polkowice (w)
18. kolejka (12/13 grudnia): Pogoń Siedlce (d)
19. kolejka (27/28 lutego): Olimpia Grudziądz (w)

Początek rundy wiosennej zaplanowano na 6 marca 2021 r.

Avia Świdnik wciąż bez punktów w piłkarskiej III lidze

Znowu decydowały „11"

Piłkarze trzecioligowej Avii Świdnik przegrali drugie spotkanie w rozgrywkach. Podobnie jak przed tygodniem w Krakowie, w potyczce z rezerwami Cracovii, także i tym razem o porażce podopiecznych trenera Łukasza Mierzejewskiego zadecydowały rzuty karne.

Świdniczanie w meczu rozgrywanym awansem z 4. kolejki (w sobotę pierwotnie mieli grać ze spadkowiczem z II ligi Stalą Stalowa Wola, ale ta miała na rozkładzie spotkanie Pucharu Polski), stworzyli sobie kilka znakomitych sytuacji do zdobycia goli, ale podobnie jak pod Wawelem nie potrafili ich zamienić na bramki. W drugiej połowie gospodarze wykorzystali za to... dwa rzuty karne i trzy punkty zostały na Podhalu. **MAG**

PODHALE NOWY TARG – AVIA ŚWIDNIK 2:0 (0:0)
Avia: Sobieszczyk – Dobrzyński, Mykytyn, Kursa (85 Drozd), Niewęgłowski, Maluga (68 Kuliga), Wójcik (88 Szpak), Uliczny, B. Mroczek (46 Ceglarz), K. Mroczek (68 Oziemczuk), Białek.
Bramki: 1:0 Dynarek 55, 2:0 Dynarek 62 - obie z karnych.
Żółte kartki: Mykytyn, Kursa, Dobrzyński (A).

2. kolejka III ligi: Podlasie Biała Podl. a - Cracovia II **1:0** (Kamil Kocoł 68) * KSZO 1929 Ostrowiec Św.- Orlęta Radzyń Podl. **2:0** (Jakub Chrzanowski 59, Bartosz Szydłowski 78) * Wólczanka - Sokół Sieniawa **2:3** (Kacper Durda 11, Mateusz Gul 74 - Patryk Kapuściński 59, Daquan King 62, Dominik Pikiel 77) * Jutrzenka Giebułtów - Wisła Puławy **1:3** (Krzysztof Michalec 48 - Łukasz Kacprzycki 11, 14, 73) * Korona II Kielce - ŁKS Łagów **0:2** (Krystian Zaręba 26, Maciej Kolasa 36) * Hetman Zamość - Stal Kraśnik **0:1** (Bartosz Dyszy 40) * Chełmianka - KS Wiązownica **1:2** (Grzegorz Bonin 4 - Bartłomiej Gliniak 28, Kacper Rop 50) * Lewart Lubartów - Siarka Tarnobrzeg **0:0** * Wisłoka Dębica - Wisła Sandomierz **0:2** (Tomasz Wojcinowicz 55, Bartosz Klockowski 89) * Mecz: **Avia - Stal St. Wola** odwołany z powodu udziału gości w Pucharze Polski.

1. Sandomierz	2	6	5-1
Wiązownica	2	6	5-1
3. Sokół	2	6	6-3
4. Wisła Puławy	2	6	5-2
5. Podhale	2	6	3-0
6. KSZO	2	3	3-3
7. ŁKS Łagów	2	3	2-1
8. Jutrzenka	2	3	2-3
9. Podlasie	2	3	2-2
10. Orlęta	2	3	2-3
Korona II	2	3	2-3
12. Stal Kraśnik	2	3	2-2
13. Cracovia II	2	3	1-1
14. Wisłoka	2	3	1-2
15. Lewart	2	1	0-1
Siarka	2	1	0-1
17. Stal St. Wola	0	0	0-0
18. Wólczanka	2	0	1-2
19. Chełmianka	2	0	2-5
20. Avia Świdnik	**2**	**0**	**0-3**
21. Hetman	2	0	0-4

W następnej kolejce - 12 sierpnia: Avia Świdnik pauzuje.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Dopiero ostatni, czwartkowy mecz X Orlikowego Pucharu Lublina Ogniska TKKF Omega, rozstrzygnie o tym, kto zdobędzie prestiżowe trofeum

Osada czy może jednak AleTaxi?

- Po raz kolejny życie napisało piękny scenariusz – cieszy się Zbigniew Furman, prezes Ogniska TKKF Omega, organizator X edycji Orlikowego Pucharu Lublina. O tym, kto zdobędzie trofeum zadecyduje dopiero ostatni mecz rozgrywek, w którym Osada zmierzy się z broniącym tytułu zespołem - AleTaxi. Spotkanie odbędzie się w najbliższy czwartek o godzinie 20 na Orliku przy Szkole Podstawowej nr 52 na Felinie.

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

AleTaxi (z lewej) wygrało w ubiegłym tygodniu 6:3 z ekipą Brak Tlenu (z prawej) i zachowało tym samym szansę na obronę tytułu

W ubiegłym tygodniu pretendenci do końcowego zwycięstwa nie zawodzili. Osada pokonała 6:4 Prusaki, a mecz życia rozegrał **Rafał Mitura**, zdobywca czterech goli. Dwa spotkania, wbijając w każdym rywalom po 6 goli, wygrało także AleTaxi. Taksówkarze tracą wprawdzie do lidera trzy punkty, ale mają jeden mecz rozegrany mniej. Nawet gdyby przegrali z ZURB, nie przekreśli to ich szans na puchar, bo o tym kto go zdobędzie nim zadecyduje bezpośrednie stracie z Osadą, które odbędzie się na Felinie w najbliższy czwartek o godz. 20.

Godzinę wcześniej poznamy być może także zespół, który uplasuje się na najniższym stopniu podium. O brąz walczyć będą Brak Tlenu (o ile nie zdobędą punktu we wcześniejszym meczu z Alfą Felin) i Prusaki. **MAG**

PIŁKARZ KOLEJKI Rafał Mitura z Osady w meczu z Prusakami zdobył aż 4 gole

WYNIKI
PSŻ – ZURB 2:3
Bramki: Seweryn Niewiadomski, Konrad Orzeszko - Patryk Górski, Dawid Górski, Grzegorz Wilk.
PRUSAKI – OSADA 4:6
Bramki: Krzysztof Kosowski, Paweł Kadłubowski, Piotr Urbańczyk, Paweł Dejko - Rafał Mitura 4, Jakub Twardzik, Alex Krauze.
ALETAXI – PRUSAKI 6:1
Bramki: Adrian Prażmo 4, Mateusz Gawryszczak 2 - Paweł Dejko.
ALETAXI – BRAK TLENU 6:3
Bramki: Adrian Prażmo 2, Wojciech Czernicki2, Mateusz Siedlecki, Marcin Orłowski - Piotr Kwiatkowski, Łukasz Rak, Robert Drozd.

Spotkanie Prusaków (z lewej) z Osadą (z prawej) było niezwykle istotne dla układy tabeli w czołówce. Dzięki wygranej Osada jest już o krok od zdobycia Pucharu Lublina

TABELA ROZGRYWEK

1. Osada	17	48	87-30
2. AleTaxi	16	45	105-29
3. Brak Tlenu	16	39	72-33
4. Prusaki	16	33	72-37
5. FC Kumple	18	24	60-59
6. Omega	18	24	65-70
7. ZURB	16	19	35-47
8. Alfa	17	13	32-81
9. Spiżarnia	18	10	31-93
10. PSŻ	18	1	22-110

NAJLEPSI STRZELCY
50 goli - Adrian Prażmo (AleTaxi)
25 - Jakub Twardzik (Osada)
22 - Bartłomiej Ślepowroński (FC Kumple)
20 - Paweł Gaś (Alfa Felin)
18 - Paweł Kadłubowski (Prusaki), Piotr Urbańczyk (Prusaki), Rafał Mitura (Osada)

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Młodzi i starsi piłkarskimi turniejami na Orliku na Felinie uczcili 76. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego

Tobie Warszawo - Omega pamięta

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Zbigniew Furman, prezes lubelskiego Ogniska TKKF Omega, piłkarski kustosz historii, w tym roku 1 sierpnia, w 76. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego, postanowił zorganizować dwa futbolowe turnieje upamiętniające powstańczy zryw. Jeden dla dzieci, drugi dla starszej młodzieży.

- Kiedy syreny w całej Polsce dały znać o godzinie „W". My na Felinie minutą ciszy uczciliśmy, to wielkie wydarzenie z 1 sierpnia 1944 roku, a następnie gwizdkiem dałem znać, że rozpoczynamy drugi turniej tego dnia poświęcony powstańcom z 1944 roku – mówi **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega.

W pierwszym turnieju dla dzieci, który odbył się przed południem rywalizowały cztery zespoły. Wygrała ekipa Omega Przyjaciele przed Bronowicami, zespołem Tomek i Przyjaciele oraz Zośka Team, drużyny która tego dnia przyjęła nazwę na cześć batalionu „Zośka", biorącego udział w powstaniu, składającego się przede wszystkim z członków „Szarych Szeregów", konspiracyjnego Związku Harcerstwa Polskiego.

Najlepszym zawodnikiem turnieju została **Martyna Kocot** (Zośka Team), bramkarzem **Kacper Osiński** (Bronowice), a strzelcem **Maks Sprawka** (Omega), zdobywca 10 bramek.

W turnieju dla młodzieży wystartowały trzy zespoły i tu z kolei wszystkie ekipy przyjęły nazwy powstańczych batalionów.

W piłkarskich zmaganiach najlepszy okazał się zespół Czata 49 (Alfa). Drugie miejsce zajęła Pięść (Starówka), a trzecie Parasol (Bronowice).

Najlepszym zawodnikiem został: **Rafał Marciniak** (Pięść), bramkarzem **Mariusz Dudziak** (Czata 49), a strzelcem **Bartosz Gajo** (Czata 49), zdobywca 6 bramek.

Współorganizatorem turnieju był **Sławomir Błaszczak**, a zawody sędziował **Michał Piędzia**.

Wszyscy uczestnicy otrzymali nagrody ufundowane przez IPN Oddział Lublin, NSZZ Solidarność Region Środkowo – Wschodni, Urząd Miasta Lublin oraz firmę Olimp Trofea.

- To chyba jedyne takie w Polsce wydarzenie, które w ten sposób oddaje hołd, tamtym wydarzeniom z przed 76 lat. W wielkiej ciszy i z wielką pokorą pochyliliśmy się Warszawie i wydarzeniu z 1 sierpnia 1944 roku. Dziękuję chłopcom, że byli ze mną w ten wyjątkowy dzień. Pamiętajmy, że patriotyzm to szacunek do dzieci, narodu, do prawdziwej historii, do dbałości o życie doczesne wszystkich ludzi - dodaje Zbigniew Furman, pomysłodawca i główny organizator turnieju.

MAG

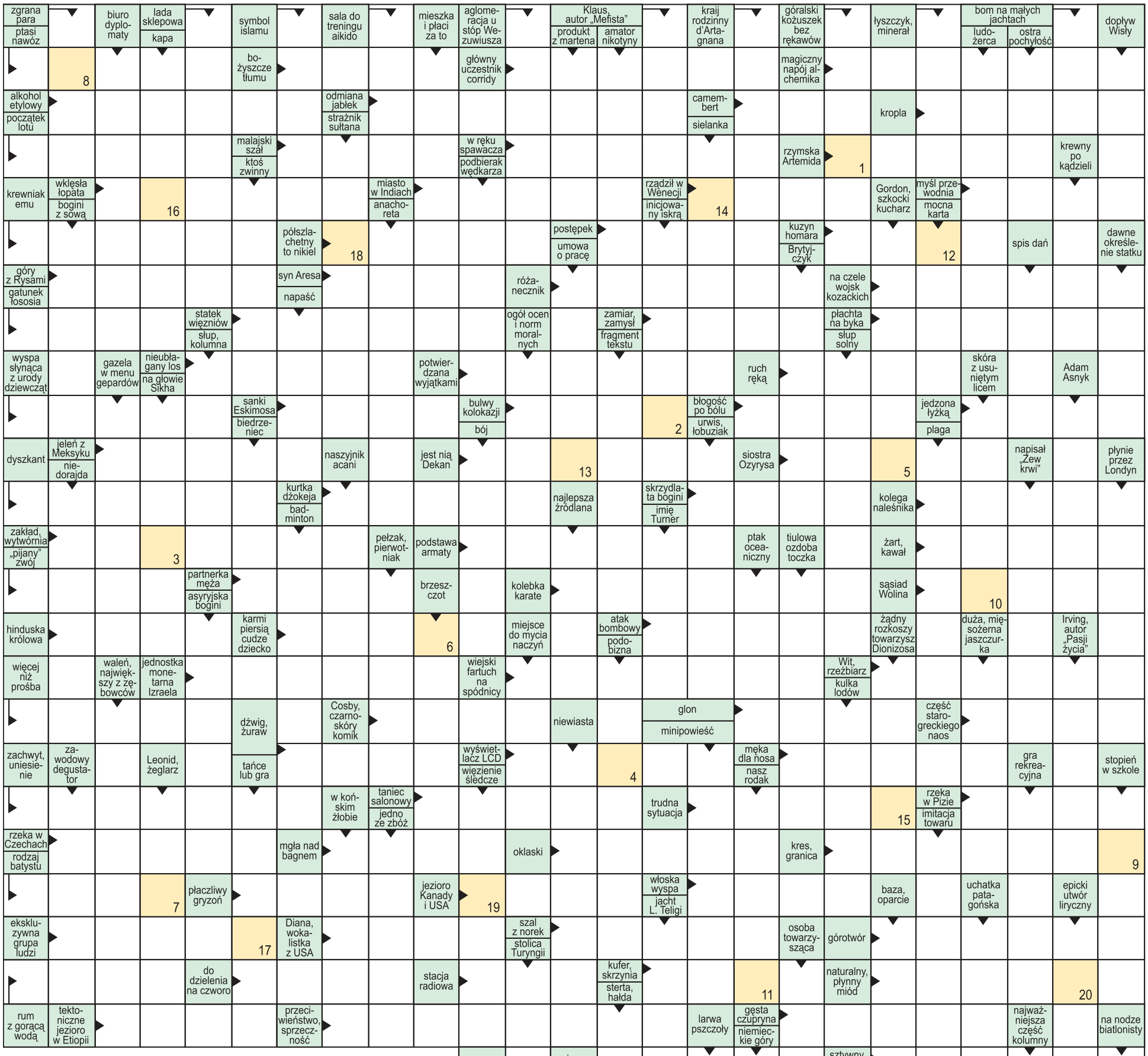

Rozwiązanie krzyżówki wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru. Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 27 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27

nowy tydzień tygodnik lokalny

KUPON - krzyżówka 32/2020

stówka co tydzień!

100 zł za rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 23/2020 otrzymuje **Adam Legieć** (Zażółkiew), a nagrody niespodzianki - **Andrzej Nowak** (Chełm) i **Mirosław Kryszczuk** (Czerniejów)